DZIŚ SPORTOWY24

ZNAMY PÓŁFINALISTÓW MUNDIALU Str. 16-18

PIŁKARSKIE TESTY PRZED LIGĄ Str. 19 PRZYJEMSKI JEDZIE PO ZŁOTO IMŚJ Str. 20

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 160 (23.670) | Nakład: 7.742 | Wydanie 3 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 13.07.2026

78 lat

GAZETA pomorska

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Grudziądz

Dzielnicowy ma sto lat! Awanse i odznaczenia na święto policji

Na uroczystości z okazji święta policji w marinie podkreślano rolę policjanta „pierwszego kontaktu" w Grudziądzu i powiecie
Str. 10

Pieniądze

„Nasi drodzy posłowie" z regionu. Ile wydają?

Koszty podróży polityków niekiedy szokują. Sprawdziliśmy, ile wydają posłowie z naszego regionu
Str. 4

Rolnictwo

Dzierżawcy gruntów wolą pisemne umowy niż ustne

Pisemna umowa dzierżawy gruntów daje rolnikowi poczucie bezpieczeństwa. Prawo ma to doprecyzować
Str. 5

FOT. PIXABAY

Zdrowie

Zmiany w receptach. Nie trzeba już kupować leków tylko w jednej aptece

Agnieszka Romanowicz

Zmieniły się zasady realizacji recept i ustalania odpłatności za leki. Można dokończyć receptę w innej aptece, a o poziomie refundacji lekarstw nie musi już decydować tylko lekarz.

Od 1 lipca pacjent zyskał swobodę wyboru apteki przy kolejnej porcji leków.

- Jeśli więc jesteś np. na wakacjach, możesz wykupić receptę tam, gdzie spędzasz urlop. Podobnie w sytuacji, jeśli apteka zostanie zamknięta lub jest nieczynna - informuje Ministerstwo Zdrowia.

Jednak najpierw apteki muszą przystąpić do programu e-recepty dzielonej. Do 10 lipca zrobiło to 490 aptek w Kujawsko-Pomorskiem, tymczasem w regionie jest ponad 700 aptek.

To, które z nich dołączyły do systemu, jest istotne dla pacjentów, bo zarówno apteka, w której zaczęli zakupy, jak i ta, w której chcą je kontynuować, muszą mieć aktywowaną możliwość e-recepty dzielonej.

- Wszystkie apteki się do tego włączą, to tylko kwestia czasu - słyszymy w jednej z grudziądzkich aptek. - Niektórzy farmaceuci czekają, aż system będzie w pełni przetestowany. Gdzieniegdzie trzeba też dostosować zapasy leków, zwłaszcza w mniejszych punktach aptecznych.

- Będziemy organizować szkolenia, aby kolejne apteki mogły korzystać z nowego systemu - zapowiada Marek Tomków, prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej.

Tymczasem na stronie pacjent.gov.pl każdy może sprawdzić, które apteki w danym mieście, regionie, kraju włączyły się już do e-recepty dzielonej.

10 lipca w całej Polsce było ich 9142.

Ministerstwo Zdrowia wprowadziło również tzw. automatyzm refundacyjny, czyli system wspomagający ustalenie poziomu odpłatności za lekarstwa. To narzędzie, które ma pomóc lekarzowi.

- Lekarz korzystający z systemu jest zwolniony z odpowiedzialności błędnego wskazania refundacji - przekonuje Mateusz Oczkowski, dyrektor departamentu polityki lekowej i farmacji w Ministerstwie Zdrowia. - To dopiero początek. Będziemy rozwijać ten system, a kolejny element to rozszerzenie narzędzia o leki robione.
Str. 3

Chełmno

Kolorowo, wesoło i na ludowo bawiliśmy się przez cały weekend

FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

XV Międzynarodowe Spotkania z Folklorem trwały w sobotę i niedzielę w Chełmnie. Na wydarzenie przyjechały zespoły z różnych stron świata, m.in. z Serbii, Kazachstanu i Turcji, które prezentowały się podczas parady ulicami (na zdjęciu) oraz występów na Rynku. Wydarzeniu towarzyszyły koncerty, pokazy, warsztaty rękodzieła, a także cieszący się dużym zainteresowaniem Jarmark Jaszczurczy na ul. Grudziądzkiej i na Rynku. Folklorystycznymi imprezami żyło całe centrum miasta. **Więcej na www.pomorska.pl/chelmno**

eprasa.pl 8c60652fa9

POLECAMY

JUTRO: Biznes: polska kolej się zmienia ŚRODA: Zdrowie: obrzęki to także wynik choroby

13.07.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Małgorzata, Sara, Justyna, Henryk, Eugeniusz
Telefon alarmowy: 112

GAZETA POMORSKA

Redaktor naczelna Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej Justyna Wojciechowska -Narloch Lucyna Talaśka-Klich Jakub Stykowski
Wydawca Adam Szczęśniak

www.pomorska.pl

Polska Press Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100 gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu Katarzyna Jabłońska
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Alicja Polewska:
Szpital dla każdego

Redaktor naczelna

Zanim zabijemy/zalejemy czysto polską żółcią wszystkich medyków, a oni okopią się niczym szef Naczelnej Izby Lekarskiej przed jawnością zarobków po PESEL-u, zstąpmy do głębi tematu. Zdrowie to nie fraszka igraszka. To temat ze wszech miar poważny, polityczne złoto wręcz. Nic więc dziwnego, że lokalni notable, by nie powiedzieć - władcy dusz wyborców swoich - dwoją się i troją, by zapewnić poddanych, że dbają o ich dobrostan.

A miarą ich troski są szpitale, a w nich kadra najlepsza z możliwych i oddziały leczenia wszystkiego. Puchną więc powiatowe i miejskie lecznice (na szczęście nikomu jeszcze do głowy nie przyszło, że w gminach też można leczyć klinicznie) od obiecanek, które - kiedy już opadnie kampanijny kurz - trzeba realizować. A tu, by zacytować poetę, „pospolitość skrzeczy", trzeba więc sięgnąć po sposób i ściągnąć do placówki personel. Sposób jest jeden, ale za to niezwodny, czyli kasa, misiu, kasa. Płynie więc strumień, któremu teoretycznie tamę powinien stawiać Narodowy Fundusz Zdrowia, bo ten procedury wycenia i rozlicza. Teoretycznie. No bo wiecie, rozumiecie, musimy coś tam, coś tam. Doktorzy więc idą w kontrakty, ciągną dyżury po kilkanaście godzin 8 dni w tygodniu (!) i mają złote żniwa. Politycy wszelkiej maści wypinają piersi do orderów, że dowieźli temat.

Do czasu aż się wszystko rypnie. Domino. Zaczęło się w Szpitalu Południowym, skończy... jak zwykle? Kilka zaklęć, parę gestów magicznych i mętna woda wróci do swojego koryta. Przez czas jakiś większe lecznice przeżywać będą potop chorych odsyłanych z kwitkiem ze szpitali powiatowych, z których jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki zniknie wysokospecjalistyczna neurochirurgia lub bariatria czy nawet ginekologia z położnictwem (fakt, że dzieci rodzi się nad Wisłą coraz mniej, nie ma znaczenia dla zażartej walki o każdą porodówkę). Ktoś złoży dymisję, komuś otworzą dochodzenie w sprawie, będą wzniosłe apele, hejt w sieci (ten już leje się hektolitrami) i groźby: „Żaden rząd jeszcze nie wygrał z lekarzami" (szef NIL).

Nie mam złudzeń, że obecny kryzys zmieni system, bo każdy system ma to do siebie, że „umie" w pozorne zmiany; tu potrząśniemy, tam przypudrujemy, ówdzie zejdziemy z linii strzału. I tak polityczne złoto opozycji (każdej!) zmieni się w tombak codzienności. Przecież już była sieć szpitali, szybka ścieżka onkologiczna (to akurat zostało i działa), poziomy referencyjności itp.,itd. Nad wszystkim unosi się jednak ten sam wciąż transparent: „Za mało pieniędzy w systemie".

POGODA

dziś 26°C/16°C

jutro 25°C/15°C

ROZMOWA

Pamięć o zbrodni powinna być sakralna i nie może należeć do polityków

Jarosław Junko (PAP)

Rozmowa z Walentym Wakolukiem, Polakiem mieszkającym od urodzenia na Wołyniu, założycielem i redaktorem naczelnym polsko-ukraińskiej gazety „Monitor Wołyński".

FOT. PREZYDENT RP

Wakoluk: - Mamy mnóstwo kompleksów i stereotypów. Taką materią żywią się politycy po obu stronach

Jest pan Polakiem, który urodził się i całe życie mieszka na Wołyniu. Jak określa pan swoją tożsamość?

Jestem wołyńskim autochtonem. Jestem Polakiem ukrainnym. Dlaczego ukrainnym? Bo tacy Polacy także istnieją. To świadczy o mojej mentalności.

Z racji wieku nie pamięta pan, oczywiście, wydarzeń na Wołyniu, ale są one obecne w pamięci pańskiej rodziny. Kiedy usłyszał pan o zbrodni?

Jestem z rocznika 1956. Pamiętam siebie gdzieś od 3-4. roku życia. W Wigilię Bożego Narodzenia zawsze u nas na stole stało dodatkowe, symboliczne nakrycie. Babcia mówiła: to Marynia, to Antosia, to Zosia, to Halina, to dziadek Teofil. Pytałem: dlaczego ich nie ma? I wtedy, po trochu, jako dziecko dowiadywałem się, co się stało. Jeszcze tego nie rozumiałem, ale później, już w dojrzalszym wieku, dowiedziałem się, że nasza rodzina pochodzi z Podola.

Jesteśmy tymi XVII-wiecznymi Polakami, którzy z wojskiem koronnym walczyli z Moskalami, Tatarami, Kozakami i Turkami. I tak pozostaliśmy. Gdy ktoś mnie pyta: „A co tu robili Polacy?", nie mam nawet odpowiedzi. To tak, jakby pytać Łemków czy Ukraińców w Polsce: „A co robili?". Byli obywatelami Rzeczypospolitej. Dlatego dla mnie to było bardzo bolesne przeżycie. Kiedy ktoś pyta o moich pomordowanych, ja zawsze widzę ten talerzyk na wigilijnym stole.

Jak dziś wyglądają relacje między Polakami a Ukraińcami na Wołyniu? Rozmawiacie o historii, czy raczej unika się tego tematu?

Dlatego założyliśmy „Monitor Wołyński", żeby eksponować polską myśl. Za czasów sowieckich ukształtował się nowy człowiek sowiecki. Ludzie nawet nie wiedzieli, że Polacy tutaj byli.

Idea założenia „Monitora" pojawiła się jeszcze w 2003 r., kiedy byliśmy w Porycku, obecnej Pawliwce, podczas uroczystości z udziałem prezydentów Aleksandra Kwaśniewskiego i Leonida Kuczmy. (W 2003 r. odsłonięto tam pomnik pojednania polsko-ukraińskiego z napisem „Pamięć. Żałoba. Jedność" - PAP)

Zobaczyłem tam, że ludzie totalnie nie wiedzą, iż tutaj była kiedyś Rzeczpospolita. Trudny jest problem relacji z Ukraińcami. U nich okres Rzeczypospolitej został całkowicie wycięty z pamięci. To dla nich materia nie do przetrawienia.

Cała propaganda sowiecka, a wcześniej carska, pracowała nad tym, żeby Polska kojarzona z Rzecząpospolitą została całkowicie zdewaluowana. Opowiadano historie o „butnych panach", którzy orali ziemię chłopami ukraińskimi, psuli ukraińskie dziewczyny i „zasiewali burżuazyjne nasienie".

Zrozumiałem wtedy, że musi być własna trybuna. I poprzez „Monitor Wołyński" prowadzimy taki dialog. Ale powiem jedną rzecz. Po ostatnich wydarzeniach zrozumiałem, że „Monitor" też był pewną utopią, podobnie jak idea jagiellońska. My jeszcze za mało się rozumiemy. Nie znamy się nawzajem. Mamy mnóstwo kompleksów i stereotypów: banderowcy, akowcy - i jedziemy. Taką materią żywią się politycy po obu stronach.

Czy ta dzisiejsza, ostra dyskusja o historii między Polakami a Ukraińcami może do czegoś doprowadzić?

Musi się narodzić nowa inteligencja oraz chęć poznania. Wydaje mi się, że członkostwo Ukrainy w Unii Europejskiej pomoże zwalczyć te demony. Otworzą się kanały wiedzy. Ludzie dowiedzą się, że była Rzeczpospolita. Nie Polska, ale Rzeczpospolita Obojga Narodów, a właściwie trojga narodów.

Problem pojawia się wtedy, gdy współcześni historycy zaczynają z tej historii korzystać i dorabiać własne interpretacje. To są naczynia połączone. Musi być równowaga. Ale pytanie, czy to jest potrzebne, skoro przyszło nowe pokolenie polityków, którzy z tego korzystają. Jeżeli zapyta mnie pan o stosunek do pochówków, ekshumacji czy upamiętnień, powiem, że przestało mi się podobać, kiedy wkroczyła tam polityka. To jest obszar sakralny. Bardzo delikatna materia. Nie wolno mieszać do tego polityków. A oni z obu stron z tego korzystają. Nie wiem, czy z tej mąki będzie chleb. A jeśli będzie, to jaki.

©℗

eprasa.pl 8c60652fa9

SŁUŻBA ZDROWIA

Nowość w receptach. Można zmieniać apteki

Agnieszka Romanowicz

490 aptek w Kujawsko-Pomorskiem dołączyło do systemu e-recepty dzielonej, dzięki któremu pacjent może dokończyć realizację recepty w dowolnej aptece. Od 1 lipca obowiązują nowe zasady realizacji recept.

Od uruchomienia e-recepty w 2020 r., wykupując kolejne opakowania jednego leku, należało wrócić do tej samej apteki. Było to szczególnie uciążliwe dla pacjentów, którzy mieli wystawione roczne recepty. Od 1 lipca pacjent zyskał swobodę wyboru apteki przy kolejnej porcji leków.

- Jeśli więc jesteś np. na wakacjach, możesz wykupić receptę tam, gdzie spędzasz urlop. Podobnie w sytuacji, jeśli apteka zostanie zamknięta lub jest nieczynna - informuje ministerstwo zdrowia.

- Wprowadzane rozwiązania to odpowiedź na potrzeby pacjentów, ale też i aptek - dodaje Katarzyna Kacperczyk, wiceminister zdrowia.

Najpierw apteki muszą przystąpić do programu recepty dzielonej.

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Lista aptek, które włączyły się do systemu, jest na pacjent.gov.pl

- To całkowicie dobrowolne i zależy wyłącznie od decyzji kierownika apteki. Wszelkie próby wywierania presji marketingowej przez właścicieli sieci są z mocy prawa nieważne i podlegają surowym karom, włącznie z cofnięciem zezwolenia na prowadzenie apteki - podkreśla dr Marek Tomków, prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej.

Już 1 lipca do systemu dołączyło 7,2 tys. aptek. - To bardzo dobry wynik - ocenia dr Tomków. - Będziemy organizować szkolenia, aby kolejne apteki mogły z niego korzystać.

Większość aptek w regionie

Do 10 lipca do systemu e-recepty dzielonej przystąpiło 490 aptek w Kujawsko-Pomorskiem, tymczasem w regionie jest ponad 700 aptek.

To, które z nich dołączyły do systemu, jest istotne dla pacjentów, bo zarówno apteka, w której zaczęli zakupy, jak i ta, w której chcą je kontynuować, muszą mieć aktywowaną możliwość e-recepty dzielonej.

- Po włączeniu tej funkcji apteka zobaczy w systemie każdą e-receptę, której realizacja została rozpoczęta w innej aptece, o ile ta też uruchomiła tę usługę. Dzięki temu może podjąć receptę i wydać kolejną porcję leków - wyjaśnia ministerstwo zdrowia.

- Wszystkie apteki się do tego włączą, to tylko kwestia czasu - słyszymy w jednej z grudziądzkich aptek. – Wystarczy złożyć deklarację, ale czasami uruchomienie systemu wymaga zmian w oprogramowaniu, z którego korzysta dana apteka. Niektórzy farmaceuci czekają, aż system będzie w pełni przetestowany. Trzeba też dostosować zapasy leków. Część punktów, zwłaszcza mniejsze, muszą się do tego po prostu przygotować.

Tymczasem na stronie pacjent.gov.pl każdy może sprawdzić, które apteki w danym mieście, regionie, kraju włączyły się już do systemu. 10 lipca w całej Polsce było ich 9142.

Lekarz nie musi już decydować o refundacji

Od 1 lipca ministerstwo zdrowia wprowadziło również tzw. automatyzm refundacyjny czyli system wspomagający ustalenie poziomu odpłatności.

To narzędzie, które ma pomóc lekarzowi.

- Do tej pory lekarz, badając pacjenta, analizując wyniki badań i stawiając diagnozę sam ustalał poziom refundacyjny. Teraz lekarze mogą skorzystać ze wsparcia systemu, który będzie podpowiadał, przy danym wskazaniu, jaki będzie poziom refundacji w odniesieniu do danego leku - tłumaczy Kacperczyk.

- Lekarz korzystający z systemu jest zwolniony z odpowiedzialności błędnego wskazania refundacji -przekonuje Mateusz Oczkowski, dyrektor departamentu polityki lekowej i farmacji w ministerstwie zdrowia. - To dopiero początek. Będziemy rozwijać ten system, a kolejnym element to rozszerzenie narzędzia o receptariusz refundowanych leków robionych wraz z określeniem ich składu oraz odpłatności - dodaje. ©℗

SŁUŻBA ZDROWIA

Fizjoterapeuta w domu. Ministerstwo zmienia zasady

Adam Willma

Fizjoterapeuta będzie mógł zakwalifikować pacjenta do zabiegów w domu. Ministerstwo Zdrowia chce skrócić drogę do rehabilitacji.

Ministerstwo Zdrowia przygotowało projekt nowych zasad rehabilitacji leczniczej finansowanej ze środków publicznych. Przepisy mają zastąpić rozporządzenie z 2013 i wejść w życie 1 stycznia 2027.

Najbardziej praktyczna zmiana dotyczy rehabilitacji domowej.

Projekt przewiduje, że obok porady lekarskiej pojawi się porada fizjoterapeutyczna. Będzie jej mógł udzielić specjalista fizjoterapii albo magister fizjoterapii z pięcioletnim stażem. W części przypadków oceny pacjenta i kwalifikacji do zabiegów nie będzie więc musiał wykonywać lekarz.

Nie dla każdego

Rehabilitacja domowa ma być przeznaczona dla osób, które z powodu problemów ruchowych nie mogą samodzielnie opuścić miejsca zamieszkania. W projekcie wymienia się m.in. pacjentów po udarze, ciężkim uszkodzeniu układu nerwowego, uszkodzeniu rdzenia kręgowego, endoprotezoplastyce stawu, złamaniach i obrażeniach kończyn dolnych, amputacji kończyny dolnej, a także osoby w stanie wegetatywnym lub apalicznym. W wielu przypadkach pojawiają się też limity czasu - po endoprotezoplastyce albo złamaniu kończyny dolnej rehabilitacja domowa ma być możliwa tylko przez określony czas od zdarzenia. Podobnie przy udarach, amputacjach czy uszkodzeniach układu nerwowego.

FOT. WOJCIECH MATUSIK

Rehabilitacja domowa ma być przeznaczona dla osób, które z powodu problemów ruchowych nie mogą samodzielnie opuścić miejsca zamieszkania

Koniec skierowań na zapas

Resort zdrowia tłumaczy zmianę długimi kolejkami i dużą liczbą osób oczekujących, także pacjentów pilnych.

Według ministerstwa problemem są również skierowania wystawiane nadmiarowo, bez jasnego związku z rzeczywistymi potrzebami rehabilitacyjnymi. Nowe przepisy mają to zmienić - pacjent nie będzie oceniany wyłącznie na podstawie rozpoznania choroby i skierowania. Liczyć się ma także stan funkcjonalny, czyli to, co rzeczywiście może zrobić samodzielnie, z czym ma problem i jak bardzo choroba ogranicza jego codzienne życie.

Przed rozpoczęciem i po zakończeniu fizjoterapii domowej stan pacjenta ma być oceniany według określonych skal. Chodzi m.in. o to, czy chory potrafi chodzić, wstać, umyć się, ubrać, korzystać z toalety, jak silne ma mięśnie, jak duże jest ryzyko upadku i czy odczuwa ból.

Co z obecnymi skierowaniami

Dokument wystawiony przed wejściem w życie nowych zasad i zarejestrowany u wybranego świadczeniodawcy ma zachować ważność. Będzie jednak musiał zostać zweryfikowany według nowych kryteriów.

Miejsce w kolejce nie musi zatem przesądzać o przyjęciu na dotychczasowych zasadach. Pacjent może zostać ponownie oceniony pod kątem tego, czy spełnia warunki dla danej formy rehabilitacji.

Projekt przewiduje też formalne wydzielenie stacjonarnej rehabilitacji ogólnoustrojowej dziecięcej i neurologicznej dziecięcej.

Ma to ułatwić zawieranie umów z placówkami specjalizującymi się w kompleksowym usprawnianiu dzieci.

W ambulatoryjnej opiece lekarskiej dopuszczone mają być teleporady, ale tylko wtedy, gdy taka forma kontaktu nie będzie groziła pogorszeniem stanu zdrowia pacjenta. ©℗

eprasa.pl 8c60652fa9

PIENIĄDZE

„Nasi drodzy posłowie” z regionu. Tyle wydają na podróże, biura i catering

Karolina Rokitnicka

Koszty podróży polityków niekiedy szokują. Bywa, że przez oczywiste nieprawidłowości ponoszą konsekwencje. Sprawdziliśmy, ile kosztują wyjazdy posłów z Kujawsko-Pomorskiego. Przejrzeliśmy także ich inne wydatki.

FOT. ARCHIWUM

Nasi posłowie - rekordziści: Mariusz Kałużny, Piotr Król, Agnieszka Kłopotek, Jan Ardanowski, Przemysław Wipler i Bartosz Kownacki

Ryczałt na prowadzenie biura poselskiego w 2025 roku wynosił 279 720 zł na rok, co dawało 23 310 zł miesięcznie. Wielu posłów maksymalnie wykorzystuje ten limit. Do „zera” pulę wydał poseł Jan Krzysztof Ardanowski. Niewykorzystane 10 zł pozostawił Łukasz Schreiber.

Niektórzy jednak potrafią ograniczyć wydatki. Wiceprezes Rady Ministrów i minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski nie wykorzystał ponad 1/3 środków (97 tys. zł). Polityk jako jedyny z regionalnych posłów nie wykazał kosztów przejazdów. Jednak wicepremierzy w Polsce korzystają z rządowych limuzyn przydzielanych ze względów bezpieczeństwa przez Służbę Ochrony Państwa.

Na kolejnych miejscach podium jak chodzi o niewykorzystane środki są: Marcin Skonieczka (84 tys. zł) i Arkadiusz Myrcha (62 tys. zł).

Tyle posłowie wydają na podróże - taksówki, wynajem aut i paliwo

Wśród posłów z Kujawsko-Pomorskiego, rekordy, jak chodzi o wydatki na podróże (łącznie przejazdy autem, taksówkami i leasingi/wynajmy), mają:

1. Mariusz Kałużny (PiS) - łącznie 92 609 zł, w tym: koszty przejazdów posła autem - 44 400 zł, koszty przejazdów posła taksówkami - 2337 zł, wynajem auta - 45872 zł;

2. Piotr Król (PiS) - łącznie 90 621 zł, w tym: koszty przejazdów posła - 42 587 zł, koszty najmu samochodu - 48 034 zł;

3. Agnieszka Maria Kłopotek (PSL-TD) - łącznie - 83 718 zł, w tym:, koszty przejazdów - 39 004 zł, koszty wynajmu samochodu i parkingu opiewają na 44 714 zł;

4. Jan Krzysztof Ardanowski - łącznie 78 254 zł, w tym: koszty przejazdów posła autem - 47 566 zł, koszty najmu samochodu - 30 688 zł;

5. Przemysław Wipler - łącznie 75 846 zł, w tym: koszty przejazdów posła autem - 42 021 zł, koszty najmu samochodu - 33 825 zł;

6. Bartosz Kownacki (PiS) - łącznie 74 056 zł, w tym: Koszty przejazdów to 48 300 zł, koszty najmu samochodu - 25 756 zł.

Mamy w regionie kilkoro posłów, którzy wśród wydatków, wymieniają leasing/wynajem auta. To: Piotr Kowal (14,5 tys. zł), Joanna Borowiak (21,4 tys. zł), Bartosz Kownacki (25,7 tys. zł), Paweł Olszewski (28,8 tys. zł), Jan Krzysztof Ardanowski (30,6 tys. zł), Przemysław Wipler (33,8 tys. zł), Agnieszka Kłopotek (44,7 tys. zł), Mariusz Kałużny (45,8 tys. zł) i Piotr Król (48 tys. zł).

Jak chodzi o najwyższe koszty przejazdów autem to rekordzistami są Bartosz Kownacki i Iwona Hartwich, którzy wykazali w sprawozdaniach roczne wydatki na ten cel na poziomie 48 300 zł, co daje ponad 4 tys. zł miesięcznie, czyli ponad 570 litrów paliwa (przy cenie 7 zł). Pozwala to przejechać ponad 7000 km w miesiącu i ponad 85 tys. km rocznie (przy spalaniu auta 8l/100 km).

Po drugiej stronie bieguna - najmniej wydających na podróże jest z kwotą 7 tys. zł Iwona Maria Kozłowska.

Warto wiedzieć, że posłowie mają bezpłatne przejazdy publiczne i loty krajowe, więc nie wszystkie koszty podróży są widoczne w ryczałcie. Jednak podróże te są finansowane przez Kancelarię Sejmu z pieniędzy podatników.

Sporo posłowie jeżdżą też taksówkami. Koszty takich przejazdów posła Krzysztofa Szczuckiego to 14 756,02. Norbert Pietrykowski wydał na ten cel 4 853,18 zł.

Tyle kosztują pracownicy biur

Ciekawie też wyglądają koszty wynagrodzeń pracowników biur poselskich zatrudnionych na podstawie umów o pracę. Zwykle oscylują w kwocie 100-120 tys. zł rocznie, ale są też rozbieżności. U posła Kownackiego jest 60 tys. zł, a u Włodzimierza Gizińskiego, Zbigniewa Sosnowskiego i Iwony Hartwich ponad 170 tys. zł.

Często dochodzą też koszty pracy pracowników pracujących na zlecenie. Poseł Olszewski i Przemysław Wipler nie mają pracowników na umowę o pracę, a ci na zlecenie kosztują u Olszewskiego niespełna 50 tys. zł, a u Wiplera - 78 tys. zł. Koszty zależą nie tylko od wysokości pensji, ale także liczby pracowników/biur.

Internetowa działalność, catering i spożywcze zakupy

U Magdaleny Łośko zaskakują koszty utworzenia oraz obsługi strony internetowej biura poselskiego (media społecznościowe), które opiewają na 24 000 zł. Arkadiusz Myrcha wykazał 23 616 zł kosztów za... doradztwo w sprawach internetowych.

Jeszcze więcej, bo 25 450,28 zł na usługi gastronomiczne i artykuły spożywcze wydał poseł Paweł Szrot. Ponad 9 tys. zł usługi gastronomiczne kosztowały Iwonę Hartwich. Niemal 7 tys. zł za catering zapłacił poseł Bartosz Kownacki.

Posłowie wykazują też wydatki na ekspertyzy opiewające nawet na 30 tys. zł czy usługi prawnicze za 10 tys. zł. ©℗

KRÓTKO

Rolnictwo

Nowe władze rolniczej Solidarności

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność” obchodzi jubileusz 45-lecia rejestracji.

- Jednocześnie jest to rok sprawozdawczo wyborczy, tak więc na wszystkich szczeblach organizacyjnych przeprowadzamy wybory naszych władz - informuje Rada Wojewódzka NSZZ RI „Solidarność”.

Na Wojewódzkim Zjeździe delegatów, zorganizowanym w Sali „Bydgoskiego Marca” w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy, wybrano przewodniczącego, 12-osobową radę wojewódzką, 4-osobową komisję rewizyjną oraz 25 delegatów na zjazd krajowy, który ma się odbyć w listopadzie. Nowym przewodniczącym został Zdzisław Krzyżanowski, rolnik z gminy Lubanie w powiecie włocławskim. W skład Rady weszli: Arkadiusz Orłowski, Kamil Suchocki, Wojciech Kliniewski, Wojciech Mojzesowicz, Barbara Pilarska, Dariusz Mikołajczak, Paweł Barczak, Jacek Fryza, Łukasz Krzewina, Marek Dorabiała, Przemysław Kędzierski i Łukasz Zbonikowski.

Komisja rewizyjna wybrała na przewodniczącego Kamila Stęcznego. Zasiadają w niej również: Dariusz Cichacki, Stanisław Ormiński oraz Kazimierz Jędrasik.

- Od maja do czerwca w naszym województwie odbywały się również zebrania wyborcze Związku na poziomie gmin i powiatów - uzupełnia Rada Wojewódzka NSZZ RI Solidarność.

(AGA)

AKCJA CHARYTATYWNA 0011544836

eprasa.pl 8c60652fa9

PRAWO DLA ROLNIKA

Dzierżawcy gruntów wolą pisemne umowy niż ustne

Lucyna Talaśka-Klich

Pisemna umowa dzierżawy gruntów daje rolnikowi większe poczucie bezpieczeństwa, dlatego zmieniane prawo ma to doprecyzować. Jednak nie zawsze przejście z umowy ustnej na pisemną jest możliwe - zauważają gospodarze.

FOT. PIXABAY

Ten kto uprawia pole (lub zleca prace) powinien być jego właścicielem lub dzierżawcą. W Kujawsko-Pomorskiem coraz więcej rolników stara się o umowy dzierżaw na piśmie

Projekt ustawy o dzierżawie rolniczej budzi spore emocje.

- Dzierżawię grunty od sąsiada - mówi rolnik z Kujaw. - Kilka lat temu dogadałem się z nim, bo on miał za małe gospodarstwo, żeby móc z niego utrzymać rodzinę, szedł do pracy w mieście. Zawarliśmy umowę ustną i nie było problemów. Jeśli jednak będę musiał zawrzeć z nim umowę pisemną, bo problem mogę mieć, bo jego rodzina jest skłócona, nie zakończyli postępowania spadkowego, więc współwłaścicieli gruntów może być nawet kilku. Wiem, że umowa na piśmie byłaby bezpieczniejsza dla mnie, ale wolę mieć taką jak dotąd, niż żadną.

Nieżyciowe przepisy, nadmierny formalizm

Krajowa Rada Izb Rolniczych uważa, że:

„(...) Projektowane przepisy, pomimo deklarowanego celu uporządkowania zasad dzierżawy gruntów rolnych, w obecnym brzmieniu wprowadzają zdaniem samorządu rolniczego nadmierny formalizm oraz nie uwzględniają obecnych realiów prowadzenia gospodarstw w Polsce. W wielu gospodarstwach rolnych od lat funkcjonują umowy dzierżawy zawarte w formie ustnej, które są zgodnie wykonywane przez strony i stanowią podstawę prowadzenia działalności rolniczej oraz ubiegania się o płatności bezpośrednie. (...)

Zdaniem KRIR obowiązek zawierania umów dzierżawy, wyłącznie w formie pisemnej lub elektronicznej, może prowadzić do poważnych problemów. Dotyczy to zwłaszcza gruntów o nieuregulowanym stanie prawnym, współwłasności, toczących się sądowych postępowań spadkowych czy braku możliwości uzyskania podpisów wszystkich współwłaścicieli.

„(...) W konsekwencji wielu rolników może zostać pozbawionych możliwości wykazania tytułu prawnego do użytkowanych gruntów, pomimo ich faktycznego od lat wykorzystywania do produkcji rolnej" - dodała KRIR.

Nasi rolnicy porządkują sprawy z umowami

- Coraz więcej rolników dzierżawiących grunty przechodzi z umów ustnych na pisemne - twierdzi Ryszard Kierzek, prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej. - Robią to dla własnego bezpieczeństwa. Czasy w rolnictwie są bardzo trudne, banki oczekują zabezpieczeń, więc gospodarze nie chcą ryzykować.

Zdaniem szefa izby rolniczej, w ostatnim roku wielu kujawsko-pomorskich gospodarzy uporządkowało te sprawy. Odzwierciedla to liczba rolników wnioskujących o płatności bezpośrednie i obszarowe.

- Jeśli ta liczba spadła rok do roku aż o 3-4 tysiące zamiast o 700-800 , to znaczy, że widoczny jest efekt zawarcia wielu pisemnych umów dzierżawy - dodaje.

Ryszard Kierzek zdaje sobie sprawę, że niektórzy rolnicy mają nieuporządkowane sprawy spadkowe, jest np. kilku współwłaścicieli gruntu i wtedy trudniej o przejście na pisemną formę umowy:

- Nie wierzę w skuteczność administracyjnego przymusu. W takich sytuacjach niektórzy będą udawać, że wciąż są gospodarzami, a ziemię będzie uprawiał ktoś inny. Sądzę jednak, że nowe umowy, także ze względu na trudną sytuację ekonomiczną, będą zawierane przede wszystkim na piśmie.

- Na pewno umowy dzierżawy zawarte w formie pisemnej są bezpieczniejsze niż te ustne - mówi Leszek Dereziński, wiceprezes Związku Pracodawców - Dzierżawców i Właścicieli Rolnych. - Dlatego to dobry kierunek, ale do przeprowadzenia takich zmian potrzebne są dobre chęci, także polityczne. Zapewne nie można uporządkować dzierżaw w kilka tygodni czy nawet w rok, ale od lat mówi się o tym, powstają kolejne projekty i nic z tego nie wynika. ©℗

REKLAMA 0011553197

Stena Recycling działa w Polsce od 2001 roku i jest liderem kompleksowych rozwiązań w gospodarowaniu odpadami dla firm przemysłowych. Firma wspiera przedsiębiorstwa w realizacji celów środowiskowych i ESG tj. pomaga efektywnie zamykać obieg materiałów.

Stena Recycling → 25 lat • 15 oddziałów • blisko 700 pracowników • ponad 2000 klientów

eprasa.pl 8c60652fa9

PRAWO

Surowsza kara dla lekarza z Brodnicy za tragiczny w skutkach błąd w sztuce. Dziecko nie przeżyło

Małgorzata Oberlan

Brodnicki lekarz Andrzej B. za błąd w sztuce medycznej skazany został na pół roku więzienia, ale w zawieszeniu. Taki wyrok wydał Sąd Rejonowy w Brodnicy. Teraz sąd odwoławczy - okręgowy w Toruniu - zaostrzył mu karę, wydając dwuletni zakaz wykonywania zawodu.

Sprawa sięga roku 2021, kiedy to w Brodnicy doszło do dramatycznych wydarzeń. Ich wynikiem było to, że ciąży nie udało się uratować i ostatecznie dziecko urodziło się martwe.

Jak potem ustaliła w śledztwie Prokuratura Okręgowa w Toruniu i potwierdzono sądowym procesie, zawinił lekarz Andrzej B. To on dopuścił się błędu w sztuce lekarskiej.

- Prokuratura Okręgowa w Toruniu oskarżyła Andrzeja B. o dopuszczenie się błędu w sztuce medycznej - działania niezgodnego z wiedzą i praktyką medyczną. Konkretnie: zbyt późnego podjęcia decyzji o przekazaniu pokrzywdzonej do ośrodka o wyższym stopniu referencyjności i nieumyślnego narażenia pokrzywdzonej i jej nienarodzonego dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu - zniweczenia szansy na utrzymanie ciąży u pokrzywdzonej i urodzenie żywego noworodka - informuje prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

FOT. SHUTTERSTOCK

Sąd Okręgowy w Toruniu zaostrzył karę lekarzowi z Brodnicy wydając mu dwuletni zakaz wykonywania zawodu

Jak nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, dziecko ostatecznie przyszło na świat martwe. Poród obumarłego już dziecka wywoływany był już poza Brodnicą - w Toruniu.

Lekarz miał proces przed miejscowym sądem. 18 grudnia 2024 roku Andrzej B. uznany został za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Rejonowy w Brodnicy wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie jednak warunkowo zawiesił na okres 2 lat tytułem próby. Poza tym zasądził na rzecz pokrzywdzonych w sprawie - w procesie oskarżycieli posiłkowych - kwoty 50000 zł i 40000 zł tytułem nawiązek.

Od wyroku tego apelację złożyła Prokuratura Okręgowa w Toruniu, która domagała się orzeczenia wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu wykonywania zawodu lekarza.

- Sąd Okręgowy w Toruniu podzielił stanowisko prokuratora i zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzekł wobec Andrzeja B. środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu lekarza na okres 2 lat. W pozostałym zakresie utrzymał wyrok w mocy - przekazuje prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Wyrok jest już prawomocny. O zaostrzeniu kary Prokuratura Okręgowa w Toruniu poinformowała w specjalnym komunikacie 7 lipca.

©℗

ŚLEDZTWO W SZPITALU

Kto jest winny śmierci 20-letniego Emila Gniazdowskiego z Torunia?

Małgorzata Oberlan

SOR Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Toruniu nie tylko poddany jest kontroli NFZ i wojewody. Pod lupę wzięła go też prokuratura. Bada, czy i kto z personelu przyczynił się do śmierci 20-letniego Emila Gniazdowskiego.

W lipcu lekarze rezydenci podnieśli alarm w sprawie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w WSZ na Bielanach.

W oświadczeniu napisali o „brakach kadrowych łatanych bilokacją lekarzy i maskowanych kreatywną dokumentacją". Szpital zarzuty odpiera, ale efektem alarmu są kontrole NFZ oraz wojewody.

Od końca maja natomiast SOR jest pod lupą prokuratury.

Matka się nie poddaje

20-letni Emil Gniazdowski zmarł 22 sierpnia 2025 roku na opisywanym SOR na Bielanach. Przewieziono go tam z imprezy, na której źle się poczuł. Jego matka podejrzewa, że jej syna „zostawiono jak bezdomnego psa; gdzieś w bocznym korytarzu".

Formalnie w dokumentacji wskazano, że bezpośrednią przyczyną była ostra niewydolność oddechowo-krążeniowa, a przyczyną wyjściową zadławienie treścią żołądkową przy współistniejącym upojeniu alkoholowym (za: Goniec.pl).

Śledztwo w sprawie tego zgonu prowadziła Prokuratura Rejonowa Toruń Centrum Zachód.

Odpowiedzialności personelu medycznego SOR-u nie badała, tylko ewentualne przyczynienie się do śmierci przez uczestników imprezy. Nie potwierdzono tego, więc sprawę umorzyła.

Matka Emila jednak z pełną determinacją docieka prawdy o jego śmierci. Umorzenie zaskarżyła do toruńskiego sądu, ale ten podtrzymał je w mocy. Prosiła więc o interwencję ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka i Rzecznika Praw Obywatelskich. Ten ostatni zwrócił do toruńskiej prokuratury o ponowne zajęcie się sprawą. 21 maja ta podjęła śledztwo na nowo.

- Prowadzimy je w kierunku narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i nieumyślnego spowodowania śmierci 20-latka. Zakres jest bardzo szeroki: od momentu przyjazdu karetki po moment jego zgonu na SOR-ze. Interesują nas działania (bądź możliwe zaniechania) zarówno ratowników medycznych, jak i lekarzy i innych pracowników SOR-u - wyjaśnia prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka toruńskiej prokuratury.

Czy prokuraturę interesuje system obsady dyżurów przez medyków na SOR-ze?

-Nie. Nie badamy systemu dyżurów, organizacji obsady itp. Nas interesuje indywidualna odpowiedzialność za konkretny czyn i to konkretnych osób - podkreśla prokurator Oliver.

W śledztwie dotyczącym odpowiedzialności za śmierć Emila powołano biegłych - ekspertów Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Lista pytań, na które mają prokuraturze odpowiedzieć, jest bardzo długa.

- Dotyczą one absolutnie wszystkich podjętych wobec 20-latka czynności ratunkowych, badań, procedur medycznych oraz oceny ich prawidłowości. Od tych podjętych przez ratowników z karetki pogotowia po wszystkie działania na SOR-ze - mówi prokurator Oliver.

Szpital też ma swoje racje

Janusz Mielcarek, rzecznik Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Toruniu poinformował serwis Goniec.pl, że krytycznej nocy na SOR dyżurowało 6 lekarzy, 4 pielęgniarki, 8 ratowników i 2 ratowników Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. Na oddziale było 6 pacjentów.

W specjalnym komunikacie szpital podkreślił, że wobec 20-latka „personel bezzwłocznie podejmował wszelkie działania adekwatne do stanu zdrowia pacjenta oraz dostępnych możliwości terapeutycznych, a po nieskutecznej reanimacji, wobec stwierdzonego toksycznego stężenia alkoholu we krwi i niejasnych okoliczności zdarzenia, do którego został wezwany Zespół Ratownictwa Medycznego, to właśnie pracownicy szpitala zawiadomili policję i prokuraturę".

©℗

AKCJA CHARYTATYWNA
0111544798

eprasa.pl 8c60652fa9

ZAPROSZENIE

Podniebne ewolucje nad Toruniem. W sierpniu będzie gospodarzem międzynarodowego show

Joanna Maciejewska

Toruń będzie gospodarzem nowego wydarzenia lotniczego. W sierpniu odbędzie się Copernicus Airshow Toruń - duży pokaz lotniczy połączony z koncertem, efektami pirotechnicznymi i nocnym show.

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Copernicus Airshow Toruń już 30 sierpnia 2026 roku

Copernicus Airshow Toruń zaplanowano na końcówkę tegorocznych wakacji. Organizatorzy zapowiadają wydarzenie o międzynarodowym charakterze, które może przyciągnąć ponad 30 tysięcy widzów.

Copernicus Airshow Toruń zaplanowano na ostatnią wakacyjną niedzielę - 30 sierpnia 2026 roku, w godzinach 15-22.15. Wydarzenie zrealizowane zostanie w przestrzeni nad Wisłą w rejonie toruńskich bulwarów. W programie znalazły się pokazy dzienne, wieczorne i nocne z udziałem pilotów i zespołów akrobacyjnych, motoparalotniowych, śmigłowców oraz widowiskowej pirotechniki. - Toruńskie widowisko będzie miało multimedialny charakter. W programie znajdą się zarówno dynamiczne pokazy dzienne, jak i wieczorne oraz nocne sekwencje z muzyką, światłem, laserami i świetlnymi efektami pirotechnicznymi. Szczególne emocje zapowiada nocny blok pokazów - to właśnie po zmroku niebo nad Toruniem zamieni się w przestrzeń spektaklu, w którym lotnicze ewolucje zostaną zsynchronizowane z muzyką i efektami specjalnymi - informuje Joanna Nyckowska z Lokalnej Organizacji Turystycznej Metropolii Toruńskiej.

Wśród „artystów nieba", których będzie można podziwiać podczas wydarzenia w Toruniu, znajdzie się m.in. Artur Kielak - jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich pilotów akrobacyjnych.

- Zaprezentuje pokaz na samolocie GameBird GB1. Jego loty to połączenie ekstremalnej precyzji, dynamiki i odwagi, które sprawiają, że widzowie mają wrażenie, jakby prawa grawitacji przestawały obowiązywać - informuje Joanna Nyckowska.

Kolejnym uczestnikiem będzie Paweł „Lojak" Kozarzewski, polski pilot pokazowy związany z motoparalotniarstwem, znany z efektownych prezentacji z wykorzystaniem światła, laserów i pirotechniki. Jego pokazy łączą dynamikę lotu z nocną oprawą wizualną, tworząc widowiska zapierające dech w piersiach.

- Kolejne nazwiska, zespoły i atrakcje będą ujawniane stopniowo. Każdy uczestnik stanie się częścią większej opowieści - scenariusza przygotowanego specjalnie dla Torunia, gdzie Wisła, mosty, nabrzeża i panorama Starego Miasta staną się naturalną sceną dla wydarzenia łączącego lotnictwo, muzykę i nowoczesne multimedia - dodaje Joanna Nyckowska.

Wydarzenie Copernicus Airshow Toruń będzie imprezą biletowaną. Za darmo pokazy obejrzeć będą mogły dzieci do 6. roku życia i seniorzy, którzy ukończyli 65 lat.

Warto jednak pamiętać, że na teren imprezy wejdą po okazaniu biletu „zerowego". Bilety są już dostępne, można kupić je online. Kosztują 20 i 30 zł, a w wersji specjalnej 200 zł. Za tę kwotę oferowana jest strefa z nieprzesłoniętym niczym widokiem na oś pokazów, idealna dla fotografów i pasjonatów lotnictwa.

Gospodarzem wydarzenia jest Miasto Toruń, a organizatorami - Grupa Falco oraz Lokalna Organizacja Turystyczna Metropolii Toruńskiej.

Copernicus Airshow Toruń, został objęty Patronatem Honorowym Wiceprezesa Rady Ministrów Ministra Obrony Narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza.

©℗

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE
0011346484

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Czyste Powietrze Jest OK

Kopciuchy zanieczyszczają powietrze i mogą być niebezpieczne

Mąż pani Marty jest instalatorem źródeł ciepła. Przeprowadza też audyty energetyczne. Wraca do domu i chętnie opowiada o swojej pracy, o tym co się opłaca, co nie, i co zrobić, żeby się opłacało. Tłumaczy także, jak działa program Czyste Powietrze. Małżonkowie sami już dawno we własnym zakresie wymienili swojego kopciucha na kocioł gazowy.

UWAGA, KONKURS!
Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło.
Wejdź na czystepowietrzejestok.pl
Co miesiąc do wygrania hulajnoga elektryczna!

– Nie rozumiem ludzi, którzy mogą zlikwidować swój stary piec na węgiel i tego nie robią. Po pierwsze się trują, a po drugie, niektóre piece są dodatkowo niebezpieczne. Żeby taki piec, jak na przykład mój stary, bezpiecznie działał, musiał być dopływ prądu do tak zwanej pompy obiegowej. Tu w okolicy wiele osób takie ma. A w małej miejscowości czy na wsi po wichurze, większej burzy czy śnieżycy o brak prądu nietrudno – mówi pani Marta, która mieszka w niedużej wsi w woj. lubuskim. Wie o czym mówi. Gdy jeszcze palili w starym kopciuchu, doszło do bardzo niebezpiecznej sytuacji.
– Wyłączyli prąd. Zbiegłam do kotłowni, ale było już za późno. Woda się zagotowała i nie było jak obniżyć temperatury, bo ta regulacja działa tylko gdy jest prąd. Piec się trząsł, myślałam, że wybuchnie. Zabrałam szybko dzieci i samochodem uciekłam na pobliską łąkę. Stamtąd patrzyłam, co będzie. Na szczęście nic złego się nie stało – opowiada.

Gdy zainstalowali nowy kocioł, odetchnęła z ulgą. Wszystkie nowoczesne źródła ciepła również muszą być podłączone do prądu. Jednak, gdy zabraknie energii, po prostu się wyłączają. Dlatego nie stwarzają takiego zagrożenia.

Każdy poradzi sobie z obsługą nowoczesnego kotła

Mąż pani Marty ma wiele obserwacji z pracy przy montażach dofinansowanych z programu Czyste Powietrze. U starszych ludzi najczęściej montuje kotły na pellet. Cieszą się, że nie muszą kupować węgla i przerzucać go do piwnicy, rąbać drewna czy wynosić popiołu. Pellet jest czysty, zajmuje mało miejsca, a popiołu z niego jest garstka. Niektórym osobom trudno się przestawić, ale gdy się im cierpliwie wyjaśni co i jak, doskonale sobie radzą.
Po pompę ciepła za to chętnie sięgają młodsi. Warto wiedzieć, że w najnowszej edycji Czystego Powietrza (od 31.03.2025 r.) nie dofinansuje się już kotłów gazowych.

Jak złożyć wniosek o dofinansowanie?

- Najpierw zapoznaj się z aktualnie obowiązującą dokumentacją do nowego programu Czyste Powietrze oraz regulaminem, a także z kluczowymi informacjami dotyczącymi składania wniosków o dofinansowanie i płatność wraz z załącznikami. Zawsze warto czytać dokumenty i umowy, zwłaszcza gdy w grę wchodzą pieniądze. Gdzie takie dokumenty można znaleźć?
- Są na stronie internetowej czystepowietrze.gov.pl. Jeśli nie masz dostępu do Internetu, spytaj o nie w urzędzie gminy, który prowadzi punkt konsultacyjno-informacyjny programu. Większość gmin to także tzw. operatorzy programu Czyste Powietrze, którzy bezpłatnie „prowadzą za rękę" beneficjenta od pomysłu, przez realizację, skończywszy na rozliczeniu przedsięwzięcia. Pomoc operatora jest obowiązkowa przy prefinansowaniu i najwyższym poziomie dofinansowania, z kolei opcjonalna przy podwyższonym poziomie bez prefinansowania.
- Jeśli gmina nie jest operatorem, po operatorską pomoc można się zgłosić do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Pani Marta mówi, że mieszka w miejscu, gdzie kominy to stały element krajobrazu, a gęsty, bury dym snuje się między domami niemal przez całą zimę. Czasem, gdy wyjdzie na balkon wywiesić pranie, to po godzinie musi je zbierać i prać od nowa, bo śmierdzi spalenizną tak, jakby wisiało bezpośrednio nad ogniskiem.
– Najbardziej boli mnie to, że niektórzy ciągle udają, że nie ma problemu. Widzę przecież, co leci z tych kominów. Dobrze wiem, że do pieców trafiają śmieci, stare meble albo Bóg wie co jeszcze, a potem wszyscy się dziwimy, że dzieciaki w okolicy wiecznie chorują i kaszlą. Wszyscy oddychamy tym samym syfem, nasi sąsiedzi i ich rodziny też – mówi rozgoryczona.
Jej zdaniem warto sięgać po dotację z Czystego Powietrza, bo to pozwala na likwidację kopciucha i instalację nowego, efektywnego źródła ciepła, które nie emituje szkodliwych substancji do atmosfery.
– Ludzie często narzekają, że wymiana pieca to ogromny koszt, ale przecież teraz można dostać na to konkretne dofinansowanie, a nie tylko wykładać z własnej kieszeni. Gdyby więcej osób zrozumiało, że nowoczesny kocioł czy pompa ciepła to nie jest żaden luksus, tylko normalność, żyłoby nam się tu zupełnie inaczej – dowodzi.

Fundacja Ziemia i Ludzie
czyste powietrze zdrowy wybór
NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ

Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Ziemia i Ludzie.

eprasa.pl 8c60652fa9

PRAWO I CZŁOWIEK

Wyrok w sprawie pieszego, który blokował przejazd

Maciej Czerniak

Zobaczył samochód zaparkowany w głębi chodnika, wezwał policję, a potem uniemożliwiał kierowcy wycofanie. W sporze o to, kto miał rację, bydgoski sąd najpierw przychylił się do wersji kierowcy, potem jednak uniewinnił pieszego.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Czy pieszy może zablokować auto cofające na chodniku?

Ta historia, choć nie dotyczy wypadku drogowego, ani tragedii w ruchu ulicznym, odbiła się szerokim echem wśród komentujących.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy ogłosił postanowienie w sprawie sporu pieszego z kierowcą. Ta historia sięga 8 lutego 2025 r. Wtedy to na ulicy Glinki 51 jeden z przechodniów zauważył samochód, który ktoś zaparkował głęboko na chodniku. Mężczyzna nabrał przekonania, że kierowca musiał przejechać spory odcinek chodnika, by zaparkować w ten sposób.

Pieszemu groziła grzywna do 500 zł

Przechodzień zrobił zdjęcie auta i zadzwonił po policję. Oczekując na przyjazd patrolu, oddalił się od miejsca zdarzenia na jakieś 150 metrów, na chwilę wszedł do pobliskiego sklepu, po czym wrócił. Zauważył wtedy mężczyznę wsiadającego do samochodu. Kierowca uruchomił silnik i zaczął wycofywać pojazd.

Sygnalista postanowił przeszkodzić kierowcy, uniemożliwiając mu dalsze cofanie. Sprawa trafiła do sądu, ale to pieszy miał w niej status obwinionego. O co?

Zarzut wykroczenia został sformułowany z artykułu 90.1 kodeksu wykroczeniowego: „Kto tamuje lub utrudnia ruch na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny". Grzywna w tym przypadku mogła wynieść do 500 zł.

W pierwszym wyroku w tej sprawie Sąd Rejonowy w Bydgoszczy przyznał rację kierowcy. Obwiniony jednak nie dał za wygraną i złożył odwołanie od tego werdyktu. Kolejnym, ostatnim w tej sprawie postanowieniem został uniewinniony.

Sędzia Agnieszka Podemska uzasadniając postanowienie, zwróciła uwagę: „Strona przedmiotowa obejmuje zachowanie sprawcy polegające na tamowaniu lub utrudnianiu ruchu na drodze publicznej lub w strefie zamieszania, co prowadzi do zagrożenia bezpieczeństwa ruchu. Mogą to być różne formy zachowań. Może ono polegać na zatrzymaniu ruchu pojazdów w celu przemieszczania się na drugą stronę jezdni, kierowane samowolą działającego, albo przenoszeniem lub przewożeniem przedmiotów. Może też polegać na zatrzymaniu pojazdu w niewłaściwym miejscu, nieprawidłowym manewrowaniu, nieprawidłowym używaniu kierunkowskazów, zasłonięciu widoczności".

Konfitura i chodnikowi szeryfowie

W ocenie sądu, czytamy w uzasadnieniu wyroku, „nie można przypisać (...) winy za zarzucony mu czyn. Sąd doszedł do przekonania, że w tej konkretnej sytuacji (...) był przekonany, że jego działanie jest działaniem legalnym. Sąd baczył na okoliczności tego czynu, a mianowicie, że kierujący pojazdem (....), który wykonywał manewr cofania na chodniku, sam w toku przesłuchiwania przed sądem przyznał, że nie można jechać po chodniku, więc myśli, że obwiniony miał rację„.

O sprawie informował od początku kanał „Konfitura" w sieci. Po opublikowaniu ostatniego postanowienia twórcy „Konfitury" skomentowali je w poście (pisownia oryginalna):

„Wyrok: pieszy na chodniku nie utrudnia ruchu samochodów! Pamiętacie nadgorliwą policję z Bydgoszczy, która w zeszłym roku wniosła o ukaranie pieszego stojącego na chodniku za to, że utrudniał ruch pojazdu? Sąd to przyklepał wyrokiem nakazowym i od razu wszyscy internetowi prawnicy rozpoczęli powielanie informacji, nie wolno utrudniać ruchu pojazdów na chodniku, i że W KOŃCU WZIĘLI SIĘ ZA CHODNIKOWYCH SZERYFÓW, Teraz możecie patrzeć, jak źle zestarzały się te wszystkie artykuły, wpisy i filmiki: obwiniony złożył sprzeciw, odbyła się rozprawa w trybie standardowym i pieszy został UNIEWINNIONY".

Wyrok jest prawomocny.

©℗

PRAWO I ŻYCIE

Emeryt z Elany wygrał proces z ZUS w Toruniu o wyższe świadczenie. To kolejny taki przypadek, czyli warto powalczyć o swoje pieniądze

Małgorzata Oberlan

Torunianin przepracował w Elanie i podobnych zakładach trzy dekady! Na starość musiał sądzić się z ZUS-em. Sąd przyznał mu rację i dostał wyższą emeryturę.

-Pracę w szczególnych warunkach warunkach mój klient świadczył przed dniem 1.01.2009 roku (to ważna cezura w prawie) w okresie o wiele dłuższym niż wymagane przepisami 15 lat i to w pełnym wymiarze czasu pracy. Łącznie z okresem niekwestionowanym przez ZUS (7 lat i 4 miesiące) pracował bowiem w szczególnych warunkach 30 lat, 4 miesiące i 10 dni pracy. Udało się to udowodnić w sądzie i emerytura mojego klienta zwiększyła się o 930 zł miesięcznie - mówi adwokat Aleksandra Chołub.

Jak dodaje prawniczka, ZUS Toruń wyrównał też już świadczenie o kwotę 12 tys. zł - za wcześniej wypłacaną emeryturę bez należnego dodatku za szczególne warunki.

- To już kolejny emeryt z Elany, z którym wygraliśmy w sądzie taką sprawę z ZUS-em. A wiem, że bardzo wiele osób znalazło się w podobnej sytuacji - podkreśla adwokat Chołub.

Żrące substancje, hałas i wysoka temperatura na hali

Pan Jan, jak ustalił sąd, pracował najpierw w Elanie, a potem w Sowicie, Eltechu i ostatecznie Boryszewie-Elana od 21 sierpnia 1978 roku do czerwca 2025 roku.

W okresie zatrudnienia w tych zakładach jego stanowisko pracy określano jako elektromonter, elektroautomatyk, elektroautomatyk zmianowy.

W trakcie całego okresu zatrudnienia - mimo zmiany pracodawcy i nazw zajmowanego stanowiska - ubezpieczony wykonywał taką samą pracę. W okresie od października 1982 r. do października 1984 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Pan Jan najczęściej pracował na hali, a sporadycznie tylko w warsztacie. Poza usuwaniem awarii wykonywał stałe czynności związane z bieżącą konserwacją i kontrolą, wykonywaną w trakcie produkcji.

FOT. ARCHIWUM BORYSZEW

Hałas i toksyczne substancje - tak wyglądała praca w Elanie

- W trakcie pracy ubezpieczony miał do czynienia z substancjami toksycznymi i żrącymi. W hali panowała wysoka temperatura i duży hałas; dochodziło nadto do wydzielania się oparów chemicznych, a także istniało zagrożenie wystąpienia przecieków parowych - ustalił Sąd Okręgowy w Toruniu.

Podczas wykonywania przez pana Jana prac na gali wokół niego odbywała się produkcja, a zatem pozostałe maszyny i urządzenia produkujące polimery pozostawały w ruchu - był zatem w samym centrum tego „chemicznego kotła", jak inni na hali.

O „szczególne warunki" sądzą się też z ZUS-em inni

Tu warto podkreślić, że na wojny sądowe z ubezpieczycielem w sprawie rekompensat za pracę w szczególnych warunkach wyruszają (i wygrywają!) w naszym regionie nie tylko byli pracownicy Elany. Podobne problemy mają emeryci rozmaitych profesji.

Szeroko relacjonowaliśmy już na łamach choćby sprawy prządek z dawnej Czesanki i Merinoteksu. Latami pracowały np. dźwigając 3-kilogramowe szpule. Potem musiały to jednak udowodnić w sądzie - je także w Toruniu reprezentowała adwokat Chołub. Skutecznie!

Opisywaliśmy także historię pana Józefa, piekarza z Torunia. Przepracował dziesiątki lat w hałasie i zapyleniu, co jednak ZUS-u nie wzruszało. I on musiał o rekompensatę za pracę w szczególnych warunkach walczyć w sądzie. Wygrał.

PS Imię emeryta z Elany zostało w tekście zmienione. ©℗

eprasa.pl 8c60652fa9

FOKUS

• **Dzisiaj posiedzenie Rady ds. Zagranicznych** z udziałem szefa MSZ Sikorskiego m.in. o Ukrainie i Bliskim Wschodzie

POLITYKA

Spore zamieszanie na prawicy. Prawo i Sprawiedliwość ma poważny problem

Jak pokazuje ostatni sondaż CBOS-u, nie widać efektu Przemysława Czarnka. A jeśli widać, to jest on odwrotny do zamierzonego: spada poparcie dla PiS, rośnie dla Konfederacji

Dorota Kowalska

CBOS spytał w lipcu badanych deklarujących udział w wyborach o to, na którą partię oddaliby głos. Jak wynika z sondażu, na największe poparcie może obecnie liczyć Koalicja Obywatelska, na którą chce zagłosować 25,1 proc. respondentów (o 3,4 pkt proc. mniej niż w czerwcu).

Na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwości z wynikiem 19,1 proc. (spadek o 3 pkt proc.). Trzecie miejsce zajęła Konfederacja Wolność i Niepodległość z poparciem 15,2 proc. (wzrost o 2,4 pkt proc.), a czwarte Konfederacja Korony Polskiej – 8,2 proc. (spadek o 1,2 pkt proc.). Z badania wynika, że do Sejmu weszłaby jeszcze Nowa Lewica z poparciem 5,3 proc. (wzrost o 1,4 pkt proc.).

Udział w wyborach zadeklarowało w badaniu 74,8 proc. badanych, czyli – jak zauważyła sondażownia – „minimalnie mniej niż w czerwcu".

Wnioski z tego sondażu są takie: tracą główne partie. Wynik KO jest słabszy o 3,4 punkty procentowe w porównaniu do czerwca, Prawa i Sprawiedliwości o 3 punkty procentowe, straciła także Konfederacja Grzegorza Brauna. W siłę rośnie Konfederacja Wolność i Niepodległość, którą w lipcu popierało o 2,4 punkty procentowe więcej wyborców niż jeszcze miesiąc wcześniej.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Przemysław Czarnek (w tle), jako kandydat na premiera prezesa Kaczyńskiego, wystraszył ewentualnych centrowych wyborców

Kłopoty Koalicji Obywatelskiej i spadek dla nie niej poparcia wydają się być związane z aferą rozpętaną wokół Szpitala Południowego w Warszawie. Jej głównym bohaterem jest wszak lekarz, Dawid Kacprzyk, były już polityk KO i były radny Warszawy z ramienia tej partii.

Inny problem KO jest taki, że nawet jeśli wygra wybory, nie będzie miała z kim stworzyć koalicji. W Sejmie oprócz niej znalazłaby się tylko Nowa Lewica, a poniżej progu wyborczego są Partia Razem, Polskie Stronnictwo Ludowe, Polska 2050 i Centrum Polska, a więc potencjalni koalicjanci KO.

Ale Jarosław Kaczyński też ma spory ból głowy. W partii od miesięcy trwa bratobójcza wojna między harcerzami i maślarzami. Ci pierwsi to ludzie skupieni wokół Morawieckiego, drugim, bardziej radykalnym, dowodzą Jacek Sasin, Tobiasz Bocheński, Przemysław Czarnek i Patryk Jaki.

Maślarze poczuli się pewnie. Prezes Kaczyński wskazał na Czarnka jako kandydata na przyszłego premiera, swoją decyzją pokazał więc wyraźnie, na kogo stawia, i nie był to ani Morawiecki, ani jego ludzie. Ci więc otwarcie wypowiedzieli wojnę prezesowi i utworzyli wewnątrz PiS-u swoje stowarzyszenie; maślarze poszli zresztą w ich ślady. Prawo i Sprawiedliwość jest więc dziś partią podzieloną i skłóconą. Pewnie także dlatego, że nie widać efektu Przemysława Czarnka, a jeśli tak, to jest on odwrotny do zamierzonego.

Jeśli spojrzeć na sondaże, nie tylko CBOS-u, dominacja PiS została skutecznie zakwestionowana. Ma już tylko około połowy prawej strony rynku politycznego. To nowa sytuacja, bo dotychczas dość niepodzielnie panowało nad prawicowymi wyborcami. Ale też Partia Jarosława Kaczyńskiego oddała w ostatnim czasie prawie dwa miliony wyborców Grzegorzowi Braunowi i Konfederacji.

Spełnił się zatem czarny sen prezesa Kaczyńskiego, bo na prawo od PiS wyrósł mu nie jeden, ale dwóch konkurentów, których zsumowane poparcie jest większe niż to dla Prawa i Sprawiedliwości – sama Konfederacja Mentzena i Bosaka niebezpiecznie zbliża się do PiS (różni ich już niewiele ponad 4 punkty procentowe).

Cóż, wydaje się, że zarówno Donald Tusk, jak i Jarosław Kaczyński mają o czym myśleć. Pytanie, czy pewne trendy, zwłaszcza na prawicy, są do odwrócenia.

ROCZNICA

Polskie władze upamiętniły ofiary OUN-UPA

Alina Mazurska

11 lipca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP.

W 83. rocznicę w obchodach w Polsce i w Ukrainie uczestniczyli przedstawiciele polskich władz. Prezydent Karol Nawrocki zaznaczył m.in., że wiedza, prawda i pamięć o ofiarach zbrodni wołyńskiej jest po to, byśmy mogli myśleć o naszej przyszłości.

Premier Donald Tusk zapowiedział, że w Warszawie stanie „Mur Pamięci z wiecznym ogniem i nazwiskami każdej odnalezionej i zidentyfikowanej ofiary".

Wicepremier Kosiniak-Kamysz mówił, że w obliczu dnia dzisiejszego to bycie w prawdzie, upamiętnienie, ekshumacja i godny pochówek jest dla nas sprawą niezwykłej wagi.

Wieczorem głos zabrał prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. „Potrzebna jest pełna prawda i chrześcijańskie upamiętnienie poległych" – napisał na X. **(PAP)**

WARSZAWA

Powstała nowa partia - Unia Centrum

Alina Mazurska

W niedzielę poinformowano o utworzeniu nowej partii – Unii Centrum. Jej przewodniczącą została minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Jak podkreśliła podczas konferencji Hennig-Kloska, „Unia Centrum będzie mocnym fundamentem »koalicji 15 października«". Zaznaczyła także, że członkowie klubu Centrum mówią, że „centrum to miejsce, w którym skupiają się ludzie, aby wypracować najlepsze kompromisy".

Celem partii – jak wyjaśniono – jest „budowa trwałego środowiska politycznego, które będzie reprezentować osoby oczekujące odpowiedzialnego państwa, silnej gospodarki i nowoczesnych usług publicznych".

Partia przyjęła barwy niebiesko-zielone. Wiceprzewodniczącymi partii zostali Michał Kobosko, Mirosław Suchoń, Elżbieta Bińczycka i Ewa Szymanowska. **(PAP)**

KRÓTKO

Bałtyk

Silny wiatr i wysokie fale zamknęły kąpieliska

Na blisko 60 kąpieliskach nad Bałtykiem obowiązywał w niedzielę w południe zakaz kąpieli. Większość zamknięto z powodu wysokich fal, silnego wiatru i prądów wstecznych. Na dwóch kąpieliskach w woj. zachodniopomorskim woda jest niezdatna do kąpieli z powodu przekroczonych norm mikrobiologicznych.

Ambasada

Ostrzeżenie przed podróżą do Kataru

Ambasada RP w Dosze przypomniała w niedzielę, że w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie dla Kataru nadal obowiązuje najwyższy poziom ostrzeżenia polskiego MSZ - „Nie podróżuj". Placówka zaznaczyła, że zalecenie obejmuje również podróże tranzytowe. Zaleciła, by obywatele RP przebywający w Katarze śledzili wyłącznie oficjalne komunikaty władz katarskich, polskiego MSZ i polskiej ambasady.

USA/Iran

Nie widać końca konfliktu. Iran i USA znowu się ostrzeliwują

Irańska Gwardia Rewolucyjna (IRGC) poinformowała, że w odwecie za naloty USA przeprowadziła uderzenia w jednostki sił amerykańskich w Omanie i Katarze. USA zaatakowały ostatniej nocy Iran w odpowiedzi na ostrzały statków handlowych w rejonie cieśniny Ormuz. Kwestia żeglugi przez Ormuz to jeden z kluczowych punktów zawartego 17 czerwca wstępnego porozumienia rozejmowego USA z Iranem. Sprzeczne interpretacje zapisów w sprawie cieśniny doprowadziły jednak do oskarżeń o wzajemne łamanie porozumienia i nowych ataków.
(PAP)

FOT. GOV.PL

Orlen nie prowadzi obecnie negocjacji dotyczących zakupu rafinerii Schwedt ani objęcia udziałów w niemieckiej spółce PCK Schwed

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

eprasa.pl 8c60652fa9

Grudziądz

• **Dyżur reportera**
tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

UROCZYSTOŚĆ

Świętowali policjanci z Grudziądza i okolic

Daniel Dreyer

W marinie świętowali policjanci z Grudziądza. Odebrali awanse, a niektórzy także nagrody.

W bieżącym roku przypada setna rocznica wyodrębnienia funkcji dzielnicowego w strukturach policji.

Z tej okazji, podczas uroczystości dużo mówiono właśnie o pracy dzielnicowych - policjantów „pierwszego kontaktu".

- W komendzie w Grudziądzu służy 36 dzielnicowych, którzy podczas codziennych służb są najbliżej społeczeństwa. Znają i rozwiązują problemy swojej dzielnicy. Znają też problemy rodzinne, często osobiste mieszkańców rejonu, w którym pełnią służbę to funkcjonariusze, do których mieszkańcy zwracają się najczęściej o pomoc, radę i wparcie - mówił nadkom. Tomasz Manuszewski, komendant policji w Grudziądzu.

Komendant podkreślał jednak, że nie można stwierdzić, który rodzaj służby w policji jest najważniejszy. - Ważne są wszystkie rodzaje służb, wszyscy pracujemy na to, aby każdy mieszkaniec czuł się bezpiecznie - mówił komendant Manuszewski.

Awanse i nagrody

Podczas uroczystości ogłoszono awanse. Tych jest 7 w korpusie oficerów, 16 w korpusie aspirantów, 22 w korpusie podoficerów i 16 w korpusie szeregowych.

FOT. PIOTR BILSKI

Wśród awansowanych było także 10 policjantek. W grudziądzkiej komendzie pań jest coraz więcej

Nagrody starosty grudziądzkiego otrzymali:

● sierżant sztab. Marcel Ostrowski z posterunku w Radzyniu Chełmińskim - „Najlepszy policjant służby patrolowej powiatu grudziądzkiego",

● asp. szt. Andrzej Chełmowski dzielnicowy z gminy Grudziądz - „Najlepszy dzielnicowy powiatu grudziądzkiego".

- W policji jestem blisko 20 lat. Od 13 lat służę jako dzielnicowy na terenie gminy Grudziądz. Mój rejon to miejscowości od Białego Boru po Stary Folwark, łącznie obsługuję 11 miejscowości - wyjaśnia asp. szt. Andrzej Chełmowski. A co przynosi mu satysfakcję w pracy? - To, że często wyjeżdżamy w teren i większość czasu służby spędzamy wśród mieszkańców, a nie w komendzie przy pracy biurowej - odpowiada nagrodzony policjant.

Podczas uroczystości wręczono też odznaczenia związkowe. Krzyżami dla zasługi dla NZSS „Solidarność" odznaczeni zostali: Patrycja Kraińska, pracownik cywilny jednostki a także sierż sztab. Michał Ewertowski, mł. asp. Sebastian Szulerecki.

Długa lista podziękowań

Komendant policji w Grudziądzu dziękował także 42. pracownikom cywilnym jednostki w Grudziądzu oraz rodzinom policjantów.

Za służbę funkcjonariuszom dziękowali także insp. Jakub Gorczyński, komendant wojewódzki policji oraz samorządowcy z miasta i powiatu grudziądzkiego, którzy wzięli udział w uroczystości.

Wynagrodzeń rzędu lekarskich kontraktów policjantom życzył Szymon Gurbin, przewodniczący rady miejskiej Grudziądza. ©℗

ZABYTKI

Już niedługo seniorzy będą mogli się rozgościć

Aleksandra Pasis

Ponad 8,8 mln zł dotacji na modernizację i wyposażenie dawnego KMPiK-u na Rynku zyskał samorząd Grudziądza. To wielki kroku ku temu, by ten zabytkowy obiekt znowu tętnił życiem.

Budynek będzie siedzibą Międzypokoleniowego Centrum Wiedzy, w ramach którego kształci się, rozwija swoje talenty i zdobywa nowe umiejętności blisko 500 grudziądzkich seniorów. Pozyskana dotacja ma służyć na modernizację i wyposażenie MCW.

Dofinansowanie: ponad 8,8 mln zł, pochodzi z programu Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

„Pozyskane środki pozwolą ocalić i tchnąć nowe życie w kolejny wyjątkowy zabytek i pomogą osobom z niepełnosprawnościami" - napisał Maciej Glamowski, prezydent miasta.

FOT. PIOTR BILSKI

Z zewnątrz obiekt już wygląda dobrze

W tej chwili trwa pierwszy etap modernizacji wnętrz budynku.

Polega on na wzmocnieniu konstrukcji, a także wymianie ciekawego elementu - świetlika dachowego doświetlającego atrium. Te roboty w ramach podpisanej umowy z firmą 3JM z Kwidzyna mają potrwać 18 miesięcy. Ich koszt to niespełna 8,8 mln zł.

W pierwszej kolejności do użytku oddany ma zostać parter, aby udostępnić go wyłonionemu już operatorowi gastronomicznemu. Będzie to firma „La Gastronomie". ©℗

KRÓTKO

Rekreacja

„Delfinek" nieczynny - przerwa techniczna

Od dziś (13 lipca) do końca miesiąca basen przy Szkole Podstawowej na osiedlu Strzemięcin będzie nieczynny. Z komunikatu zamieszczonego na Facebooku dowiadujemy się, że będzie to przerwa techniczna. Operator basenu, Geotermia Grudziądz, zaprasza w tym czasie do grudziądzkich Solanek przy ul. Warszawskiej. **(PA)**

REKLAMA 0011551309

GRUDZIĄDZ miasto otwarte

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym organizowanym w dniu 18 sierpnia 2026 r. na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność gminy – miasto Grudziądz, położonej w Grudziądzu:

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga Wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
Nieruchomość niezabudowana, dla której wydana została decyzja o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego z usługami w parterze (usługi: biurowe, kosmetyczne, gabinety lekarskie i inne usługi nieuciążliwe).								
1.	ul. Pułaskiego 5	31	0.0423 ha	39	TO1U/00028269/6	271.000,00 zł	50.674,80 zł	27.100,00 zł

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w **dniu 18 sierpnia 2026 r.** o **godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - pokój 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje" → „sprzedaż nieruchomości" oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów" → „nieruchomości miejskie na sprzedaż".

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

REKLAMA 0011552880

Starosta Powiatu Grudziądzkiego

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o drugim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa oraz prawa użytkowania wieczystego przysługującego Skarbowi Państwa:

1. księga wieczysta nr: TO1U/00016484/2; gmina Grudziądz, obręb Mokre, działka nr 441; powierzchnia nieruchomości: 0,0805 ha; cena wywoławcza: 56 250 zł; wysokość wadium: 8 000 zł;
2. księga wieczysta nr: TO1U/00030213/6; gmina Grudziądz, obręb Rozgarty, działka nr 22/2; powierzchnia nieruchomości: 0,3256 ha; cena wywoławcza: 20 250 zł; wysokość wadium: 2 700 zł;
3. księga wieczysta nr: TO1U/00030213/6; gmina Grudziądz, obręb Rozgarty, działka nr 99/2; powierzchnia nieruchomości: 0,3699 ha; cena wywoławcza: 22 500 zł; wysokość wadium: 3 000 zł;
4. księga wieczysta nr: TO1U/00030213/6; gmina Grudziądz, obręb Rozgarty, działka nr 99/3; powierzchnia nieruchomości: 0,4057 ha; cena wywoławcza: 24 000 zł; wysokość wadium: 3 200 zł.

Przetarg odbędzie się 13 sierpnia 2026 r. o godz. 10:00 w Starostwie Powiatowym w Grudziądzu, ul. Małomłyńska 1, pok. 109 (I piętro).

Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w siedzibie Starostwa Powiatowego w Grudziądzu, ul. Małomłyńska 1, a także zamieszczone na stronach internetowych Starostwa: www.powiatgrudziadzki.pl oraz www.bip.powiatgrudziadzki.pl. Dodatkowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Grudziądzu, ul. Małomłyńska 1, pok. 013, w dniach poniedziałek, środa, czwartek w godzinach 7:30-15:30; we wtorki w godzinach 7:30-17:00, w piątki w godzinach 7:30-14:00 oraz pod nr tel. (56) 45 14 426.

eprasa.pl 8c60652fa9

Dom, ogród, otoczenie

remonty i budownictwo

PARTNER DODATKU

swissporton

FOT. SWISSPORTON

swissporTON – nowa europejska marka na rynku pokryć dachowych

swissporTON to nowa europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych. Łączy szwajcarską jakość, piękny design i trwałość

swissporTON to nowa europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz wysokiej jakości akcesoriów dachowych należąca do Grupy swisspor. swissporTON zastępuje dotychczasową, cenioną markę CREATON dla dachówek produkowanych przez CREATON Polska i CREATON South East Europe. Zachowuje wszystko, co najlepsze z dziedzictwa CREATON, łącząc teraz szwajcarską jakość, design i trwałość. Jej produkty na dachy skośne tworzą z rozwiązaniami swisspor kompleksowy, wydajny i trwały system dla nowoczesnego budownictwa od jednego dostawcy.

Kompleksowe portfolio produktowe

swissporTON oferuje szeroką gamę dachówek ceramicznych: dachówkę płaską SIMPLA, półpłaską KODA, klasyczne TITANIA i BALANCE oraz inspirowaną historyczną formą RAPIDO, karpiówki KLASSIK Lenti i oryginalną pod względem formy zakładkową HORTOBÁGY.

Dachówki cementowe swissporTON reprezentują cztery sprawdzone kształty: dachówka płaska KAPSTADT, półpłaska KIOTO oraz tradycyjne GÖTEBORG i BREMA.

Portfolio uzupełnia kompleksowa gama wysokiej jakości akcesoriów ceramicznych i cementowych dopasowanych pod względem barwy, kształtu i powłoki do dachówek połaciowych, estetycznie wykonany i zapewniający bezpieczeństwo system komunikacji dachowej oraz ochrony przeciwśnieżnej. W ofercie dostępne są również różne akcesoria ułatwiające estetyczny i precyzyjny montaż dachu, taśmy RBF, membrany BLACK czy estetyczne i wydaje rozwiązania fotowoltaiczne zintegrowane z połacią dachu.

Produkcja oparta na naturalnych zasobach

Wszystkie dachówki swissporTON powstają w pięciu nowoczesnych zakładach strategicznie zlokalizowanych w Polsce (Olkusz, Chojnice, Widziszewo) i na Węgrzech (Lenti I, Lenti II). Ta lokalizacja wynika z dostępu do jednych z najlepszych złóż gliny na kontynencie, co stanowi fundament wyjątkowej jakości produkowanych wyrobów.

Zakłady wykorzystują zaawansowane technologie produkcji oraz wieloetapowe procesy kontroli jakości odpowiadające rygorystycznym standardom europejskim. Dachówki przechodzą szczegółowe testy zapewniające długotrwałą niezawodność i estetykę przez dziesięciolecia użytkowania.

Potwierdzeniem tego jest (udzielana na określonych warunkach) jedna z najdłuższych na rynku gwarancji – do 50 lat w zakresie nieprzesiąkliwości i mrozoodporności dla dachówek ceramicznych swissporTON.

Nowa marka w Grupie swisspor

Włączenie dachówek ceramicznych, cementowych i akcesoriów na dachy skośne pod marką swissporTON w imponujące portfolio, znanych doskonale energooszczędnych rozwiązań swisspor oddaje innowacyjny charakter produktów i otwartość na nowoczesne rozwiązania technologiczne.

Dla klientów oznacza to kontynuację najwyższych standardów jakości wypracowanych przez trwające blisko 30 lat doświadczenie produkcyjne CREATON Polska, przy jednoczesnym dostępie do szerszej gamy innowacyjnych rozwiązań z imponującej oferty swisspor – od fundamentów po dach.

Ta kompleksowa oferta pozwala na realizację budynków o najwyższych standardach energetycznych, gdzie każdy element jest zaprojektowany w ramach spójnej filozofii energooszczędnego budownictwa. Różnorodność rozwiązań umożliwia realizację najbardziej wymagających koncepcji architektonicznych przy zachowaniu optymalnych parametrów technicznych.

www.swisporTON.pl

REKLAMA 0011538875

eprasa.pl 8c60652fa9

Czas na wymianę – wybierz okna dachowe GREENVIEW

Kiedy opłaca się zdecydować na nowe okna dachowe i jakie korzyści niesie wybór nowoczesnych rozwiązań?

Świadomie zaplanowana wymiana okien dachowych to jeden ze sposobów na poprawę komfortu mieszkania na poddaszu. Starsze modele często nie spełniają już współczesnych standardów: charakteryzują się gorszymi parametrami termoizolacyjnymi i akustycznymi lub utraciły estetyczny wygląd. Warto więc zadać pytanie: kiedy opłaca się zdecydować na nowe okna dachowe i jakie korzyści niesie wybór nowoczesnych rozwiązań?

Kiedy wymienić okna dachowe?

Termomodernizacja budynku stanowi doskonałą okazję do wymiany okien dachowych. Starsze konstrukcje wyraźnie odbiegają od nowoczesnych modeli, szczególnie w zakresie parametrów pakietów szybowych, które kiedyś zapewniały znacznie niższą izolacyjność cieplną. Decydując się na nowe okna poprawimy zatem komfort termiczny poddasza.

Wymianę stolarki uzasadniają także widoczne ślady eksploatacyjne. Pojawienie się przecieków, zmiana wyglądu ramy lub ubytki lakieru to jednoznaczny sygnał, że okno wymaga niezwłocznej wymiany.

Metody wymiany okna dachowego

Najprostszym sposobem na wymianę okna dachowego jest montaż nowego w miejscu starego 1:1, bez ingerencji w ramy okienne, co pozwala na szybką i czystą realizację prac. Tę metodę można zastosować, jeśli konstrukcja dachu, szpaleta i izolacja są w dobrym stanie technicznym i nie wymagają naprawy.

W sytuacji, gdy trzeba poprawić izolację lub usunąć drobne uszkodzenia wokół ramy, wymiana okna będzie wiązała się z częściowym naruszeniem szpalet. Jeśli jednak planujemy kompleksowy remont wraz z poszerzeniem otworów okiennych lub szpalety są w złym stanie i wymagają pełnej wymiany, prace mają szerszy zakres. W zamian zyskamy swobodę doboru nowego okna- w granicach możliwości konstrukcyjnych poddasza możemy wybrać model i rozmiar najlepiej dopasowane do naszych potrzeb.

Wymień okna dachowe na GREENVIEW

Wymieniając okna dachowe warto postawić na sprawdzone rozwiązania, które wyraźnie podnoszą komfort poddasza. Okna dachowe FAKRO z nowej generacji GREENVIEW łączą w sobie bardzo dobrą izolacyjność, wygodną obsługę oraz dopracowaną estetykę. Dostępne są w wariantach z profilami drewnianymi lub PVC, a zewnętrzne oblachowanie można dopasować tak, by harmonijnie współgrało z pokryciem dachu.

FOT. FAKRO

Nowa stolarka o znacznie lepszej termoizolacyjności istotnie wpłynie na energooszczędność domu

Wymiana okien dachowych na modele GREENVIEW poprawia izolację termiczną poddasza. Innowacyjna konstrukcja tych okien w połączeniu z energooszczędnym, trzyszybowym pakietem P50 ogranicza straty energii, co przekłada się na niższe rachunki za ogrzewanie zimą. To również inwestycja w ciszę. Okna GREENVIEW wyróżniają się bardzo dobrymi parametrami akustycznymi: pakiet szybowy P50 jest wyposażony w podwójną folię dźwiękoizolacyjną, która skutecznie tłumi hałas dobiegający z zewnątrz.

Wymieniając okna dachowe na produkty FAKRO, stawiamy także na bezpieczeństwo. Pakiet szybowy P50 ma hartowaną szybę zewnętrzną z dożywotnią gwarancją odporności na grad. Na bezpieczeństwo użytkowe i antywłamaniowe wpływa również wewnętrzna szyba klasy P2A z dwiema warstwami folii oraz specjalny system wzmocnienia konstrukcji drewna i elementów ryglujących.

Trwa promocja RenoFit na wymianę okien dachowych

Jest jeszcze jeden powód, aby właśnie teraz zdecydować się na inwestycję wymiany okien. W FAKRO trwa właśnie promocja RenoFit, w której za wymianę okien dachowych na okna GREENVIEW z pakietem P50 lub U41 lub okno PTP RENO można zyskać bon o wartości nawet do 1500 zł do wykorzystania w sklepie internetowym FAKRO.

Szczegóły i regulamin promocji dostępne są na stronie internetowej www.fakro.pl. Promocja trwa do 31 października 2026 roku.

REKLAMA 0011539152

eprasa.pl 8c60652fa9

Total Look Budmat. Dom zaprojektowany jako spójna całość

Nowoczesny dom to dziś coś więcej niż dobrze dobrana bryła. Liczą się materiały, kolory, faktury i detale, które razem tworzą pierwsze wrażenie. Dach, elewacja, rynny i ogrodzenie nie powinny być przypadkowym zestawem elementów wybieranych na różnych etapach budowy. Mogą tworzyć jeden przemyślany system. Na tym polega koncepcja Total Look Budmat - spójne podejście do domu i jego otoczenia, oparte na trwałych stalowych rozwiązaniach.

Dom jako kompletna całość

W nowoczesnej architekturze liczy się konsekwencja. Ten sam budynek wygląda inaczej, gdy dach, fasada, system rynnowy i ogrodzenie naprawdę ze sobą współgrają, a nie tylko „pasują mniej więcej". Różnica tkwi w detalach: odcieniu, strukturze powierzchni, proporcjach linii i wykończeniu krawędzi.

Total Look Budmat odpowiada na tę potrzebę. To sposób myślenia o domu jako o całości, w której każdy element ma swoją funkcję i buduje jeden efekt wizualny. Inwestor nie musi traktować dachu, rynien, fasady i ogrodzenia jako oddzielnych decyzji. Może oprzeć się na rozwiązaniach jednego producenta, projektowanych z myślą o dopasowaniu materiałowym, kolorystycznym i estetycznym.

Takie podejście ułatwia planowanie inwestycji. Pozwala przewidzieć finalny wygląd budynku i uniknąć sytuacji, w której elementy różnią się odcieniem lub charakterem wykończenia. To szczególnie ważne przy nowoczesnych bryłach, gdzie prostota formy wymaga precyzji.

Dach, rynny, fasada i ogrodzenie w jednym języku

Dach ma ogromny wpływ na charakter budynku. Może podkreślać klasyczną formę domu albo budować minimalistyczny efekt. Stalowe pokrycia dachowe Budmat pozwalają dopasować pokrycie do różnych typów architektury. Ważna jest estetyka, precyzja wykonania, stabilność materiału i dopasowanie akcesoriów do całego systemu.

Rynny często są traktowane wyłącznie technicznie. Tymczasem dobrze dobrany system rynnowy wpływa również na wygląd domu. Powinien skutecznie odprowadzać wodę, ale też harmonijnie łączyć się z dachem i elewacją. Kolor, kształt i sposób prowadzenia rur spustowych mają znaczenie tam, gdzie liczy się czysta linia.

Fasada coraz częściej staje się mocnym elementem architektury. Nowoczesne fasady stalowe Budmat pozwalają podkreślić wybrane fragmenty bryły, zaakcentować wejście, garaż lub strefę tarasu. Mogą wpisywać się w estetykę drewna albo tworzyć minimalistyczną, techniczną powierzchnię o wyraźnym rytmie. To sposób na efekt premium bez rezygnacji z trwałości i praktyczności.

Kompozycję domyka ogrodzenie. To ono decyduje o tym, jak posesja prezentuje się od strony ulicy. Ogrodzenia Budmat mogą współgrać z dachem, fasadą i stolarką, tworząc konsekwentną oprawę całej inwestycji. Dzięki temu styl domu przechodzi także na otoczenie.

Spójność, która pracuje przez lata

Estetyka jest ważna, ale musi iść w parze z trwałością. Stalowe rozwiązania dobrze sprawdzają się w warunkach zmiennej pogody: deszczu, śniegu, promieniowania UV, wiatru i różnic temperatur. Odpowiednio dobrane powłoki pomagają chronić powierzchnię i wspierają stabilność kolorystyczną przez lata.

W praktyce oznacza to mniej przypadkowych kompromisów. Dach, rynny, fasada i ogrodzenie zachowują spójny charakter nie tylko w dniu zakończenia budowy, ale także po wielu sezonach użytkowania. Inwestor zyskuje rozwiązania odporne na codzienne warunki eksploatacji i niewymagające skomplikowanej pielęgnacji.

Wybór rozwiązań od jednego producenta ułatwia rozmowę z wykonawcą, projektantem i sprzedawcą. Pozwala szybciej dobrać kolory, materiały i detale. Zmniejsza ryzyko nietrafionych zestawień, które na próbniku wyglądały dobrze, ale na budynku tworzą niespójny efekt.

Total Look Budmat to propozycja dla inwestorów, którzy chcą budować świadomie. Nie tylko wybrać dach, rynny, fasadę i ogrodzenie, ale zaprojektować dom jako kompletną, estetyczną i trwałą całość. Bo dobra architektura nie powstaje z przypadkowych elementów. Powstaje z detali, które mówią jednym językiem.

FOT. BUDMAT

REKLAMA 0011550082

eprasa.pl 8c60652fa9

Nowy standard komfortu w domu

Wełna szklana Lanaé od ISOVER łączy energooszczędność i zdrowy mikroklimat

Budując lub remontując dom, coraz częściej myślimy nie tylko o rachunkach za ogrzewanie, ale też o komforcie codziennego życia, jakości powietrza i wpływie zastosowanych materiałów na zdrowie domowników. Odpowiedzią na te potrzeby jest nowa generacja wełny szklanej Lanaé marki ISOVER – rozwiązanie, które łączy bardzo dobre właściwości izolacyjne z wyjątkową wygodą użytkowania.

Lanaé to wełna miękka, bezwonna i znacznie mniej pyląca niż tradycyjne produkty tego typu. Dzięki zastosowaniu innowacyjnego, biopochodnego spoiwa* jej montaż przebiega w czystszych i bezpieczniejszych warunkach, co ma znaczenie nie tylko dla wykonawców, ale także dla inwestorów – mniejsze pylenie i łatwiejsze dopasowanie oznaczają większą precyzję i mniejsze ryzyko błędów wykonawczych. Wełna jest łatwa w cięciu i stabilnie utrzymuje się w konstrukcji, co przekłada się na trwałość izolacji.

– Lanaé to rezultat wieloletnich działań naszych zespołów badawczo-rozwojowych. W ścisłej współpracy z instalatorami analizowaliśmy ich codzienne potrzeby i wyzwania. Powstały dziesiątki prototypów, aż udało się stworzyć linię produktów, które łączą miękkość w dotyku i biopochodne* spoiwo. To rozwiązania, które wspierają wykonawcę w jego pracy. Lanaé to produkty gotowe na rygorystyczne wymogi współczesnego budownictwa – wyjaśnia Marlena Madej, Kierownik Produktu ISOVER.

FOT. ISOVER

Lanaé to wełna miękka, bezwonna...

FOT. ISOVER

...i znacznie mniej pyląca niż tradycyjne produkty tego typu

Z punktu widzenia użytkownika domu kluczowe są jednak efekty po zakończeniu prac. Wełna szklana Lanaé pozwala uzyskać najwyższą jakość powietrza w zaizolowanym budynku, a to z kolei oznacza wyższy komfort i lepsze samopoczucie przebywających w nim osób. Jest to o tyle istotne, że jest to produkt dedykowany wyłącznie do aplikacji wewnątrz budynków, gdzie liczy się nie tylko efektywność energetyczna, ale też zdrowy mikroklimat i komfort użytkowania. Potwierdzeniem doskonałych właściwości wełny Lanaé w tym zakresie jest zdobycie prestiżowego certyfikatu Eurofins Indoor Air Comfort Gold – uznawanego w całej Europie znaku jakości, który informuje o spełnieniu najsurowszych norm dotyczących jakości powietrza w pomieszczeniach – oraz certyfikatu EUCEB (European Certification Board for Mineral Wool Products), który przyznawany jest produktom z wełny mineralnej spełniającym europejskie normy i pozbawionym szkodliwych (w tym rakotwórczych) substancji. Wybierając nową generację produktów do izolacji z wełny szklanej ISOVER Lanaé inwestorzy i projektanci zyskują więc pewność, że postawili na rozwiązanie nowoczesne, bezpieczne i sprawdzone w praktyce.

Lanaé zapewnia bardzo dobrą ochronę przed utratą ciepła zimą oraz przegrzewaniem pomieszczeń latem, pomagając utrzymać stabilną temperaturę w domu i ograniczyć koszty ogrzewania oraz klimatyzacji. Dodatkowo doskonałe parametry akustyczne wełny minerlanej poprawiają komfort ciszy, a niepalność materiału zwiększa bezpieczeństwo całej konstrukcji.

– Pracując przy projektach nowych, ale też renowacji istniejących już obiektów, staram się uświadamiać inwestorów, że poza uzyskaniem atrakcyjnego efektu wizualnego bardzo ważny jest też komfort przebywania w budynku. Ogromny wpływ ma na niego właściwa izolacja, która może przyczyniać się do uzyskania optymalnej temperatury w pomieszczeniach (a więc zmniejszać wysokość rachunków za ogrzewanie i klimatyzację) a dodatkowo chronić przed hałasem oraz zwiększać bezpieczeństwo w przypadku wystąpienia pożaru. Warto jednak wiedzieć, że zastosowanie odpowiedniego materiału izolacyjnego pozwala też uzyskać wysoką jakość powietrza i zdrowy mikroklimat w zaizolowanym budynku – podkreśla Marcin Kolanus, architekt, współzałożyciel pracowni PORT Architekci.

Lanaé to rozwiązanie dla tych, którzy chcą wybierać materiały nowoczesne i przyjazne dla domowników.

* **Spoiwo Lanaé** powstaje w 95% na bazie odnawialnych surowców roślinnych, w tym składników pochodzących z przetwórstwa zbóż i cukrów. Jego aktywacja następuje przez proces utwardzania termicznego. W procesie produkcji nie wykorzystujemy sztucznych barwników.

REKLAMA 0011549962

eprasa.pl 8c60652fa9

Poznaj linię mas Rigips Airless

FOT. RIGIPS

Masy szpachlowe do zadań specjalnych

W ofercie Rigips znajdują się cztery gotowe masy szpachlowe Rigips Airless. Dzięki nim szybciej i wygodniej przygotujesz ściany oraz sufity do malowania – od wypełniania i wyrównywania powierzchni, przez uzyskanie idealnie gładkiego wykończenia, aż po szybkie wykończenie natryskowe bez konieczności gładzenia i szlifowania. Produkty można aplikować ręcznie lub agregatem hydrodynamicznym Airless

Wybierz sposób najlepiej dopasowany do Twojego remontu!

Airless uniQ służy do wypełniania, wyrównywania i wygładzania powierzchni.

Airless proF oraz Airless proFi przeznaczone są do profesjonalnego wykończenia ścian i sufitów pod malowanie, umożliwiając uzyskanie powierzchni w standardach Q2, Q3 i Q4.

Z kolei Airless MultiSPRAY to gotowa masa natryskowa, która tworzy dekoracyjną powierzchnię o strukturze „skórki pomarańczy", bez konieczności gładzenia i szlifowania.

W masach Airless uniQ i Airless proF zastosowano technologię efektu PLOPP, która ogranicza przywieranie masy do wiadra i narzędzi, ułatwiając ich opróżnianie oraz czyszczenie.

FOT. RIGIPS

Technologia PLOPP – bez przywierania, mniej bałaganu

REKLAMA 0011549964

rigips SAINT-GOBAIN

Robota w mgnieniu oka!

Nowe masy Rigips® Airless

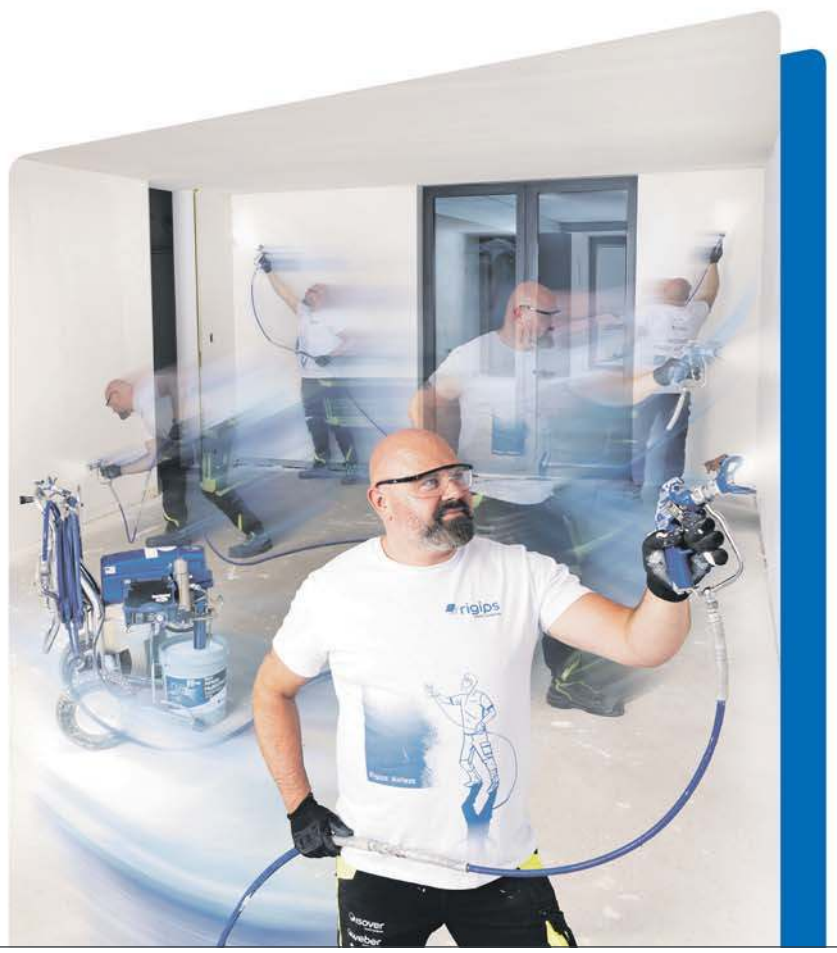

CZYSTE WIADRO EFEKT PLOPP

Od renowacji do wygładzenia – pełny zakres zastosowań w jednym systemie produktów.

Uniwersalne masy – do aplikacji agregatem, wałkiem lub ręcznie.

Efekt – gładka powierzchnia i czyste wiadro po robocie!

SAINT-GOBAIN

eprasa.pl 8c60652fa9

Jak wykonać prace betoniarskie – łatwo, szybko i pewnie, także bez prądu

Beton od lat pozostaje jednym z najważniejszych materiałów budowlanych. Wykorzystuje się go zarówno przy dużych inwestycjach, jak i podczas prac wokół domu i ogrodu. Służy do wykonywania słupków ogrodzeniowych, murków, pergoli, altan, donic, grilli oraz wielu innych elementów małej architektury.

Trwa się sezon prac ogrodowych. Montaż ogrodzenia, lamp, ławek czy wymiana uszkodzonych elementów często wymaga użycia betonu. Nie zawsze jednak mamy dostęp do prądu lub specjalistycznego sprzętu. W takich sytuacjach sprawdza się Baumit Gala Fix - szybki beton montażowy, który pozwala wykonać wiele prac bez betoniarki i mieszadła.

Beton w worku – wygodnie i bez strat

Przy większych realizacjach beton dostarczany jest z wytwórni, ale przy drobnych pracach takie rozwiązanie jest niepraktyczne. Dlatego coraz większą popularnością cieszą się gotowe mieszanki betonowe w workach. Pozwalają wykorzystać dokładnie tyle materiału, ile jest potrzebne, bez strat i konieczności magazynowania.

Fabrycznie przygotowane mieszanki gwarantują jednorodność, odpowiednią wytrzymałość oraz wygodę stosowania. Są chętnie wybierane zarówno przez wykonawców, jak i majsterkowiczów realizujących projekty w domu, ogrodzie czy na działce.

Baumit Gala Fix – szybkie rozwiązanie do prac montażowych

Baumit Gala Fix to błyskawiczny beton montażowy o wytrzymałości do ≥40 MPa. Produkt przeznaczony jest do kotwienia słupków, wykonywania drobnych elementów betonowych, napraw podłoży oraz wielu innych zastosowań wokół domu.

Jego największą zaletą jest możliwość stosowania bez mechanicznego mieszania. Wystarczy wsypać suchą mieszankę do wykopu i zalać wodą, dzięki czemu można pracować także tam, gdzie nie ma dostępu do energii elektrycznej. Baumit Gala Fix sprawdza się przy montażu słupków ogrodzeniowych, lamp, ławek, pergoli, altan, skrzynek pocztowych, znaków, masztów czy suszarek ogrodowych. Może być stosowany także do niekonstrukcyjnych napraw betonu i wykonywania podkładów betonowych. Produkt jest mrozoodporny i nadaje się do zastosowań wewnątrz oraz na zewnątrz budynków.

Najważniejsze zalety Baumit Gala Fix

- bez mieszania - wystarczy wsypać do wykopu i zalać wodą,
- bez potrzeby użycia prądu,
- szybkie wiązanie - element można lekko obciążyć już po około 30 min.,
- wysoka wytrzymałość do ≥40 MPa,
- mrozoodporność,
- gotowość do użycia prosto z worka.

Jak stosować Baumit Gala Fix bez mieszania?

Przy kotwieniu elementów wykop powinien być o około 20-30 cm większy od mocowanego elementu. Suchą mieszankę należy wsypywać warstwami po około 10 cm do wcześniej zwilżonego wykopu. Każdą warstwę polewa się wodą, a po jej wchłonięciu dosypuje kolejną porcję materiału.

Przed rozpoczęciem prac trzeba dokładnie ustawić mocowany element, ponieważ proces wiązania rozpoczyna się już po około 5 minutach od kontaktu mieszanki z wodą. Po około 30 minutach zakotwiony element można delikatnie obciążyć.

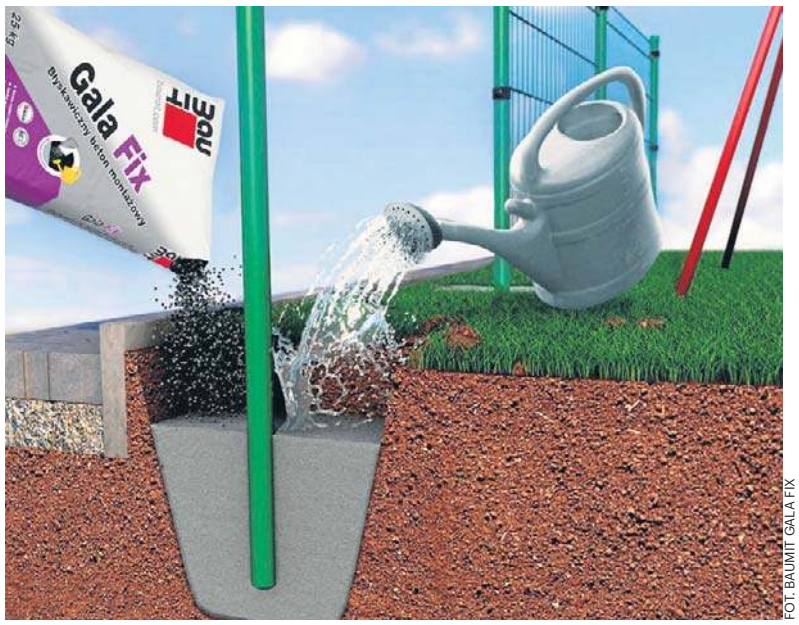

FOT. BAUMIT GALA FIX

Baumit Gala Fix to szybki beton montażowy, który pozwala wykonać wiele prac bez betoniarki i mieszadła

Klasyczne przygotowanie mieszanki

Baumit Gala Fix można też stosować jak tradycyjną zaprawę betonową; zawartość worka miesza się z odpowiednią ilością wody przy użyciu mieszadła wolnoobrotowego lub betoniarki. Gotową mieszankę należy niezwłocznie ułożyć w miejscu przeznaczenia i odpowiednio zagęścić.

Urabialność świeżej mieszanki wynosi około 10 minut, zależnie od temperatury otoczenia. Przy mieszaniu mechanicznym beton osiąga wytrzymałość do ≥40 MPa, a pełną obciążalność już po około 48 godzinach.

Jedna mieszanka, wiele zastosowań

Baumit Gala Fix sprawdzi się zarówno podczas drobnych prac ogrodowych, jak i bardziej wymagających zadań montażowych. Umożliwia szybkie wykonanie trwałych elementów betonowych nawet tam, gdzie nie ma dostępu do prądu i specjalistycznego sprzętu.

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej:

REKLAMA 0011539150

eprasa.pl 8c60652fa9

Letni salon przy domu. Jak zaprojektować taras gotowy na całe lato?

Lato zmienia codzienny rytm – poranna kawa, praca zdalna czy spotkania z bliskimi coraz częściej przenoszą się na taras. Przestaje on być sezonową strefą relaksu, stając się pełnoprawnym przedłużeniem wnętrza. Potwierdzają to dane „European Garden Monitor": 43 proc. polskich właścicieli domów inwestowało w ostatnim roku w modernizacje ogrodu. Wraz z rosnącą rolą tej przestrzeni rośnie znaczenie rozwiązań, które pozwalają korzystać z niej mimo słońca, wiatru czy deszczu.

W tak zaplanowanej przestrzeni pergola porządkuje taras, wyznacza jego funkcje i umożliwia korzystanie z niego mimo zmiennej pogody. Chroni przed słońcem, deszczem i wiatrem, nie odcinając domowników od ogrodu. Dzięki temu taras pozostaje otwartą, a jednocześnie bardziej komfortową częścią domu.

Dach z ruchomych lameli pozwala regulować ilość światła – od pełnego otwarcia po głęboki cień. Boczne przeszklenia, panele przesuwne lub screeny zwiększają ochronę przed wiatrem i wilgocią. Jedna przestrzeń może więc zmieniać charakter w zależności od pory dnia: od porannej kawy, przez zacienioną strefę odpoczynku, po wieczorny letni salon.

„Naszym konstruktorom przyświeca jeden cel: tworzenie rozwiązań odpowiadających na rosnące oczekiwania użytkowników, którzy poszukują dziś przestrzeni łączących komfort, funkcjonalność i estetykę. Obserwujemy, jak zmieniają się preferencje klientów – pergole projektujemy tak, by zapewniały maksymalną wygodę niezależnie od pogody, a wybór produktów Aluprof Sun Shading Solutions był inwestycją na lata. Oferujemy przy tym pełne spektrum wyposażenia, umożliwiające precyzyjne dopasowanie rozwiązań do indywidualnych wymagań" – mówi Paweł Wacławczyk, dyrektor rozwoju w segmencie osłon przeciwsłonecznych.

Nowości na taras i do ogrodu

Aluprof rozwija ofertę pergoli z myślą o różnych sposobach korzystania z przestrzeni zewnętrznych. W portfolio dostępny jest bestsellerowy model SB 400 oraz dwa nowe: SB 450 i SB 550.

O charakterze tarasu decyduje także wyposażenie dodatkowe. Przeszklenia OpenSlide tworzą transparentną osłonę przed wiatrem bez ograniczania widoku. Screeny zmniejszają nagrzewanie przestrzeni pod pergolą i zapewniają prywatność przy zachowaniu widoczności na ogród.

Nowością są panele przesuwne z ruchomymi lamelami – shutters. Pozwalają regulować dopływ światła także ze ścian bocznych, co poprawia komfort użytkowania i umożliwia stworzenie bardziej kameralnej przestrzeni.

Spójna estetyka i światło po zmroku

W projektowaniu tarasu rośnie znaczenie spójności aranżacji. Aluprof oferuje szeroką gamę kolorystyczną pergol, w tym kolory drewnopodobne, które ocieplają wygląd konstrukcji i harmonizują z otoczeniem. Tę samą kolorystykę można zastosować w panelach przesuwnych shutters, tworząc jednolitą całość.

Zintegrowane oświetlenie LED pozwala korzystać z tarasu także wieczorem – podczas kolacji, spotkań czy odpoczynku po upalnym dniu.

„Wybór pergoli od producenta, który oferuje szeroką gamę akcesoriów w postaci paneli przesuwnych shutters i Slide czy rozwiązań typu screen gwarantuje spójność stylistyczną, kolorystyczną i technologiczną. Możemy dzięki temu szybko i łatwo podnieść jej standard czy zwiększyć funkcjonalność, a systemowe podejście pozwala zachować tę spójność również w przyszłości" – dodaje Paweł Wacławczyk.

Zanim wybierzemy ostateczny kształt letniego salonu, warto określić, jak chcemy z niego korzystać. Innych rozwiązań wymaga przestrzeń do posiłków, innych miejsce pracy, a jeszcze innych strefa relaksu. Eksperci w salonach sprzedaży i showroomach Aluprof pomagają dopasować pergolę do działki, architektury i stylu życia domowników, tak aby przez lata pełniła funkcję komfortowej i trwałej części domu.

FOT. ALUPROF

REKLAMA 0011538877

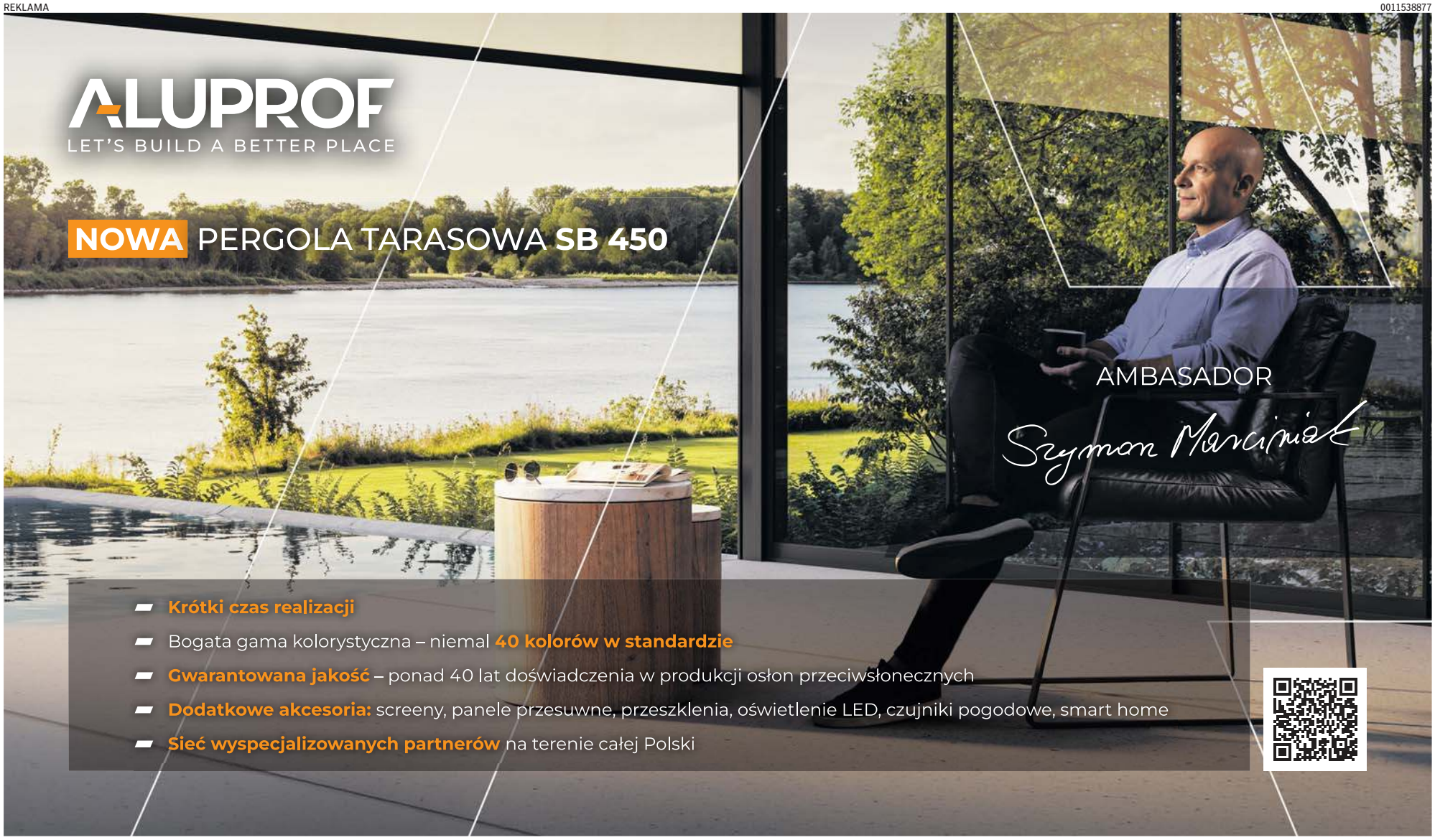

eprasa.pl 8c60652fa9

FOT. ALUPROF

Chłodna kalkulacja – jak nowoczesne okna i drzwi ograniczają letni „dług energetyczny”

Coraz cieplejsze lata i rosnące ceny energii sprawiają, że komfort termiczny staje się równie ważny latem, jak zimą. Kluczowe jest to, jak budynek radzi sobie z upałem i ile kosztuje jego chłodzenie. Odpowiednio dobrana stolarka okienno-drzwiowa, wsparta zewnętrznymi osłonami przeciwsłonecznymi, pozwala ograniczyć zużycie energii nawet o 30 proc., jednocześnie zachowując spójność architektoniczną.

Ochrona przed słońcem – zanim dotrze do wnętrza

Nowoczesne okna i drzwi aluminiowe, takie jak MB 86N czy MB 79N, dzięki zaawansowanym przekładkom termicznym, szczelności i odpowiednim pakietom szybowym skutecznie ograniczają przenikanie ciepła. Bez takiej stolarki klimatyzacja pracuje intensywniej, a temperatura szybciej rośnie.

Uzupełnieniem są żaluzje fasadowe, rolety i screeny, które blokują 80-90 proc. promieniowania jeszcze przed szybą. Dopiero połączenie stolarki z osłonami tworzy rozwiązanie realnie zmniejszające zapotrzebowanie na chłodzenie.

„Stawiamy na kompleksowe podejście do komfortu termicznego budynków. Kluczem są nasze rozwiązania okienno-drzwiowe, które projektujemy z myślą o poprawie efektywności energetycznej w zgodzie z ideą zrównoważonego rozwoju. Ale same okna i drzwi to połowa sukcesu. Jeszcze większe oszczędności pojawia się, gdy stolarka współpracuje z osłonami przeciwsłonecznymi. Koncepcja all-in-one pozwala inwestorom uniknąć tzw. letniego długu energetycznego - zamiast płacić wysokie rachunki za prąd w okresie letnim, inwestujemy w pasywną ochronę, która zwraca się przez dziesięciolecia”.

Koncepcja all-in-one w służbie rentowności inwestycji

Z punktu widzenia inwestora liczy się nie tylko efektywność, ale też kompatybilność systemów. Wybór stolarki i osłon jednego producenta gwarantuje spójność jakościową, przewidywalność parametrów i harmonijny design.

Okna i drzwi MB 79N oraz MB 86N zapewniają wysoką izolacyjność przez cały rok, a systemy przesuwne MB 82HS i MB Skyline Type S łączą duże przeszklenia z ochroną termiczną. Roleto screeny SkyTwin ograniczają nagrzewanie wnętrz, wspierając utrzymanie komfortu latem.

Badania Aluprof i Politechniki Krakowskiej potwierdzają, że zestawienie rolet z oknami aluminiowymi poprawia efektywność energetyczną budynku. Opuszczona roleta tworzy dodatkową warstwę powietrzną, wzmacniając izolacyjność przegrody.

„Budynek, który oszczędza sam, to dziś nie wizja, ale efekt świadomej decyzji inwestycyjnej. Wybór nowoczesnej stolarki aluminiowej - trwałej, o wysokich parametrach izolacyjnych i zintegrowanej z osłonami przeciwsłonecznymi sprawia, że obiekt zaczyna aktywnie zarządzać energią. Redukcja kosztów chłodzenia to w praktyce większa kontrola nad komfortem użytkowników, stabilniejsze koszty eksploatacji oraz rozwiązania, które wspierają długoterminową wartość inwestycji.” - Michał Marcinowski.

Ambasador precyzji – Szymon Marciniak

Twarzą kampanii „Let’s build a better place” jest międzynarodowy sędzia piłkarski Szymon Marciniak, symbolizujący precyzję i pełną kontrolę. Tak jak on panuje nad przebiegiem meczu, tak rozwiązania Aluprof pozwalają „dyktować warunki” pogodzie, zapewniając komfort termiczny przy minimalnych kosztach eksploatacji.

REKLAMA 0011539153

eprasa.pl 8c60652fa9

System EPP firmy Alnor – kompleksowe rozwiązanie instalacji rekuperacyjnej

Sprawność instalacji rekuperacyjnej zależy nie tylko od centrali, ale od każdego elementu - od obudowy urządzenia po ostatni odcinek kanału. Alnor oparł swój system wentylacji z odzyskiem ciepła na jednym materiale: EPP, czyli spienionym polipropylenie. Obejmuje on centrale PremAIR, SlimAIR, MinistAIR, FlatAIR i BoxAIR, kanały i kształtki EPP-15 i EPP-43 oraz skrzynki rozprężne i rozdzielcze FLX-EPP. Jeden materiał, jedna filozofia montażu - bez dodatkowej izolacji termicznej.

FOT. ALNOR

Centrale wentylacyjne z obudową EPP

Spieniony polipropylen łączy lekkość, wytrzymałość mechaniczną, doskonałą izolacyjność termiczną i odporność na wilgoć. W praktyce oznacza to, że obudowa centrali nie wymaga docieplania, tłumi hałas i jest na tyle lekka, że jeden instalator poradzi sobie z montażem. Serwis - wymiana filtrów, dostęp do wymiennika - odbywa się bez demontażu urządzenia. Alnor oferuje cztery serie central z obudową EPP, każda dopasowana do innych warunków i skali inwestycji:

FlatAIR i FlatAIR-X to serie dedykowane budownictwu mieszkaniowemu. Obudowa EPP o wysokości zaledwie 170 mm pozwala ukryć całą centralę w typowym suficie podwieszanym. FlatAIR obejmuje 8 wydajności 80-250 m /h, pokrywając potrzeby od kawalerki po duży apartament. FlatAIR-X - w trzech rozmiarach: 80, 100 i 125 m /h - oferuje możliwość wyprowadzenia czerpni i wyrzutni z trzech stron obudowy oraz bezpośrednie podłączenie przewodów półsztywnych Ø75 mm bez rozdzielaczy. Klasa energetyczna do A+.

SlimAIR - centrala podwieszana o niskim profilu, przeznaczona do montażu tam, gdzie przestrzeń między stropem a sufitem podwieszanym jest szczególnie ograniczona. EPP minimalizuje mostki cieplne i tłumi wibracje wentylatora. Zakres wydajności od 250 m3/h aż do 1000 m3/h

MinistAIR - kompaktowe rozwiązanie dla inwestycji z minimalną przestrzenią techniczną, łączące funkcję pełnej rekuperacji z gabarytami umożliwiającymi zabudowę w szafkach kuchennych do 60 cm szerokości.

PremAIR - seria do większych obiektów. Obudowa z EPP zapewnia izolację termiczną i akustyczną przy odporności na warunki pomieszczeń technicznych.

BoxAIR - wszechstronny rekuperator do budynków mieszkalnych i użytkowych, dostępny w trzech rozmiarach: 150, 200 i 225 m /h. Wyróżniają go ruchome przyłącza, które umożliwiają prowadzenie kanałów w dowolnym kierunku bez zmiany pozycji urządzenia - co znacząco upraszcza projekt w trudnych warunkach zabudowy. Wymiennik przeciwprądowy z PET, automatyczny modulowany by-pass, nagrzewnica wstępna i czujnik wilgotności RH są standardowym wyposażeniem. Centrala dostępna w wersji lewo- i prawostronnej.

Kanały i kształtki EPP – odcinki czerpne i wyrzutowe bez dodatkowej izolacji

Na odcinkach czerpnych i wyrzutowych, przebiegających przez ściany zewnętrzne lub nieogrzewane poddasza, izolacja termiczna jest konieczna. Systemy EPP-15 (ścianka 15 mm) i EPP-43 (43 mm) zastępują izolowane kanały stalowe - materiał sam stanowi izolację. Połączenia przez wsuwanie nie wymagają klejenia ani specjalnych narzędzi; kanały można skrócić nożem. EPP-43 stosuje się tam, gdzie wymagana jest wyższa ochrona cieplna: przy długich odcinkach zewnętrznych i w budynkach o podwyższonym standardzie energetycznym. Oba systemy oferują pełny asortyment kształtek: kanały, kolana 45°, trójniki, złączki i klamry montażowe.

Skrzynki rozprężne i rozdzielcze FLX-EPP

Seria FLX-PLO-EPP zamyka system od strony dystrybucji powietrza. Skrzynki z EPP z króćcami ABS Ø75/90 mm współpracują z przewodami półelastycznymi FLX-HDPE. Aerodynamiczny kształt wnętrza minimalizuje opory przepływu, a kompaktowe wymiary eliminują potrzebę specjalnej zabudowy. Dostępne typy: rozprężne standardowe i wydłużone, rozdzielcze płaskie i przelotowe - dla Ø75 i Ø90 mm.

KLUCZOWE CECHY

- **Jeden materiał w całej instalacji:** spójność termiczna, uproszczony dobór, mniej pozycji w zamówieniu;
- **Brak dodatkowej izolacji:** EPP izoluje sam z siebie - kanały, obudowa centrali i skrzynki są gotowe od razu;
- **Szybki montaż:** wsuwanie elementów, cięcie nożem, brak kleju i specjalistycznych narzędzi;
- **Odporność na wilgoć:** nie chłonie wody, nie koroduje, nie pleśnieje;
- **Serwis bez demontażu:** pełny dostęp do filtrów i wymiennika bez zdejmowania centrali;
- **AlnorSELECT:** narzędzie online generujące dobór i dokumentację techniczną systemu EPP.

Alnor Systemy Wentylacji Sp. z o.o.
Aleja Krakowska 10, 05-552 Wola Mrokowska, tel. +48 22 737 40 00
alnor@alnor.com.pl
www.alnor.com.pl

REKLAMA 0011539154

eprasa.pl 8c60652fa9

Styropian z białą warstwą ochronną

Opłaca się za niego dopłacić. Styropian z białą warstwą ochronną jest mniej podatny na zniszczenie z powodu promieniowania słonecznego

Ma dwie warstwy: grubą grafitową oraz cienką białą. Dlatego jego właściwości cieplne są takie, jak styropianu grafitowego, czyli lepsze niż białego. Jednocześnie styropian z białą warstwą ochronną jest mniej podatny na zniszczenie z powodu promieniowania słonecznego.

Styropian z białą warstwą ochronną określany jest popularnie jako dwukolorowy lub dwuwarstwowy. Łączy zalety styropianu szarego oraz białego. Jego cena jest wyższa niż produktów jednokolorowych, białych oraz grafitowych, gdyż jego produkcja jest trudniejsza. W wielu przypadkach opłaca się za niego dopłacić. Kalkulację trzeba oszacować dla każdej inwestycji.

Mniejsze ryzyko uszkodzeń przez słońce

Podczas prowadzenia prac ocieplenowych temperatura zewnętrzna powietrza, podłoża i styropianu nie może wynosić mniej niż 5°C i nie więcej niż 25°C. Nasłonecznienie powoduje, że nadmiernie podnosi się temperatura podłoża i styropianu, nawet jeśli w przypadku powietrza jest ona odpowiednia. Jeżeli mamy do czynienia ze styropianem grafitowym, następuje to intensywniej, ponieważ ciemne powierzchnie lepiej absorbują promieniowanie cieplne. Białe powierzchnie zaś nagrzewają się wolniej, gdyż promienie słoneczne bardziej się od nich odbijają. Negatywnym skutkiem absorpcji promieni cieplnych słońca jest „przegrzewanie" styropianu.

Dlatego nie zawsze do termoizolacji można używać styropianu z grafitem (szarego). Gdy temperatura jest zbyt wysoka, może on np. odpadać od fasady. Powstawać też mogą wytopienia na jego powierzchni. Aby temu zapobiec, stosuje się osłony podczas prac ocieplenowych. Inne rozwiązanie to zespolona płyta EPS (polistyren ekspandowany) nowej generacji, czyli grafitowy styropian z białą warstwą ochronną. Przykładami takich produktów są swissporLAMBDA WHITE i swissporLAMBDA MEGA WHITE. Oba mają dwie warstwy: białą (cienką o grubości 6 mm, której nie niszczy nawet mocne szlifowanie) i szarą (o grubości 120, 150-250, 300 mm - swissporLAMBDA WHITE oraz 150, 200, 250 mm - swissporLAMBDA MEGA WHITE). Sprawdzają się w budownictwie energooszczędnym oraz pasywnym. Ich technologię produkcji opracował dział badawczy szwajcarskiego oddziału firmy swisspor, przy współpracy z Zentrum für Integrale Gebäudetechnik w Lucernie. Dzięki białej warstwie ochronnej, łatwiej uniknąć błędów podczas montażu styropianu. Oszczędza się czas (nie trzeba robić osłon), pieniądze (materiał docieplenowy jest lepiej chroniony) oraz uniezależnia bardziej od pogody. Dla inwestora i wykonawcy to również mniej stresu i większa pewność, że prace docieplenowe będą wykonane prawidłowo.

FOT. SWISSPOR

Oszczędza się czas, pieniądze i uniezależnia od pogody

Cieńsza termoizolacja

Dzięki niskiemu współczynnikowi przenikalności cieplnej (D ≤0,031 [W/mK]), izolacja wykonana ze styropianu szarego z białą warstwą ochronną może być nawet do 40% cieńsza niż izolacja z białego styropianu, przy zachowaniu tej samej izolacyjności ocieplenia (odpowiedniego współczynnika przenikania ciepła U). To materiał o równie dobrych właściwościach cieplnych jak styropian szary, ale bardziej odporny na działanie promieni słonecznych (UV). Umożliwia to wykonanie cieńszych przegród, co ma ogromne znaczenie zwłaszcza podczas termomodernizacji budynków, gdzie często ważny jest każdy centymetr.

Styropian grafitowy z białą warstwą ochronną polecany jest do budownictwa energooszczędnego oraz pasywnego. Nadaje się do termoizolacji różnymi metodami, jak lekka mokra, lekka sucha, bezspoinowa. Ma wiele zastosowań, np. izolacja cieplna loggii, balkonów, ścian szkieletowych, ścian warstwowych, podłóg na legarach, wieńców, ościeży, nadproży, między i pod krokwiami w przypadku dachów skośnych (na przykład wykonanych z dachówek marki swissporTON), a także innych miejsc narażonych na powstanie mostków cieplnych.

Styropian grafitowy z białą warstwą ochronną kosztuje więcej. Jednak bardzo często opłaca się dopłacić. Uzyskujemy cieńsze przegrody, ale równie ciepłe, jak z grubszego, białego materiału. Jednocześnie biała, cienka warstwa zapobiega błędom montażowym w trakcie wykonywania ocieplenia, jakie zdarzają się podczas słonecznej pogody, gdy zostanie wybrany styropian grafitowy bez warstwy ochronnej.

Więcej informacji na: www.swisspor.pl (swissporLAMBDA WHITE i MEGA WHITE) oraz www.swissporTON.pl (dachówki ceramiczne i cementowe).

REKLAMA 0011539149

swisspor LAMBDA WHITE®

STYROPIAN DWUWARSTWOWY ODPORNY NA ODPADANIE

W PEŁNYM BLASKU

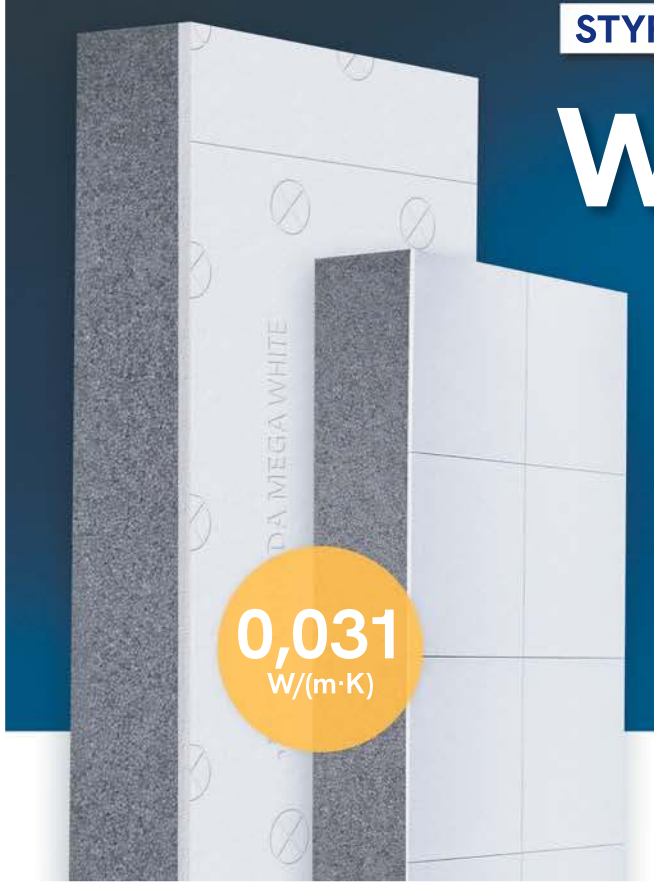

Ochrona przed UV
Biała warstwa skutecznie odbija promieniowanie UV, eliminuje ryzyko przegrzania, wygięcia i odpadania płyt.

Doskonała termoizolacja
Grafitowy rdzeń gwarantuje maksymalną ochronę przed stratami ciepła przy mniejszej grubości płyt.

Wyjątkowa przyczepność
Specjalna struktura powierzchni tworzy trwałe połączenie z klejem przez cały cykl życia elewacji.

Sprawdź rozwiązania dla nowoczesnego budownictwa lambda.swisspor.pl

swisspor

eprasa.pl 8c60652fa9

Odmień wygląd swojego domu i wygraj nagrody w konkursie marki Weber!

Wybór odpowiedniego koloru fasady to jedno z najważniejszych zadań podczas budowy lub remontu domu. Marka Weber, jako ekspert w dziedzinie rozwiązań elewacyjnych, wspiera inwestorów w tym procesie, oferując profesjonalne narzędzia i sprawdzone rozwiązania. Właśnie z myślą o osobach planujących wykończenie budynku wystartowała kampania „Moja Wymarzona Elewacja", która nie tylko pozwala bezpiecznie przetestować setki wariantów wizualnych przed rozpoczęciem prac, ale daje również szansę na znaczące obniżenie kosztów inwestycji.

Wartościowa nagroda dla Twojego domu

Dla inwestorów planujących odświeżenie wizerunku budynku marka Weber przygotowała specjalny konkurs w ramach trwającej kampanii. Główną nagrodą jest voucher dający aż 80 proc. zniżki na wybrane produkty elewacyjne producenta. To doskonała okazja, aby sfinansować prace wykończeniowe materiałami najwyższej jakości. Aby powalczyć o wygraną, wystarczy przygotować projekt elewacji w bezpłatnej aplikacji koloryelewacji.pl i podzielić się swoją wizją.

FOT. WEBER

Wizualizacja fasady w kilku prostych krokach

koloryelewacji.pl to intuicyjne narzędzie online, do którego użytkownicy mogą wgrać zdjęcie swojego domu, a następnie na własne oczy sprawdzić, jak wybrana barwa tynku zaprezentuje się na fasadzie w jej naturalnym otoczeniu. Aplikacja udostępnia pełną paletę „4 strony światła", składającą się z 420 kolorów, a także inne warianty kolorystyczne dostępne w ofercie. Zaprojektowanie elewacji staje się proste, szybkie i pomaga uniknąć kosztownych błędów przy wyborze materiału.

Wiedza i szczegóły akcji na wyciągnięcie ręki

Zgłoszenia do konkursu oraz jego pełny regulamin znajdują się na profilu marki Weber na Facebooku. Jest to również przestrzeń, w której można znaleźć eksperckie wsparcie. Producent regularnie dzieli się tam praktycznymi materiałami merytorycznymi na temat systemów ociepleń ETICS oraz udostępnia sprawdzone porady z zakresu wykończenia elewacji. Sprawdź możliwości bezpłatnego kreatora, dopasuj idealne barwy do swojego budynku i zrealizuj architektoniczną wizję z rozwiązaniami od sprawdzonego eksperta.

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej:

REKLAMA 0011539151

eprasa.pl 8c60652fa9

REKLAMA

0011550086

eprasa.pl 8c60652fa9

POWIAT GRUDZIĄDZKI

Radzyń Chełmiński

Wniosek z podpisami o referendum już u komisarza

- Dużo, dużo więcej niż wymagane minimum - o ilości zebranych podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania burmistrza Radzynia Chełmińskiego mówi Henryk Ligęza, przewodniczący komitetu referendalnego.

Delegacja grupy inicjatorów referendum, wniosek o jego przeprowadzenie wraz z podpisami mieszkańców, którzy wniosek ten popierają, w czwartek dostarczyła do komisarza wyborczego w Toruniu.

Do wniosku dołączone były 102. karty z podpisami mieszkańców miasta i gminy.

Zgodnie z informacją jaką na piśmie otrzymał Henryk Ligęza, szef komitetu referendalnego, w piątek, 10 lipca komisarz rozpoczął weryfikację podpisów. Będą to czynności sprawdzające czy wniosek poparła wymagana liczba mieszkańców Radzynia Chełmińskiego. Potrzebnych jest ponad 300. - Ludzie chętnie podpisywali się. Jeździliśmy od domu do domu, ale też sami do nas dzwonili i dopytywali gdzie mogą złożyć podpisy - podsumowuje Henryk Ligęza.

Komisarz wyborczy ma 30 dni na analizę podpisów. Czyli do 10 sierpnia br. będzie wiadome czy spełniono poprawnie ten wymóg. Jeśli tak, wówczas komisarz zarządzi przeprowadzenie referendum. Datę głosowania wyznacza się w ciągu 50 dni od opublikowania zarządzenia w Wojewódzkim Dzienniku Ustaw.

Grupa inicjatywna wniosek o referendum argumentuje utratą społecznego zaufania do sposobu sprawowania funkcji oraz prowadzenia spraw Miasta i Gminy Radzyń Chełmiński przez Macieja Górala, obecnego burmistrza.

Maciej Góral na łamach „Pomorskiej" mówił, że jeśli dojdzie do referendum wynik przyjmie z szacunkiem. Ponadto dodawał: „Nadal zamierzam konsekwentnie realizować rozpoczęte projekty oraz działania na rzecz rozwoju miasta i gminy Radzyń Chełmiński.(...)Wierzę w mądrość mieszkańców oraz ich zdolność do samodzielnej oceny sytuacji na podstawie faktów i rzeczywistych efektów pracy samorządu". **(PA)**

REKLAMA 0011552547

GRUDZIĄDZ
miasto otwarte

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym organizowanym w dniu 19 sierpnia 2026 r. na sprzedaż zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność gminy – miasto Grudziądz, położonej w Grudziądzu:

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
Nieruchomość zabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną wolnostojącą o charakterze rezydencjonalnym oraz zabudowę gospodarczo-garażową (symbol 43MNr).								
1.	ul. Ludwika Rydygiera 46	40/1 wraz z udziałem 1/3 części w drodze dojazdowej oznaczonej jako działka nr 40/3	3.050 m² 321 m²	120 120	TO1U /00012980/1 TO1U /00061204/6	290.000,00 zł	920,00 zł	29.000,00 zł
		Podatek VAT ustalony został w odniesieniu do części nieruchomości niezabudowanej, tj. udziału wynoszącego 1/3 część w drodze dojazdowej stanowiącej działkę nr 40/3 w obr. 120 o powierzchni 0.0321 ha. W związku z powyższym, podatek VAT zostanie proporcjonalnie rozliczony w wylicytowanej cenie sprzedaży nieruchomości.						
	Nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym, połączonym z oborą o łącznej powierzchni użytkowej 332,18 m² (w tym powierzchnia użytkowa domu 119,58 m² i obory 212,60 m²).							

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w **dniu 19 sierpnia 2026 r.** o **godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - pokój 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje" → „sprzedaż nieruchomości" oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów" → „nieruchomości miejskie na sprzedaż".

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 314, II piętro, tel. 56 45 10 274.

REKLAMA 0011553237

OGŁOSZENIE BURMISTRZA ŚWIECIA
o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego gminy Świecie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz podjętej przez Radę Miejską w Świeciu uchwały nr 525/23 z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Świecie **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego gminy Świecie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne potrwają od 13 lipca 2026 r. do 10 sierpnia 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w Urzędzie Miejskim w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie, pok. nr 5, w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek, środa, czwartek: 7:30-15:30, wtorek: 7:30-16:00, piątek: 7:30-15:00. Projekt planu ogólnego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w wersji elektronicznej na stronie voxly.pl/swiecie oraz na BIP-ie Urzędu Miejskiego w Świeciu bip.swiecie.eu.

Zgodnie z art. 8g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **uwagi** do projektu dokumentu składać można na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: urzad.miejski@swiecie.eu, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. **Formularz** do składania uwag dostępny jest na BIP-ie Urzędu Miejskiego w Świeciu bip.swiecie.eu, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie, pok. nr 5, a także na stronie internetowej Ministra Rozwoju i Technologii (gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego). Istnieje również możliwość składania uwag poprzez formularz zgłoszeniowy za pośrednictwem strony internetowej voxly.pl/swiecie.

Uwagi należy składać do Burmistrza Świecia, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, ze wskazaniem, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **10 sierpnia 2026 r.** Na formularzu można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, odbędzie się w dniu 21 lipca 2026 r. w auli Urzędu Miejskiego w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie (pokój nr 32 na I piętrze), o godz. 16:30. Transmisja ze spotkania otwartego z możliwością bezpośredniego zadawania pytań w jego trakcie odbędzie się w formie telekonferencji za pośrednictwem platformy voxly.pl/swiecie. Na spotkaniu można stawić się osobiście lub skorzystać z możliwości udziału za pośrednictwem Internetu.

W ramach konsultacji społecznych do ww. projektu planu ogólnego przeprowadzony zostanie również **dyżur projektanta**, w trakcie którego będzie można zasięgnąć informacji na temat projektu planu ogólnego bezpośrednio od projektanta. Dyżur odbędzie się **21 lipca 2026 r. w auli Urzędu Miejskiego w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie (pokój nr 32 na I piętrze), w godzinach 17:30-18:30**.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670) zwanej dalej „ustawą" – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projekcie planu ogólnego, a także o prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu ogólnego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. **Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko** – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnosić na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 sierpnia 2026 r.** do Urzędu Miejskiego w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, 86-100 Świecie.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Świecia. Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

REKLAMA 0011553177

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta i Gminy Radzyń Chełmiński
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Planu Ogólnego Gminy Radzyń Chełmiński wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.2026.538 t.j.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670 ze zm.)

ogłaszam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu Planu ogólnego Gminy Radzyń Chełmiński wrazz prognozą oddziaływania na środowisko, które prowadzone będą od 20 lipca 2026 roku do 17 sierpnia 2026 roku.

Z projektem planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Radzyń Chełmiński, Plac Towarzystwa Jaszczurczego 9, 87-220 Radzyń Chełmiński, pokój nr 106, w godzinach pracy urzędu przez cały okres trwania konsultacji oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Radzyń Chełmiński https://www.bip.radzynchelminski.pl/ w zakładce „Gospodarka Przestrzenna" - „Plan Ogólny" - „Konsultacje społeczne".

Projekt planu ogólnego w formacie GML można otworzyć między innymi przy pomocy przeglądarki danych planistycznych dostępnej pod adresem: https://aplikacje.goy.pl/app/goy xml validator.

Zgodnie z art. 8i ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.Dz.U.2026.538) konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- Zbieranie uwag w terminie od 20 lipca 2026 roku do 17 sierpnia 2026 roku. Uwagi do projektu należy składać za pomocą „formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego", którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 2509). Uwagi na ww. formularzu należy składać w formie papierowej na adres Urzędu Miasta i Gminy Radzyń Chełmiński, Plac Towarzystwa Jaszczurczego 9, 87-220 Radzyń Chełmiński, lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: budownictwo@radzynchelminski.eu, elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP na adres: /UMiGRadzynCh/SkrytkaESP lub za pomocą e-Doręczeń: AE:PL-78498-36977-HWVSG-20.
  Ww. formularz dostępny jest w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Radzyń Chełmiński, Plac Towarzystwa Jaszczurczego 9, 87-220 Radzyń Chełmiński, pokój nr 106 oraz w formie elektronicznej na stronie: https://www.bip.radzynchelminski.pl/814,plan-ogolny.
  Zgodnie z art. 8g ust. 2 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
  Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Radzyń Chełmiński. Uwagi złożone po terminie lub w formie innej niż na obowiązującym formularzu nie będą rozpatrzone.
- Spotkanie otwarte odbędzie się w dniu 28 lipca 2026 r. o godzinie 16.00 w sali Ochotniczej Straży Pożarnej, ul. Tysiąclecia 17 w Radzyniu Chełmińskim.
- Dyżury projektanta odbędą się w dniach: 4 sierpnia 2026 r. w godzinach od 16.00 do 18.00 oraz 6 sierpnia 2026 r. w godzinach od 16.00 do 18.00 w pokoju nr 106 na parterze w Urzędzie Miasta i Gminy, Plac Towarzystwa Jaszczurczego 9 w Radzyniu Chełmińskim.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Radzyń Chełmiński, Plac Towarzystwa Jaszczurczego 9, 87-220 Radzyń Chełmiński. Z pełną treścią obowiązku informacyjnego można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Radzyń Chełmiński pod adresem https://www.bip.radzynchelminski.pl/607,rodo orazw siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Radzyń Chełmiński.

eprasa.pl 8c60652fa9

INWESTYCJE

Kolejne miliony z Unii Europejskiej dla MPO w Toruniu

Marek Nienartowicz

Unijne wsparcie otrzymało Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Toruniu na kompleksową rozbudowę i modernizację Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ulicy Kociewskiej.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Dzięki unijnemu wsparciu MPO się rozwija

MPO otrzymało dofinansowanie w wysokości prawie 1,7 miliona złotych z programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

Przeznaczone jest na kompleksową rozbudowę i modernizację Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ulicy Kociewskiej oraz działania edukacyjne i informacyjne w zakresie gospodarki o obiegu zamkniętym. Całkowity koszt przedsięwzięcia to blisko 2,5 mln zł. Dofinansowanie obejmuje więc 85 procent tej kwoty. Pozostały koszt zostanie pokryty ze środków własnych MPO.

Realizacja projektu, którego częścią jest modernizacja i rozbudowa PSZOK-u, ma się rozpocząć jeszcze w obecnym miesiącu. Zakończenie inwestycji planowane jest na grudzień 2027 roku.

W szczegółowym ujęciu zakres rzeczowy przedsięwzięcia będzie obejmował między innymi: utworzenie punktu wymiany rzeczy używanych, punktu ich naprawy i sali edukacji ekologicznej, montaż wagi samochodowej przejazdowej do 40 ton, utworzenie zaplecza technicznego i administracyjno-socjalnego, zagospodarowanie terenów zielonych o powierzchni około 2800 metrów metrów kwadratowych, przeprowadzenie działań edukacyjnych i informacyjnych: spotkanie warsztatowe z mieszkańcami, prezentacja funkcjonowania PSZOK, warsztaty recyklingowe, konkurs wiedzy o segregacji odpadów.

Odpadów przybędzie

- Ilość odpadów selektywnie zbieranych w PSZOK-ach z roku na rok rośnie. Znaczący wzrost od 2025 roku dotyczy odpadów odzieży i tekstyliów za sprawą wprowadzenia od 1 stycznia 2025 roku obowiązku ich selektywnego zbierania. Tendencja wzrostowa utrzymuje się także w przypadku odpadów wielkogabarytowych, bioodpadów oraz odpadów surowcowych (PMTS - papier, metale, tworzywa, szkło), choć w ich przypadku wzrost ten nie jest już tak znaczący - wyjaśnia Joanna Pepłowska, prezes MPO.

Jak podaje prezes MPO, w obecnym roku obserwowany jest spadek ilości odpadów budowlanych i poremontowych przyjmowanych w PSZOK.

- Ma to związek z rozszerzeniem koszyka usług w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, polegającym na wprowadzeniu nieodpłatnego odbioru tych odpadów - raz w roku z jednego gospodarstwa domowego - w worku typu BIG BAG o pojemności metra sześciennego. Usługa ta cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców, co stanowi najlepsze potwierdzenie, że jeśli remont, to z MPO - podkreśla prezes Pepłowska.

Przypomnijmy, że w Toruniu funkcjonują dwa PSZOK-i: przy ulicy Kociewskiej 35 i ulicy Dwernickiego 15. Przez 6 dni w tygodniu przyjmowane tu są odpady komunalne powstające w gospodarstwach domowych na terenie Torunia.

Separator w sortowni

MPO pozyskuje dofinansowanie z funduszy unijnych na różne cele. Pod koniec ubiegłego roku informowaliśmy, że spółka otrzymała 10 milionów złotych dofinansowania z programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027 do rozbudowy Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych przy ulicy Kociewskiej.

Zaplanowano między innymi zakup nowych maszyn sortujących odpady. Modernizacja powinna się zakończyć w 2027 roku.

Są już jej efekty. W sortowni został uruchomiony nowoczesny separator optyczny do wydzielania folii. Dzięki zaawansowanej technologii rozpoznaje ją i oddziela od pozostałych odpadów. To mocno zwiększa efektywność recyklingu.

MPO uzyskało też prawie 4 miliony złotych na renowację, a tak naprawdę odbudowę folwarku Katarzynka przy ulicy Kociewskiej.

Ma tu powstać Centrum Edukacji Ekologicznej. O ratunek dla folwarku apelujemy od lat. W XVIII wieku należał on do Samuela Gereta, toruńskiego burmistrza i bez wątpienia jednej z najwybitniejszych postaci ostatnich dekad Torunia w I Rzeczypospolitej. Burmistrz przeciwstawiał się rozbiorowym zakusom króla pruskiego, walczył o utrzymanie miasta przy Polsce.

Jak podawał Urząd Miasta Torunia, w budynku dawnego dworu znajdzie się część szkoleniowa, a w zmodernizowanej stajni sale wystawowe oraz zaplecze biurowe obsługujące działalność ośrodka. Teren wokół zabudowań wyposażony zostanie w ścieżkę edukacyjną oraz małą architekturę wspierającą proces edukacyjny.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011543166

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 8c60652fa9

KRZYŻÓWKA NR 105

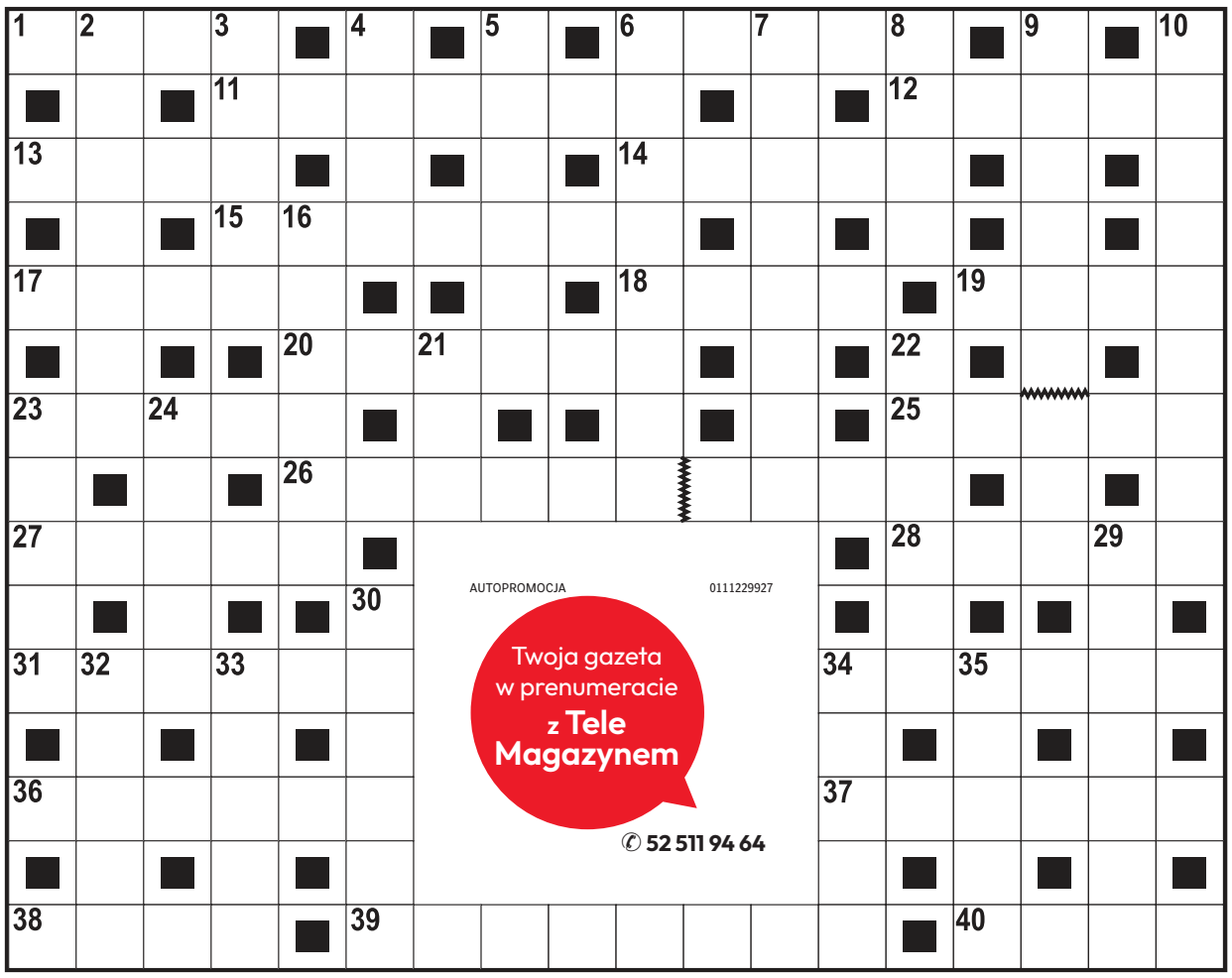

Poziomo:

1) barwna roślina ogrodowa, malwa,
6) człowiek spokojny i opanowany,
11) dworska izba narożna,
12) niejeden podczas tańca,
13) haracz dla porywaczy,
14) profesor Ambroży …, twórca Akademii,
15) Apanaczi z książek Karola Maya,
17) czarna, mazista ciecz,
18) herbaciany kwiat w wazonie,
19) nielot z Nowej Zelandii,
20) kieliszek czerwonego wina,
23) aptekarska jednostka masy,
25) polska fabryka rowerów,
26) napój parzony w ekspresie,
27) płonie podczas igrzysk olimpijskich,
28) ptak jak kuksaniec,
31) niedobór krwinek czerwonych,
34) mały, niewinny kawał,
36) gatunek pszenicy lub jęczmienia,
37) stolica i największe miasto Kolumbii,
38) Maurycy …, pseudonim Stefana Żeromskiego,
39) na serdecznym palcu mężatki,
40) uprawiana przez farmera.

Pionowo:

2) osoba nadużywająca medykamentów,
3) chęć do działania, animusz,
4) ptak zimnych mórz, wydrzyk wielki,
5) pikantna przyprawa,
6) odstrasza swym wyglądem, paskuda,
7) roślina warzywna, gruszka miłosna,
8) pojemnik na odpadki,
9) bohaterka serialu komediowego „Niania”,
10) nalepka na słoiku lub butelce,
16) obsługuje piec w kotłowni,
21) przyjaciółka Stasia i Nel,
22) chroniony, barwny ptak leśny,
23) wystawne, huczne przyjęcie,
24) kraj w Ameryce Południowej z Santiago,
29) jednostka wagi używana w rolnictwie,
30) uprząż dla bydła rogatego,
32) lepiej je trzymać na wodzy,
33) należy do zgromadzenia zakonnego,
34) klasyczny styl pływacki,
35) surowa dyscyplina, karność.

ROZWIĄZANIE NR 104

K	O	P	E	R	E	K	■	P	■	P	E	D	I	C	U	R	E
O	■	A	■	U	■	A	G	O	R	A	■	A	■	H	■	E	■
P	O	L	I	G	O	N	■	L	■	S	A	N	T	I	A	G	O
R	■	C	■	B	■	S	Z	K	O	T	■	T	■	N	■	L	■
A	M	E	R	Y	K	A	N	■	P	O	J	E	D	Y	N	E	K
■	U	■	U	■	■	S	I	K	O	R	A	■	R	■	A	■	O
E	R	Y	N	I	E	■	C	■	N	■	Z	Ł	O	Ś	N	I	K
■	Z	■	D	■	R	O	Z	P	A	C	Z	■	G	■	O	■	A
W	A	G	A	R	Y							D	A	N	S	E	R
A	■	I	■	■	K							O	■	A	■	■	D
R	O	N	D	E	L							T	Y	C	Z	K	A
U	■	S	■	■	U							A	■	Z	■	W	■
N	I	E	R	Ó	B							C	H	E	M	I	A
E	■	N	■	■	O							J	■	P	■	A	■
K	O	G	A	■	S	T	R	Z	E	L	B	A	■	A	U	T	O

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

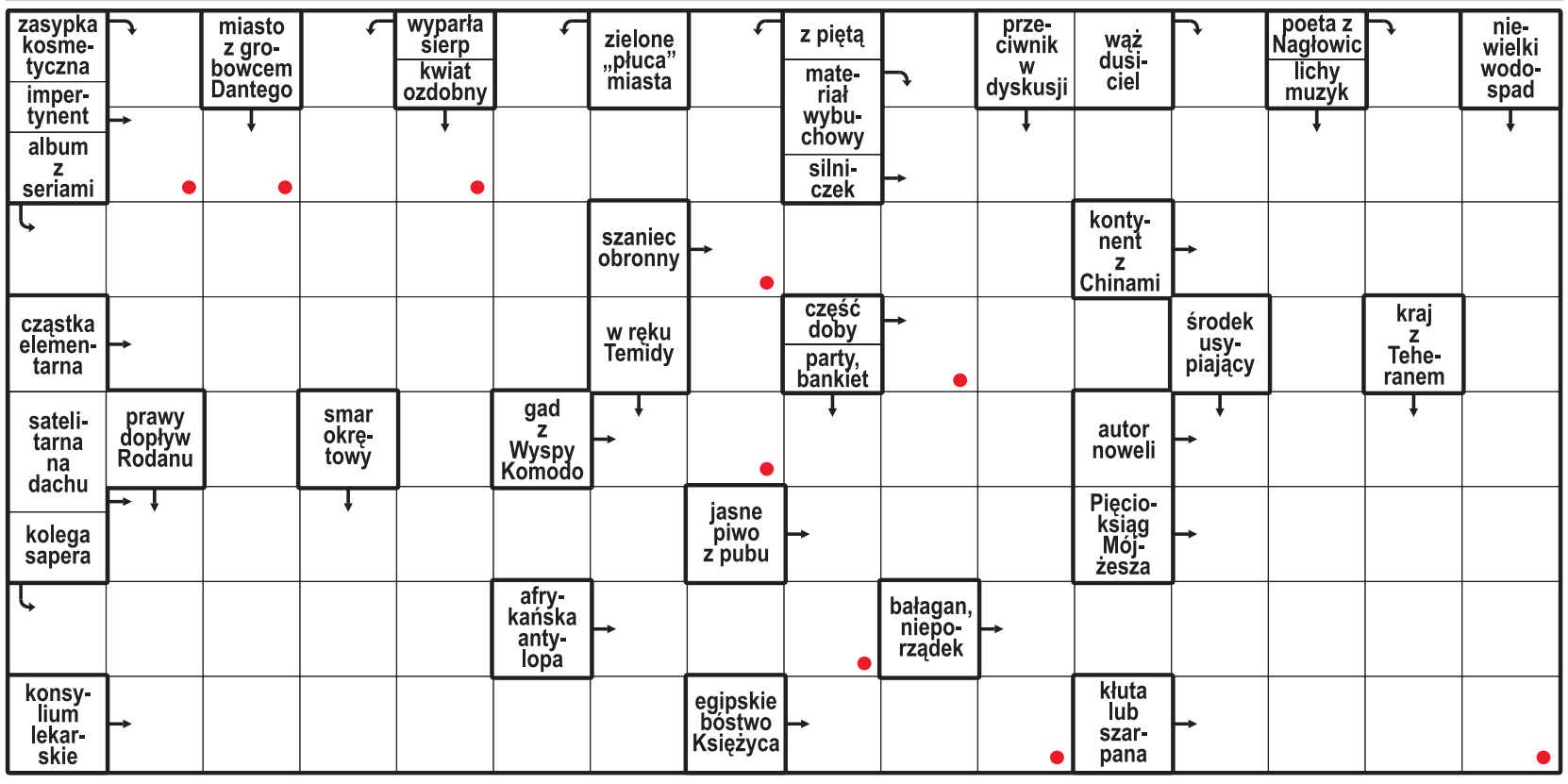

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: ARGONAUTA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Chwila wyciszenia pozwoli spojrzeć na sprawy z nowej perspektywy. Horoskop dzienny radzi zadbać o siebie.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność otworzy nowe możliwości. Horoskop na dziś sugeruje dzielić się pomysłami.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ktoś doceni Twój wysiłek.

Byk (20.04 - 20.05)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop dzienny radzi nie bać się podjąć ważnej decyzji.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Harmonia będzie dziś Twoim sprzymierzeńcem. Horoskop na dziś wróży bardzo udany dzień.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja ułatwi nadrobienie zaległości. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi unikać pośpiechu.

Lew (23.07 - 22.08)
Energia dopisuje. Horoskop dzienny sugeruje wykorzystać ją do pokazania swoich mocnych stron.

Panna (23.08 - 22.09)
Skup się na domowych sprawach. Horoskop na dziś mówi, że drobny gest poprawi nastrój Tobie i bliskim.

Waga (23.09 - 22.10)
Czeka Cię inspirujące spotkanie. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wykażesz się otwartością.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Spokój przyniesie dobre efekty. Horoskop dzienny mówi, że wieczór będzie sprzyjał odpoczynkowi.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop na dziś radzi zaufać intuicji, pojawi się dzięki temu ciekawa szansa.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wyróżniać Cię będzie optymizm. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zrobić pierwszy krok ku zmianom.

eprasa.pl 8c60652fa9

UZDROWISKA

Kameralne uzdrowisko w Busku-Zdroju zbiera zasłużone laury. Kuracjusze nie mogą się nachwalić

Ola Głowacka

Busko-Zdrój nie jest tak sławne jak Ciechocinek, ale to właśnie ta miejscowość zbiera laury dla najlepszych polskich uzdrowisk.

I słusznie, bo wyróżnia się na tle innych, również europejskich miejscówek swoim unikalnym połączeniem silnych właściwości leczniczych wód siarczkowych, korzystnego mikroklimatu oraz spokojnego, sprzyjającego regeneracji charakteru miejscowości. To jedno z nielicznych miejsc, gdzie kuracje balneologiczne mają tak szerokie zastosowanie i długą tradycję.

Busko-Zdrój - zdrowie w sercu Ponidzia

Busko-Zdrój, położone w malowniczym regionie Ponidzia, od lat przyciąga kuracjuszy szukających skutecznej terapii schorzeń przewlekłych. Naturalne zasoby lecznicze, szczególnie wody siarczkowe i solankowe, stanowią fundament tutejszej oferty zdrowotnej. Zawarte w nich związki siarki wykazują działanie przeciwzapalne, odtruwające i regenerujące tkanki, co czyni je szczególnie cennymi w leczeniu chorób reumatologicznych, dermatologicznych i ortopedycznych.

Uzdrowisko słynie z kompleksowego podejścia do zdrowia. Połączenie balneoterapii, fizjoterapii i spokojnego trybu życia sprawia, że organizm ma szansę na rzeczywistą regenerację, a efekty terapii utrzymują się długo po zakończeniu pobytu. Busko-Zdrój ma na koncie konkretne nagrody i wyróżnienia jako miejscowość uzdrowiskowa oraz jako ośrodek usług zdrowotnych i SPA.

Mikroklimat Buska-Zdroju i jego wpływ na organizm

Jednym z największych atutów Buska-Zdroju jest jego mikroklimat, który znacząco wpływa na skuteczność leczenia. Region charakteryzuje się dużą liczbą dni słonecznych w roku, niską wilgotnością powietrza oraz niewielkimi wahaniami temperatur. Taka kombinacja sprzyja stabilizacji układu krążenia i oddechowego oraz poprawia ogólną wydolność organizmu.

Powietrze wolne od przemysłowych zanieczyszczeń, nasycone naturalnymi aerozolami, działa korzystnie na drogi oddechowe i układ nerwowy. Spokojne, zielone otoczenie parków zdrojowych wspiera redukcję stresu i napięcia, co ma kluczowe znaczenie w terapii chorób cywilizacyjnych.

Pobyt w Busku-Zdroju szczególnie polecany jest osobom cierpiącym na schorzenia reumatologiczne, zwyrodnienia stawów, choroby skóry, problemy neurologiczne oraz pacjentom po urazach i zabiegach ortopedycznych. Coraz częściej trafiają tu także osoby zmagające się z przewlekłym stresem i wypaleniem zawodowym.

Historia uzdrowiska

Historia Buska-Zdroju jako uzdrowiska sięga XIX wieku, choć właściwości lecznicze miejscowych wód znane były znacznie wcześniej. Oficjalny rozwój kurortu rozpoczął się w latach 20. XIX wieku, kiedy to rozpoczęto budowę pierwszych zakładów kąpielowych. Kluczową postacią dla rozwoju miejscowości był Feliks Rzewuski oraz lekarz Ludwik Gerson, który popularyzował walory lecznicze buskich wód.

W 1836 roku powstał klasycystyczny Zakład Kąpielowy zaprojektowany przez Henryka Marconiego, który do dziś pozostaje jednym z symboli uzdrowiska. W kolejnych dekadach Busko rozwijało się jako prestiżowy kurort, przyciągając elitę intelektualną i artystyczną. Miejsce to odwiedzali m.in. pisarze, artyści i politycy, co wzmacniało jego renomę.

Po II wojnie światowej uzdrowisko zostało znacjonalizowane, a następnie unowocześnione, stając się jednym z najważniejszych ośrodków leczenia uzdrowiskowego w Polsce.

Najlepsze sanatoria i skuteczne zabiegi

Busko-Zdrój oferuje szeroką bazę sanatoryjną, obejmującą zarówno duże kompleksy uzdrowiskowe, jak i bardziej kameralne obiekty.

Do najbardziej cenionych należą Uzdrowisko Busko-Zdrój S.A. z Zakładem Przyrodoleczniczym, Sanatorium Marconi, Sanatorium Krystyna oraz Hotel Bristol Art & Medical SPA. Każdy z nich zapewnia dostęp do profesjonalnej kadry medycznej i nowoczesnych metod leczenia. Największą popularnością cieszą się kąpiele siarczkowe, które stanowią wizytówkę Buska. Zabiegi te działają przeciwzapalnie, poprawiają ukrwienie tkanek i wspomagają regenerację stawów. Równie istotne są kąpiele solankowe, borowinowe okłady, masaże lecznicze oraz zabiegi fizykoterapeutyczne, takie jak elektroterapia czy magnetoterapia.

W ostatnich latach oferta została rozszerzona o nowoczesne programy rehabilitacyjne oraz zabiegi wellness, co sprawia, że Busko-Zdrój łączy tradycję uzdrowiskową z nowoczesnym podejściem do zdrowia.

©℗

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

PRACA z zamieszkaniem na cały rok. Drobne prace gospodarskie, grabienie liści i opieka nad psami - Tel 609615433

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1050zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

ZETOR 7211, 1988 r., 661-665-989.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

0011553582

Zamknęły się ukochane oczy.
Spoczęły pracowite ręce.
Przestało bić najdroższe serce.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 9.07.2026 r. zmarła
nasza kochana Mama i Teściowa,
najdroższa Babcia i Prababcia

ŚP

Helena Eich

z domu Szałkiewicz
Lat 84

Msza Św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 15.07.2026 r. o godz. 13.00
w kościele parafii pw. Świętego Ducha w Inowrocławiu.
Msza Św. poprzedzona będzie Różańcem o godz. 12.30.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się tego samego dnia
po Mszy Św. na cmentarzu parafii św. Mikołaja
przy ulicy Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pogrążeni w smutku

Córka i Syn z Rodzinami

0011553028

Panu
Adamowi Gajeckiemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają

Mirosława i Piotr Basińscy
wraz z pracownikami

0011553123

Życie, choćby i długie, zawsze będzie krótkie.
W. Szymborska

Naszej Koleżance
Kamili Rosińskiej

szczere wyrazy współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Ojca

składają

Dyrektor i społeczność
II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej
w Inowrocławiu

eprasa.pl 8c60652fa9

sport

ASTORIA SIĘ WZMACNIA

Jordan Ogundiran dołącza do składu beniaminka Orlen Basket Ligi
str. 19

ROZGRZEWKA PRZED LIGĄ

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Zawisza i Olimpia wygrały kolejne sparingi przed startem sezonu Betclic 2. Ligi
str. 19

W DRODZE PO SIÓDMY TYTUŁ

Bartosz Zmarlik zajął 3. miejsce w żużlowej Grand Prix w szwedzkiej Malilli i zachował prowadzenie w klasyfikacji cyklu
str. 20

Jude Bellingham w meczach z Meksykiem i Norwegią przyćmił Harry'ego Kane'a i rzucił wyzwanie kandydatom do nagrody MVP turnieju

FOT. EPA/SHAWN THEW

Poznaliśmy półfinalistów mundialu. Anglia awansowała w kontrowersyjnych okolicznościach, ale to nie zmienia faktu, że jej lider pokazał moc *str. 16-18*

eprasa.pl 8c60652fa9

PIŁKA NOŻNA

FOT. EAST NEWS

Reprezentacja Anglii po dogrywce pokonała w Miami Norwegię 2:1 i w środę zagra w półfinale mistrzostw świata z Argentyną. Obie bramki dla triumfatorów zdobył Jude Bellingham. Podopieczni trenera Thomasa Tuchela po raz czwarty w historii dotarli do tej fazy turnieju. Ambitni Wikingowie i ich bohater Erling Haaland wracają do domu

Mecz Anglii z Norwegią był awizowany jako konfrontacja Haalanda z Kane'em. Obaj znakomici napastnicy nie powiększyli dorobku bramkowego, a przyćmił ich zdobywca dwóch goli Jude Bellingham.

Anglia po ośmiu latach wróciła do czołowej czwórki MŚ. Na tytuł czeka sześć dekad

Zbigniew Czyż

Na początku spotkania przewagę osiągneli Anglicy, z której jednak niewiele wynikało. Po niespełna dwóch kwadransach przed szansą stanął Harry Kane, ale uderzył z 20 metrów z rzutu wolnego nad poprzeczką. Po przerwie na nawodnienie na murawę wróciła odmieniona Norwegia. W 33. minucie przy konstruowaniu akcji nie popisał się John Stones, jednak Erling Haaland nie zorientował się, gdzie jest piłka.

W 35. minucie po centrze z prawej strony Juliana Ryersona lider Wikingów główkował z siedmiu metrów, ale wprost w Jordana Pickforda. Niebezpieczeństwo zostało zażegnane, lecz tylko na chwilę, bowiem 20 sekund później było już 1:0 dla Norwegów. Bramkarz Anglików zagrał do Kane'a, któremu piłkę odebrał Sander Berge, a w finale akcji, pomimo asysty Ezri Konsy, pięknym strzałem lewą nogą z ostrego kąta, po którym piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki, popisał się Andreas Schjelderup.

Kane protestował, że był w tej sytuacji faulowany, jednak francuski arbiter Clement Turpin nie zmienił decyzji. Po objęciu prowadzenia Skandynawowie starali się pójść za ciosem. W 39. minucie nad bramką uderzył Alexander Sorloth, a za chwilę Pickford nie dał się zaskoczyć Martinowi Odegaardowi. Zamiast podwyższenia wyniku przez Norwegów - to Wyspiarze doprowadzili do wyrównania. W drugiej minucie doliczonego czasu pierwszej połowy Anthony Gordon zagrał z lewej strony do Jude'a Bellinghama, który świetnie wbiegł w pole karne i z bliska pokonał Orjana Nylanda. Był to piąty gol zawodnika Realu Madryt na tej imprezie.

W regulaminowym czasie rezultat nie zmienił się, a w trzeciej minucie dogrywki bramkę zdobyli Anglicy. W tej sytuacji nie popisał się Nyland. Co prawda wcześniej obronił główkę Kane'a, jednak przy strzale z blisko 30 metrów Morgana Rogersa odbił piłkę przed siebie, a Bellingham uprzedził Leo Ostigarda i z sześciu metrów skierował ją do siatki. Na drugą połowę dogrywki Norwegowie wyszli już bez Haalanda i nie byli w stanie odrobić strat. Z kolei Nyland obronił jeszcze groźne uderzenia Djeda Spence'a i Bukayo Saki.

Po spotkaniu trener piłkarskiej reprezentacji Anglii Thomas Tuchel nie ukrywał radości z awansu do półfinału mistrzostw świata, ale... nie był zadowolony z występu drużyny, która pokonała Norwegię 2:1 po dogrywce.

- Wynik jest fantastyczny. Awansowaliśmy do czołowej czwórki turnieju. To niesamowite, ale nie jestem zadowolony z występu zespołu. Bardzo utrudnialiśmy sobie życie naszą grą. Byliśmy niechlujni, zbyt ostrożni, popełnialiśmy dużo błędów technicznych. Nie byliśmy wystarczająco szybcy i powtarzalni. Mieliśmy dziś szczęście. Musimy się poprawić, ale teraz czas na świętowanie i delektowanie się tą chwilą. Przed nami trzy dni. Jestem pod wrażeniem pracy i zaangażowania moich piłkarzy. Tego, że wierzą w siebie. Również tego, że pokonali przeciwności losu, wytrwali i znaleźli sposób na zwycięstwo. To naprawdę najwyższy poziom - powiedział na konferencji prasowej niemiecki szkoleniowiec reprezentacji Anglii.

Selekcjoner Norwegów Stale Solbakken, mimo porażki, nie krył dumy z postawy swojej drużyny, który podbiła serca kibiców na całym świecie. W drodze do ćwierćfinału wyeliminowała m.in. Brazylię.

- Graliśmy na najwyższym poziomie, ale drobiazgi nie były dzisiaj po naszej stronie. Takie jest życie, teraz musimy trochę odetchnąć. Mam nadzieję, że lato 2026 roku było dla wszystkich w kraju udane, i że razem zrobiliśmy coś dobrego. Mieliśmy fantastyczne wsparcie ze strony całej Norwegii i sprostaliśmy oczekiwaniom, z czego jestem naprawdę dumny. Powiedzieliśmy, że damy z siebie wszystko, kiedy awansujemy na mundial po wspaniałych kwalifikacjach. I udało nam się to zrobić - powiedział trener Norwegów.

Awans do ćwierćfinału mistrzostw świata to największy sukces w historii reprezentacji Norwegii, która poprzednio grała na mundialu w 1998 roku, kiedy Solbakken był zawodnikiem.

- To jest najwyższy poziom, wyżej już się nie da. Mieliśmy kilka problemów na początku meczu, w pierwszych 20 minutach, ale naprawdę chylę czoła przed piłkarzami - podsumował Solbakken.

W półfinale Anglia zagra z Argenryną. Mecz w środę o godz. 21

KLASYFIKACJA STRZELCÓW MŚ

1. Kylian Mbappe (Francja) 8 goli
2. Leo Messi (Argentyna) 8 goli
3. Erling Haaland (Norwegia) 7 goli
4. Jude Bellingham (Anglia) 6 goli
5. Harry Kane (Anglia) 6 goli
6. Ousmane Dembele (Francja) 5 goli

eprasa.pl 8c60652fa9

PIŁKA NOŻNA

FOT. GRZEGORZ WAJDA Z KANSAS CITY

W OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY: obrońcy tytułu - Argentyńczycy uporali się w dogrywce w ćwierćfinale mundialu ze Szwajcarami. Mimo że nie zachwycają stylem, wciąż imponują skutecznością. Tym razem ich lider Leo Messi bramki nie zdobył, ale asystował przy pierwszym golu Alexisa Mac Allistera, czym zachwycił fanów „Albiceleste"

Mistrzowie świata pokonali Helwetów 3:1 po dogrywce w ćwierćfinale i będą kontynuować walkę o obronę tytułu. Mac Allister, Alvarez i Lautaro poprowadzili „Albiceleste" do walki o finał z Anglią

Argentyna zdobyła dwa gole w dogrywce ze Szwajcarią i awansowała do półfinału

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Argentyna na mistrzostwach świata powtórzyła swoje stare sztuczki. I nagle to nie Lionel Messi przypieczętował zwycięstwo w 112. minucie spotkania!

Na stadionie Arrowhead w Kansas City w regulaminowym czasie gry obie drużyny wymieniły się bramkami - Dan Ndoye odpowiedział na bramkę Alexisa Mac Allistera.

- Graliśmy lepiej przeciwko Republice Zielonego Przylądka i Egiptowi, ale dziś mieliśmy kłopoty - ocenił Lionel Scaloni, selekcjoner „Albiceleste". - Nasza forma nie była najlepsza. Kondycja fizyczna odgrywa na tym etapie dużą rolę. Nasz przeciwnik wygrał większość pojedynków. W poprzednich meczach graliśmy dobrze, ale dzisiaj mieliśmy kłopoty.

W 10. minucie Mac Allister wykorzystał rzut rożny Messiego, kierując piłkę głową w prawy górny róg bramki. Dla Leo ta asysta była dziesiątą w historii mistrzostw świata.

W połowie pierwszej połowy Breel Embolo padł w polu karnym „Albiceleste", ale sędzia João Pedro Pinheiro odrzucił wszystkie wnioski o rzut karny.

Szwajcaria zdołała doprowadzić do remisu tuż po rozpoczęciu drugiej połowy. Najpierw Ndoye precyzyjnie dośrodkował głową w pole karne, ale Emiliano Martinez popisał się świetną interwencją. Następnie Ndoye wtoczył piłkę w prawy dolny róg bramki po podaniu Ricardo Rodrigueza.

W 72. minucie portugalski sędzia Pinheiro ukarał Embolo drugą żółtą kartką za symulowanie i napastnik Helwetów przedwcześnie zakończył mecz.

- Wyrzucenie Embolo z boiska pokrzyżowało nasz pierwotny plan gry - skarżył się po meczu Granit Xhaka, kapitan reprezentacji Szwajcarii .

- Zostaliśmy ukarani z powodu błędu. Nie było powodu, żeby dostać tę kartkę, nie rozumiem tego. To była niegroźna sytuacja, nie było żadnych złych intencji. Ta decyzja była niewiarygodna i całkowicie się z nią nie zgadzam. Kontakt był oczywisty i nie rozumiem, jak sędzia i VAR doszli do takiego wniosku - nie mógł pogodzić się z decyzją Murat Yakin, selekcjoner Szwajcarów .

Argentyńczycy mogli rozstrzygnąć mecz pod koniec drugiej połowy, ale znakomita interwencja Gregora Kobela doprowadziła do dogrywki.

Lisandro Martinez czekał na piłkę w pobliżu pola karnego i potężnym strzałem trafił w lewy dolny róg bramki, ale bramkarz Borussii Dortmund popisał się niesamowitą paradą, uniemożliwiając mu zdobycie bramki.

W 112. minucie Argentyna objęła prowadzenie w meczu ze Szwajcarią. Julian Alvarez strzelił swojego pierwszego gola na mundialu 2026 i czwartego ze swoich pięciu w mistrzostwach świata w fazie pucharowej. Napastnik Atletico Madryt oddał perfekcyjny strzał, nie dając szans Kobelowi.

- Jestem bardzo szczęśliwy. Było ciężko, ale wiedzieliśmy, że jeśli się zjednoczymy, gol w końcu padnie, i tak się stało. Oczywiście, wolelibyśmy wygrać szybciej, ale to nie jest łatwe. Zawsze dużo się mówi, ale musimy skupić energię na sobie i ignorować to. Drużyna radzi sobie dobrze. Zostały nam dwa mecze mistrzostw świata i chcemy je wygrać. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby Messi znów wygrał mistrzostwa świata. Każdy mecz to dla niego walka. Pierwszą rzeczą, jaką zrobiłem po strzeleniu gola, było przytulenie Leo - cieszył się Alvarez. -Strzelił fantastycznego gola i to nie pierwszy raz - pochwalił Alvareza Messi. - Zdobył już podobną bramkę kilka razy. Ma wyjątkowy talent, który długo demonstrował w Atletico Madryt. Alvarez strzelił wiele podobnych goli w zeszłym sezonie. Jestem bardzo zadowolony z wyniku, jego gola i gola Lautaro. Potrzebowaliśmy obu, żeby strzelili. Bardzo się cieszę, że tak się stało.

W doliczonym czasie gry Argentyna powiększyła prowadzenie, podsycając napięcie w meczu. Lautaro Martinez trafił do siatki Helwetów.

- Chcieliśmy wygrać, żeby uniknąć rzutów karnych - tłumaczył Scaloni. - Zostało im dziesięciu zawodników, więc staraliśmy się dokończyć mecz w regulaminowym czasie gry. Szwajcaria mocno naciskała, było ciężko... Chcę obejrzeć mecz, powtórki i przeanalizować sytuację. Zasługujemy na uznanie za naszego przeciwnika. Musimy dalej pracować.

Argentyna została pierwszą reprezentacją w historii, która strzeliła więcej niż jednego gola w 12 kolejnych meczach mistrzostw świata. Wygrała też 11 z 13 meczów w dogrywce na mundialach.

W półfinale zmierzy się z Anglią na stadionie w Atlancie. Mecz w środę, 15 lipca o godzinie 21 czasu środkowoeuropejskiego.

eprasa.pl 8c60652fa9

PIŁKA NOŻNA

To jest najlepszy i zarazem najgorszy turniej w historii

Co pozostanie w pamięci po tegorocznym mundialu? Z jednej strony rekordowa liczba bramek i gigantyczne, po brzegi wypełnione stadiony, ale z drugiej decyzje arbitrów, które istotnie wpłynęły na niesprawiedliwe rozstrzygnięcia

Adam Godlewski

Już przed półfinałami rozgrywanego na stadionach Ameryki Północnej turnieju wiadomo, że organizatorzy odnieśli wielkim sukces – także komercyjny. Mimo słonych cen za bilety, trybuny udało się wypełnić do ostatniego miejsca i dostarczono kibicom godziwej rozrywki. Nawet jeśli jakość – z uwagi na 48 uczestniczących zespołów, wielkie odległości, a co za tym idzie konieczność przemierzania różnych stref czasowych oraz klimatycznych przez zespoły – pozostawiała sporo do życzenia, to zgadzały się emocje. I na średnią bramek też nikt nie miał prawa narzekać.

Słowem, na boiskach nudy nie było, a zaproponowane przez FIFA innowacje w przepisach przyczyniły się do zdynamizowania gry. Prawie wszystkie, oprócz oczywiście przerw na nawadnianie, które służyły przede wszystkim sprzedaży reklam i wybijały z uderzenia drużyny posiadające przed ich zarządzeniem inicjatywę. Nawet jednak hydration breaks wpisały się w koloryt tego mundialu. Czy formuła kwart przyjmie się – i to nie tylko latem, przy wysokich temperaturach – także w Europie, dopiero oczywiście się przekonamy. Po 100 rozegranych dotąd meczach w finałach mistrzostw świata nawet jednak kibic ze Starego Kontynentu mógł już przyzwyczaić się do tej anomalii.

FOT. GRZEGORZ WAJDA

Poziom sportowy mundialu okazał się za wysoki dla Cristiano Ronaldo

Skoro jednak jest tak dobrze, to dlaczego zarazem jest tak źle, i to nie tylko jeśli chodzi o sędziowanie, które pozostawia najwięcej do życzenia? Nie da się ukryć, że na wkraczającym w decydującą fazę turnieju byli równi i równiejsi. Takie traktowanie, jakie dotknęło piłkarzy z Iranu – nieodpowiednie, naprawdę niedopuszczalne – nie powinno mieć miejsca na globalnej imprezie sportowej. Ta reprezentacja nie dostała przecież od organizatorów równych szans, skoro na miejsce rozgrywania meczów mogła „przylecieć tylko na chwilę". Z przyczyn, niestety, wyłącznie politycznych, które legły u podstaw także anulowania czerwonej kartki dla reprezentanta USA Florina Baloguna. To bardzo wyraźne rysy na reputacji i niezależności FIFA; to incydenty, które nigdy i nigdzie nie powinny mieć miejsca...

O ile zmiany w przepisach gry nawet przez ekspertów oceniane są jako pozytywne, o tyle sędziowie generalnie nie nadążyli za ich wdrażaniem. Podobnie jak nie umieli (nie chcieli?) skorzystać z kosmicznych pomocy technologicznych, w które zostali zaopatrzeni.

Nikt przecież nie jest w stanie wytłumaczyć w logiczny sposób, dlaczego czujniki zamontowane w piłce były w stanie wychwycić jej kontakt z włosem Chorwata, zaś (w starciu Norwegii z Anglią) nie zdołały zarejestrować styczności futbolówki z ciałem obcym, które stanowią kable do kamer telewizyjnych na stadionach...

To był najgrubszy „wałek" na mundialu. Wikingowie mają prawo czuć się oszukani, zwłaszcza że ich drugą – czyli tę na wagę ewentualnego zwycięstwa – bramkę anulowano. Wyszło zatem na to, że wyżej notowany i bardziej utytułowany rywal z Anglii został potraktowany po prostu przychylniej. W efekcie lepszy po 90 minutach zespół został wyeliminowany po dogrywce, na którą – angażując się znacznie bardziej w walkę w czasie podstawowym – nie miał już sił. A uzasadniony żal mają też Egipcjanie, dla których zastosowano zupełnie inny (krótszy) czas „odwijania" akcji do analizy przez VAR niż dla – raczej nieprzypadkowo mających silniejsze lobby w FIFA – Argentyńczyków...

Opisane incydenty, i kilka innych, kładą się, niestety, olbrzymim cieniem na finałach mistrzostw świata, które zostały zorganizowane z niespotykanym dotychczas rozmachem, iście po amerykańsku...

PRZED PÓŁFINAŁAMI MUNDIALU

Jesteśmy już na finiszu tegorocznego mundialu. To faza tylko dla mistrzów

Jaromir Kruk

Na mundialu w batalii o tytuł pozostały tylko: Francja (mistrz świata 1998, 2018), Hiszpania (mistrz 2010), Anglia (mistrz 1966) i Argentyna (mistrz 1978, 1986, 2022).

Marokańczycy przystąpili do ćwierćfinału z Francją bez nowego nabytku Bayernu, Ismaela Saibariego, nastawieni bardzo defensywnie. – W ich postawie widać było francuski kompleks. Można się było tylko zastanawiać, kiedy trójkolorowi zdobędą pierwszą bramkę – mówi Tomasz Bzymek, polski trener z klubu Suresnes, który ukształtował słynnego N'Golo Kante, dziś pomocnika Fenerbahce, powołanego przez Didiera Deschmpsa na tegoroczny mundial.

– Marokańczycy parkowali autobus na trzydziestym metrze, czasami dwóch, trzech zawodników próbowało coś w ofensywie, słabo to wyglądało. Z takim nastawieniem na Francję? Bez szans, choć zespół Deschampsa nie wykorzystał karnego, to nadal trzymał się planu – dodaje Wojciech Tyc, legenda Odry Opole i zawodnik francuskich zespołów: FC Valenciennes, Amiens i US Argentan.

W drugiej odsłonie wicemistrzowie świata przełamali Lwy Atlasu: Kylian Mbappe asystował Desire Doue i Ousmane Dembele. Doszło więc do powtórki z półfinału MŚ 2022 z Kataru – z uczestników spotkania z Al Bayt w ekipie Deschampsa od początku wyszli Jules Kounde, Dembele i Mbappe. To pokazuje, jakie zmiany zaszły we Francji, która ma gigantyczną moc rażenia. Nie jest łatwo zapanować nad tymi, którzy grają mniej albo wcale, ale powołano choćby wspomnianego Kante. Mający 69 meczów w kadrze 35-latek na mundialu siedzi na ławie, nie marudzi, tylko wykonuje swoją robotę. – N'Golo taki jest, haruje na treningach i dba o ducha zespołu – tłumaczy Bzymek.

A z ławki z Marokiem nie podnieśli się choćby Rayan Cherki (Manchester City) czy Marcus Thuram (Inter). Panowanie nad takim towarzystwem nie należy do łatwych, ale Deschamps nie jest gościem z przypadku. Jako piłkarz wygrał mundial i Euro, będąc selekcjonerem poprowadził Francję w 183 meczach (120-35-28), sięgnął po mistrzostwo świata 2018 i triumfował w Lidze Narodów 3 lata później.

W walce o finał MŚ 2026 nadarza się okazja do rewanżu z Hiszpanami, którzy w tegorocznym czempionacie stracili gola dopiero w swoim 6. meczu. Unaia Simona pokonał Charles De Ketaleare. Długo utrzymywał się wynik 1:1, ale po przymusowym zejściu Thibauta Courtoisa zastępujący go Senne Lammens popełnił błąd, który wy skorzystał Mikel Merino.

– Belgowie zrobili, co mogli. Są słabsi od Hiszpanii i zabrakło im wiary. Trener Rudi Garcia opanował jednak skłócony zespół i naprawdę dużo z niego wycisnął – przyznał Krzysztof Bukalski, 17-krotny reprezentant Polski, który w drugiej połowie lat 90. występował w KRC Genk i zdobył Puchar Belgii.

– Tym razem Romelu Lukaku nie wykonał swojego zadania. Hiszpanie to nie Amerykanie, ich stoperzy go wypychali i napastnik Czerwonych Diabłów nie zrobił sztycha. U Belgów podobała mi się gra Jeremy Doku, ale mistrzowie Europy przewyższali ich o klasę. Hiszpanie grają techniczną piłkę, jednak w półfinale wyżej oceniam szanse Francuzów. W obronie Hiszpania jest nieco lepsza, w ataku widać różnicę na korzyść zespołu Deschampsa. Fizycznie Francja też przewyższa Hiszpanię – uważa Bzymek.

Statystyka z kadencji DD we Francji pokazuje wyższość Furia Roja: z 7 meczów 4 wygrała Hiszpania, a dwa Francuzi, którzy byli ogrywani przez paczkę Luisa de la Fuente w półfinałach ostatniego Euro i Ligi Narodów. – Zapowiada się fantastyczne widowisko. Marokańczycy nie mieli szans z Francją, Belgowie postawili się Hiszpanom, lecz pękli. Francja i Hiszpania to absolutny top, dla obu ekip liczy się tylko triumf – mówi Marek Dziuba, uczestnik finałów MŚ 1982 .

W 1990 roku Marek Motyka, 8-krotny reprezentant Polski, legenda Wisły Kraków, występował w Brann Bergen. Mówi: Ryzykowałem, wyjeżdżając do Norwegii. Myślałem sobie, że udaję się do kraju narciarzy, nie piłkarzy, ale na miejscu miło się zaskakiwałem. Liga była świetnie zorganizowana, lataliśmy na mecze samolotami. Norwegom zależało na rozwoju piłki u siebie i nie dziwiły mnie ich późniejsze awanse na mundial i Euro. Dzisiejsza kadra Solbakkena to efekt pracy u podstaw. Mają superskład – atak z Haalandem wspartym Sorlothem, silny środek pomocy, mocne boki. W drugiej połowie 1/8 finału sprawili, że Brazylia biegała za piłką. Anglia bała się Norwegii.

Może i się bała, ale wygrała z nią po bardzo ciężkiej przeprawie, z dogrywką, a w głównej roli wystąpił Jude Bellingham. Norwegom pomocnik Realu Madryt strzelił 2 gole, w tym mundialu ma już 6, a w całym swoim CV w reprezentacji 12 (z czego w finałach MŚ 7). Dogrywki ze Szwajcarią potrzebowała także prezentująca się poniżej oczekiwań Argentyna, a najważniejszą bramkę strzelił zawodzący do tej pory Julian Alvarez. Albicelestes w półfinale spotkają się z Anglią, a na trybunach w Atlancie zasiądą David Beckham i Diego Simeone – bohaterowie thrillera z MŚ 1998.

Na najważniejszym turnieju Anglia z Argentyną po raz pierwszy zmierzyły się w 1962 roku – wygrali piłkarze Albionu 3:1. Potem kolejno: 1966 – 1:0 dla Anglii, 1986 – 2:1 dla Argentyny, 1998 – 2:2 i 4:3 w karnych dla Argentyny, 2002 – 1:0 dla Anglii. W 2005 ostatni raz zagrali towarzysko, w Genewie zwyciężyli Wyspiarze 3:2, a u pokonanych parę środkowych obrońców tworzyli Walter Samuel i Roberto Ayala – dziś asystenci Lionela Scaloniego.

ĆWIERĆFINAŁY MŚ 2026

Francja - Maroko 2:0 (Mbappe 60, Dembele 66).
Mbappe nie wykorzystał karnego w 28 min.
Hiszpania - Belgia 2:1
(F. Ruiz 30, Merino 88 - De Ketelaere 41).
Norwegia - Anglia 1:2 (1:1) po dogrywce
(Schjelderup 36 - Bellingham 45+2, 93).
Argentyna - Szwajcaria 3:1 (1:1) po dogrywce
(Mac Allister 10, Alvarez 112, L. Martinez 120+1 - Ndoye 69).
Czerwona kartka (2. żółta) - Embolo (Szwajcaria) - 71 min.
Półfinały:
14.07, godz. 21.00: Francja - Hiszpania,
15.07, godz. 21.00: Anglia - Argentyna.

eprasa.pl 8c60652fa9

PIŁKA NOŻNA

Zawisza i Olimpia nie mylą się w sparingach

Zespoły z Bydgoszczy i Grudziądza wygrały trzecie towarzyskie spotkania przed startem rozgrywek Betclic 2. Ligi. Ze zmiennym szczęściem w kontrolnych grach zaprezentowali się z kolei nasi III-ligowcy - Elana, Wda i Chemik.

Marcin Kozłowski

ZAWISZA BYDGOSZCZ - ŁKS II ŁÓDŹ 2:1 (2:0)
Bramki: Filip Kozłowski (18, 29) - Krystian Wilk (54)
Zawisza: Oczkowski (46. testowany) - Nowak (77. Marciniak), Dziarkowski (81. Pietruszkiewicz), Golak, Sławek (46. Staniak) - Kona (70. Szramowski), Cywiński (59. Szumilas), Bogusiewicz (46. Kuśmierczyk) - Stępień (59. Strzyżewski), Kozłowski (46. Mas, 81. Kalitta), Rak (59. Prałat)

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI
Filip Kozłowski zdobył dwa gole dla Zawiszy i uczcił swoje 31. urodziny

Bydgoszczanie po zwycięstwach 2:1 z Legią II Warszawa i 1:0 z Polonią Środa Wielkopolska podejmowali rezerwy ŁKS Łódź. Po sezonie sobotni rywale zamienili się ligami - Zawisza awansował do Betclic 2. Ligi, zaś łodzianie spadli klasę niżej. Od początku meczu na boisku dominowali niebiesko-czarni. Już po pół godzinie gry było 2:0, a oba gole strzelił Filip Kozłowski. Napastnik gospodarzy uczcił w ten sposób 31. urodziny, które obchodził w dniu meczu.

Po zmianie stron spotkanie wyrównało się i ŁKS II szybko zdobył kontaktową bramkę. Później do głosu ponownie doszedł Zawisza, ale raził nieskutecznością. Świetne okazje do zdobycia goli miał przede Maciej Mas, a także Michał Kalitta, Wojciech Szumilas, Antoni Prałat oraz Bartosz Kuśmierczyk, który dzień wcześniej podpisał kontrakt z bydgoskim klubem.

- Zwycięstwo oczywiście cieszy, ale po spotkaniu jest duży niedosyt. Stworzyliśmy sobie wiele okazji do zdobycia kolejnych goli i powinniśmy wygrać znacznie wyżej. Tak świetne sytuacje powinno się wykorzystywać bez żadnych wymówek. W lidze może nie być bowiem tylu szans na strzelenie bramek. Nieskuteczność jest na razie naszym największym mankamentem. W czasie meczu nie popełniliśmy większych błędów. Gol dla ŁKS padł bowiem podobno po faulu na Golaku. Przygotowania do sezonu idą zgodnie z planem, a zespół bardzo ciężko pracuje. Teraz przed nami dwa tygodnie lżejszych treningów - powiedziała nam Adrian Stawski, trener Zawiszy.

Biało-zieloni znów sobie postrzelali

OLIMPIA GRUDZIĄDZ - ARKA GDYNIA 4:2 (4:1)
Bramki: Szymon Michalski (2), Dawid Olejarka (4, 28), Alex Kolasa (31) - Vladislavs Gutkovskis (15-karny), Leon Madej 60

Trzeci towarzyski mecz rozegrała też Olimpia. Najpierw grudziądzanie pokonali 4:1 rumuński Petrolul Ploesti, potem 3:1 Lechię Gdańsk, a teraz 4:2 Arkę Gdynia, kolejnego spadkowicza z ekstraklasy. Niestety, skład biało-zielonych ponownie nie został ujawniony. Już po 4. min. spotkania biało-zieloni prowadzili 2:0 po uderzeniach Szymona Michalskiego i Dawida Olejarki. W 28. min. drugi z nich podwyższył na 3:0, a kilkadziesiąt sekund trafił Alex Kolasa.

- Jestem zadowolony z wyniku i przede wszystkim z gry zespołu. To jednak tylko sparing i siłę drużyny zweryfikuje liga. Mecz się świetnie ułożył i już po 4 minutach prowadziliśmy 2:0 po stałym fragmencie gry i odbiorze piłki po wysokim pressingu. Mogliśmy wygrać znacznie wyżej bo stworzyliśmy sobie jeszcze co najmniej trzy doskonałe okazje do zdobycia kolejnych goli. Arka nam praktycznie nie zagrażała bo bramki zdobyła po rzucie karnym i rykoszecie - powiedział nam Dawid Pędziałek, trener Olimpii.

III-ligowcy też nie próżnują

W sobotę sparingi rozegrali również kujawsko-pomorscy III-ligowcy. Elana Toruń pokonała 4:3 w Sieradzu Wartę, która gra na tym samym poziomie. Gole dla żółto-niebieskich zdobyli Dominik Stolc (dwie) oraz Maciej Rożnowski i Kacper Skibicki. Wda Świecie została rozbita 5:0 na wyjeździe przez grający w Betclic 2. Lidze Sokół Kleczew. Z kolei Chemik Bydgoszcz zwyciężył 1:0 w Płocku rezerwy Wisły. Bramkę dla gości strzelił zawodnik testowany.

SIATKÓWKA

Stracona szansa zespołu Stefano Lavariniego

Jacek Kmiecik

Polskie siatkarki w decydującym spotkaniu fazy zasadniczej Ligi Narodów przegrały 2:3 (25:20, 25:14, 19:25, 21:25, 13:15) z Japonią i straciły szansę występu w finałach Ligi Narodów.

Nasza reprezentacja przystępowała do ostatniego spotkania turnieju w Osace z bilansem 7 zwycięstw i 4 porażek. Zespół Stefano Lavariniego miał na koncie 19 punktów, ale taki sam dorobek miały również Japonki.

Pobyt w Osace rozpoczął się dla Biało-Czerwonych od porażki z Turcją 1:3. Dzień później Polki odpowiedziały jednak cennym zwycięstwem nad reprezentacją Stanów Zjednoczonych, wygrywając po emocjonującym tie-breaku 3:2 i znacząco przybliżając się do awansu.

W trzecim spotkaniu podopieczne Lavariniego musiały uznać wyższość Brazylijek, przegrywając 1:3. To sprawiło, że losy kwalifikacji do turnieju finałowego rozstrzygały się dopiero w ostatnim meczu fazy zasadniczej przeciwko Japonkom. Sytuację dodatkowo komplikował fakt, że Chinki miały zapewniony udział w finałach jako organizatorki, dlatego o pozostałych siedem miejsc rywalizacja trwała do samego końca.

FOT. LUCYNA NENOW
Polki przegrały z Japonkami i nie zagrają w finale Ligi Narodów

Polki bardzo dobrze rozpoczęły spotkanie z Japonkami. Wygrały dwa pierwsze sety. Świetnie spisywały się Magdalena Stysiak, Martyna Piasecka i Aleksandra Lampkowska, a w obronie obronie Joanna Wenerska i Aleksandra Szczygłowska.

Potem jednak wszystko się posypało. I o wyniku zadecydował tie-break. Decydujący set lepiej rozpoczęły Japonki, które szybko objęły prowadzenie 2:0. Polki błyskawicznie odpowiedziały, odrabiając straty dzięki skutecznym atakom i blokowi. Od tego momentu gra toczyła się punkt za punkt. Biało-Czerwone doprowadziły do remisu 5:5, a chwilę później objęły prowadzenie, gdy skutecznie zaatakowała Stysiak.

Końcówka tie-breaka była niezwykle zacięta, a Polki jeszcze przy stanie 13:13 zdołały doprowadzić do remisu po skutecznym bloku. Ostatnie słowo należało jednak do Japonek, które zdobyły dwa kolejne punkty, a mecz zakończył as serwisowy gospodyń.

Tym samym Biało-Czerwone nie wywalczyły awansu. W Final 8 Ligi Narodów zagrają: Amerykanki, Włoszki, Brazylijki, Turczynki, Kanadyjki, Holenderki, Chinki i Japonki.

KOSZYKÓWKA

Nigeryjczyk wzmacnia Astę

Magdalena Zimna

Enea Abramczyk Astorii Bydgoszcz kontynuuje budowanie składu na pierwszy sezon po powrocie do Orlen Basket Ligi.

Skład na ekstraklasę Asta zaczęła budować niemal od razu po wywalczeniu awansu - po wygraniu finałowej rywalizacji z ŁKS Łódź. W bydgoskiej drużynie na sezon 2026/2027 są już: Martyce Kimbrough, Marcin Nowakowski, Wojciech Dzierżak, Kacper Kłaczek, Dawid Brembly, Karol Kamiński i Piotr Wińkowski. Trenerem drużyny będzie natomiast 42-letni Duńczyk Anders Sommer.

W sobotę klub pochwalił się kolejnym kontraktem - do drużyny dołącza Jordan Ogundiran.

- To kolejny elementem naszej układanki na sezon 2026/2027 - przekazała Asta. - Reprezentant Nigerii, mistrz Słowacji z Patrioti Levice (śr. 12,8 punktu, 4,9 asysty i 4,0 zbiórki) oraz jeden z liderów Bakken Bears w rozgrywkach FIBA Europe Cup (śr. 16,8 punktu, 5,5 asysty, 3 zbiórki i 42% za trzy) dołącza do naszej drużyny. Jordan, witamy w Bydgoszczy!

Sezon Polskiej Ligi Koszykówki rozpocznie się 2 października. Już dzień później beniaminek z Bydgoszczy podejmie wicemistrza Polski Zastal Zielona Góra.

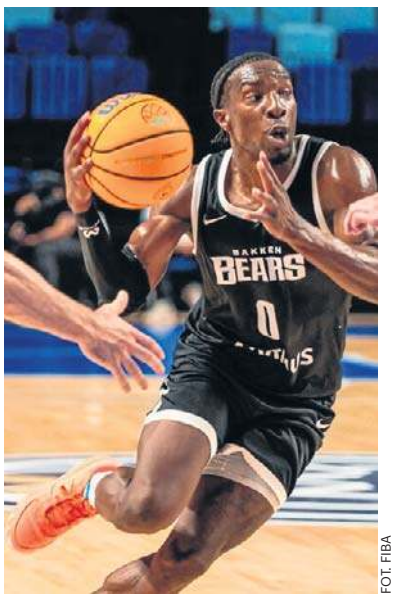

FOT. FIBA
Nigeryjczyk Jordan Ogundiran trafił do Bydgoszczy ze słowackiego Patrioti Levice

Pierwsze derbowe spotkanie Enea Abramczyk Astoria rozegra 16 października w Toruniu z Twardymi Piernikami. W 10. kolejce (12 grudnia) bydgoscy koszykarze pojadą natomiast do Włocławka na mecz z Anwilem.

eprasa.pl 8c60652fa9

ŻUŻEL

Polonia wciąż niepokonana, ale był też sygnał ostrzegawczy

Bydgoscy żużlowcy pewnie pokonali ekipę z Ostrowa. Pierwsza część meczu pokazała jednak, że trzeba pracować nad startami

ABRAMCZYK POLONIA BYDGOSZCZ - OSTROVIA OSTRÓW 58:32

Polonia: Woźniak 12 (0,3,3,3,3), Putkowski - ns, Huckenbeck 12+1 (3,2,2,3,2), Łoktajew 0 (0,0,w,-), Buczkowski 12+2 (3,2,2,2,3), Pawełczak 8 (3,1,3,1), Andrzejewski 3+1 (1,1,1), Przyjemski 11+2 (3,1,2,3,2)

Ostrovia: Czugunow 2+1 (1,0,1,-), Holder 6+2 (1,3,0,2,0), Seifert-Salk 4 (2,1,1,0,0), Krawczyk 4 (0,3,0,t,1), Jakobsen 11 (2,2,3,2,1,1), Sitek 5 (2,2,1,0,0), Łuczak 0 (0,t,-)

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Poloniści wciąż są poza zasięgiem rywali w Metalkas 2. Ekstralidze

Starcie niepokonanego lidera z siódmą drużyną rozgrywek zapowiadało się na raczej jednostronne spotkanie, ale Abramczyk Polonia początkowo nieco męczyła się z niżej notowanym rywalem.

W pierwszej serii gospodarze wygrali dwa wyścigi. Po 4:2 dowozili juniorzy: najpierw Maksymilian Pawełczak z Kacprem Andrzejewskim, potem Wiktor Przyjemski z Pawełczakiem. Na te punkty musieli się jednak mocno napracować na dystansie, bo lepszy refleks na starcie mieli goście. W wyścigach z udziałem seniorów również, co skutkowało m.in. zerami na kontach Szymona Woźniaka i Aleksandra Łoktajewa.

Czteropunktową przewagę bydgoskiej ekipy, na otwarcie drugiej rundy o połowę zmniejszyli Jakub Krawczyk i Jonas Seifert-Salk, a potem ambitną walką „trójkę" wyrwał Chris Holder. Poloniści nie utrzymali także podwójnego prowadzenia w 5. biegu; Przyjemskiego na trasie wyprzedził Frederik Jakobsen.

Krótka przerwa w połowie zawodów dobrze podziałała jednak na gospodarzy, bo kolejne dwa biegi pewnie wygrali podwójnie i uspokoili sytuację. Już do końca tego spotkania to głównie oni dyktowali warunki na torze i to mimo upadku Saszy Łoktajewa (w 10. biegu przeszarżował na pierwszym łuku i został wykluczony) i taktycznych manewrów w ekipie gości. Zwycięstwa z bonusem Abramczyk Polonia była już pewna po 12. wyścigu.

11. runda Metalkas 2. Ekstraligi

Stal Rzeszów - ROW Rybnik 47:43

Stal: Szczepaniak 11+1, Pickering 7, Gusts 10+1, Sadurski 4, Fajfer 12, Przybyło 0, Majewski- 3, Borowiak 0

ROW: Klindt 9 , Wojdyło 8, Jamróg 11+1, Knudsen 4+2, Kvech 5, Żurek 5, Tkocz 1

5.07: Polonia P. - Wilki 40:49; Orzeł - PSŻ 51:39

1.	Polonia Bydgoszcz	10	23	+191
4.	Orzeł Łódź	11	14	-42
2.	PSŻ Poznań	10	14	+15
3.	ROW Rybnik	11	13	+31
5.	Stal Rzeszów	11	12	-1
6.	Polonia Piła	11	10	-109
7.	Ostrovia Ostrów	11	8	-47
8.	Wilki Krosno	11	7	-38

ŻUŻEL

Wiktor Przyjemski świetnie zaczął walkę o tytuł mistrza świata juniorów

Tegoroczny cykl Speedway Grand Prix 2 ma trzy przystanki. Pierwszy odbył się w Szwecji i był całkiem udany dla biało-czerwonych.

Najlepiej z naszych reprezentantów zaczął Wiktor Przyjemski - od dwóch biegowych zwycięstw. Po dwóch seriach fotel lidera dzielił z Mikkelem Andersenem. W czołówce trzymał się także m.in. Kevin Małkiewicz (5 pkt), słabiej zaczęli Maksymilian Pawełczak (dwa razy dojechał trzeci) i Antoni Mencel.

W drugiej części fazy zasadniczej stawka się nieco przemieszała. Przyjemski wygrał kolejny bieg, ale potem dwa razy dowoził tylko po punkcie. Bezbłędny nie był również Małkiewicz, a do czołówki doskoczyli inni, m.in. Villads Nagel. I to ten ostatni, razem z Andersenem, zapewnili sobie bezpośredni awans do finału.

Dwa miejsca w ostatnim wyścigu czekały jeszcze na zwycięzców biegów półfinałowych. W pierwszym z nich przepadli Małkiewicz z Pawełczakiem, których ograł William Drejer. W drugim świetnie spisał się za to Przyjemski - pewnie zwyciężył, dołączając do trzech Duńczyków w finale.

Ostatni bieg również należał do juniora Abramczyk Polonii Bydgoszcz. Przyjemski poradził sobie z rywalami i zwycięstwem rozpoczął walkę o złoty medal. - To był wieczór, który na długo zostanie w pamięci. Dziękuję wszystkim za wsparcie i gratulacje - komentował potem.

Szans na jeden z medali IMŚJ nie stracili jeszcze dwaj kolejni żużlowcy z Kujaw i Pomorza. Niezłe, piąte miejsce w Malilli zajął Kevin Małkiewicz. Na siódmej pozycji rywalizację zakończył Maksymilian Pawełczak.

- Druga część zawodów zdecydowanie lepsza niż początek. W inauguracyjnej rundzie cyklu FIM Speedway Grand Prix 2 zająłem 7. miejsce i dopisałem do klasyfikacji generalnej 10 punktów - podsumował drugi z juniorów Abramczyk Polonii.

Kolejne dwa turnieje odbędą się 31 lipca w Łodzi i 11 września w duńskim Vojens.

SGP 2 - 1. RUNDA W MALILLI. WYNIKI:

1. Wiktor Przyjemski (Polska) 14+3 (3,3,3,1,1,3) - 20 pkt GP2, 2. Mikkel Andersen (Dania) 15 (3,3,2,2,3,2) - 18, 3. Villads Nagel (Dania) 14 (2,3,2,3,3,1) - 16, 4. William Drejer (Dania) 12+3 (1,3,1,1,3,w) - 14, 5. Kevin Małkiewicz (Polska) 12+2 (3,2,3,3,1) - 12, 6. Slater Lightcap (USA) 9+2 (1,2,2,2,2) - 11, 7. Maksymilian Pawełczak (Polska) 8+1 (1,1,d,3,3) - 10, 8. Beau Bailey (Australia) 7+1 (2,0,3,u,2) - 9, 9. William Cairns (Wielka Brytania) 9+0 (3,2,3,1,0) - 8, 10. Rasmus Karlsson (Szwecja) 8+0 (2,0,1,3,2) - 7, 11. Nicolai Heiselberg (Dania) 7 (w,1,2,2,2) - 6, 12. Antoni Mencel (Polska) 5 (0,2,1,2,0) - 5, 13. Sven Cerjak (Słowenia) 5 (2,1,1,0,1) - 4, 14. Leo Klasson (Szwecja) 2 (1,1,0,0,0) - 3 , 15. Mitchell McDiarmid (Australia) 2 (0,0,0,1,1) - 2, 16. Alfons Wiltander (Szwecja) 0 (0,0) - 1, 17. Adam Bednar (Czechy) 0 (0,d,-,-,-) - 0, 18. Harry Lundahl (Szwcja) 0 (0) - 0

ŻUŻEL

Thomsen świętował bez ubrań. Zmarzlik powiększył przewagę nad rywalami

Cezary Konarski

Bartosz Zmarzlik zajął trzecie miejsce w szóstej odsłonie tegorocznego cyklu Grand Prix. Na torze w szwedzkiej Malilli niespodziewanie triumfował Duńczyk Anders Thomsen.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Anders Thomsen zrzucił z siebie ubrania i wsiadł na motocykl. Tak celebrował swoje zwycięstwo w Grand Prix Szwecji

Na Skrotfrag Arenie doszło do niespodzianki. Duński żużlowiec, który nie jest stałym uczestnikiem cyklu, kapitalnie ścigał się w końcówce turnieju. Thomsen, zastępujący w stawce kontuzjowanego Australijczyka Jacka Holdera, w fazie zasadniczej zawodów wywalczył tylko osiem punktów. Zdobycz ta pozwoliła mu jednak na start w wyścigu półfinałowym, w którym pokonał m.in. Dominika Kuberę.

W finale najlepiej ze startu ruszył Bartosz Zmarzlik. Polak, walczący w tym sezonie o siódmy w karierze tytuł indywidualnego mistrza świata, na dystansie nie był jednak równie szybki. Najpierw wyprzedził go Thomsen, a niedługo potem wyczyn Duńczyka skopiował Robert Lambert. Brytyjczyk wcześniej był niepokonany, ale w finale jego motocykl nie był na tyle mocny, by doścignąć duńskiego żużlowca. Za wspomnianą trójką najlepszych finiszował Brady Kurtz. Australijczyk, podobnie jak rok temu, jest najgroźniejszym konkurentem Zmarzlika w wyścigu po złoty medal. Polak w Malilli do pięciu punktów powiększył jednak swoją przewagę nad „Kangurem". Trzeci w klasyfikacji generalnej jest Lambert.

Swoje zwycięstwo w Grand Prix Szwecji Thomsen świętował w nietypowy sposób. Żużlowiec przy podium, w rytm muzyki, zrzucił z siebie większość ubrań (został jedynie w bieliźnie i w butach) i niemal nagi przejechał na motocyklu kilka okrążeń, wzbudzając aplauz widowni. - Obiecałem, że będę świętował w ten sposób i słowa dotrzymałem - skomentował przed kamerami.

W Malilli Dominik Kubera i Patryk Dudek zostali wyeliminowani w wyścigach ostatniej szansy, a Kacper Woryna tym razem zakończył starty na zasadniczej części turnieju.

Do końca rywalizacji w cyklu Grand Prix pozostały już tylko cztery turnieje - 1 sierpnia w Łodzi, 8 sierpnia w Rydze (Łotwa), 12 września w Vojens (Dania) oraz 26 września w Toruniu.

WYNIKI GRAND PRIX SZWECJI

1. Anders Thomsen (Dania) - 1. miejsce w finale 8 (3,1,1,3,0), 2. Robert Lambert (Wielka Brytania) - 2. miejsce w finale 15 (3,3,3,3,3), 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 3. miejsce w finale 12 (2,3,3,1,3), 4. Brady Kurtz (Australia) - 4. miejsce w finale 10 (3,2,3,1,1), 5. Andrzej Lebiediew (Łotwa) - 2. miejsce w półfinale 10 (2,3,2,2,1), 6. Patryk Dudek (Polska) - 2. miejsce w półfinale 9 (2,2,3,2,0), 7. Leon Madsen (Dania) - 3. miejsce w półfinale 7 (0,0,2,2,3), 8. Kim Nilsson (Szwecja) - 3. miejsce w półfinale 7 (3,1,0,1,2), 9. Dominik Kubera (Polska) - 4. miejsce w półfinale 9 (1,3,0,3,2), 10. Jan Kvech (Czechy) - 4. miejsce w półfinale 7 (2,2,d,0,3), 11. Kacper Woryna (Polska) 7 (1,0,2,2,2), 12. Michael Jepsen Jensen (Dania) 5 (1,0,0,3,1), 13. Max Fricke (Australia) 5 (0,1,2,0,2), 14. Jason Doyle (Australia) 4 (1,2,1,0,w), 15. Nazar Parnicki (Ukraina) 2 (0,1,1,0,0), 16. Kai Huckenbeck (Niemcy) 2 (0,0,1,1,w).

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI GP

1. Zmarzlik (Polska) - 98 pkt., 2. Kurtz (Australia) - 93 pkt., 3. Lambert (Wielka Brytania) - 81 pkt., 4. Jepsen Jensen (Dania) - 66 pkt., 5. Madsen (Dania) - 55 pkt., 6. Woryna (Polska) - 55 pkt., 7. Holder (Australia) - 55 pkt., 8. Fricke (Australia) - 54 pkt., 9. Dudek (Polska) - 51 pkt., 10. Thomsen (Dania) - 50 pkt.,... 14. Kubera (Polska) - 28 pkt.

eprasa.pl 8c60652fa9

DZIŚ SPORTOWY24
ZNAMY PÓŁFINALISTÓW MUNDIALU Str. 16-18
PIŁKARSKIE TESTY PRZED LIGĄ Str. 19 PRZYJEMSKI JEDZIE PO ZŁOTO IMŚJ Str. 20

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 160 (23.670) | Nakład: 7.742 | Wydanie 1 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 13.07.2026

78 lat

GAZETA pomorska

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Inowrocław

Uczcili ofiary Rzezi Wołyńskiej. Kwiaty i znicze pod pomnikiem

Władze powiatu i miasta oraz przedstawiciele środowisk prawicowych uczestniczyli w uroczystości z okazji 83. rocznicy Rzezi Wołyńskiej

Str. 10

Pieniądze

„Nasi drodzy posłowie" z regionu. Ile wydają?

Koszty podróży polityków niekiedy szokują. Sprawdziliśmy, ile wydają posłowie z naszego regionu

Str. 4

Rolnictwo

Dzierżawcy gruntów wolą pisemne umowy niż ustne

Pisemna umowa dzierżawy gruntów daje rolnikowi poczucie bezpieczeństwa. Prawo ma to doprecyzować

Str. 5

FOT. PIXABAY

Zdrowie

Zmiany w receptach. Nie trzeba już kupować leków tylko w jednej aptece

Agnieszka Romanowicz

Zmieniły się zasady realizacji recept i ustalania odpłatności za leki. Można dokończyć receptę w innej aptece, a o poziomie refundacji lekarstw nie musi już decydować tylko lekarz.

Od 1 lipca pacjent zyskał swobodę wyboru apteki przy kolejnej porcji leków.

- Jeśli więc jesteś np. na wakacjach, możesz wykupić receptę tam, gdzie spędzasz urlop. Podobnie w sytuacji, jeśli apteka zostanie zamknięta lub jest nieczynna - informuje Ministerstwo Zdrowia.

Jednak najpierw apteki muszą przystąpić do programu e-recepty dzielonej. Do 10 lipca zrobiło to 490 aptek w Kujawsko-Pomorskiem, tymczasem w regionie jest ponad 700 aptek.

To, które z nich dołączyły do systemu, jest istotne dla pacjentów, bo zarówno apteka, w której zaczęli zakupy, jak i ta, w której chcą je kontynuować, muszą mieć aktywowaną możliwość e-recepty dzielonej.

- Wszystkie apteki się do tego włączą, to tylko kwestia czasu - słyszymy w jednej z grudziądzkich aptek. - Niektórzy farmaceuci czekają, aż system będzie w pełni przetestowany. Gdzieniegdzie trzeba też dostosować zapasy leków, zwłaszcza w mniejszych punktach aptecznych.

- Będziemy organizować szkolenia, aby kolejne apteki mogły korzystać z nowego systemu - zapowia-da Marek Tomków, prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej.

Tymczasem na stronie pacjent.gov.pl każdy może sprawdzić, które apteki w danym mieście, regionie, kraju włączyły się już do e-recepty dzielonej.

10 lipca w całej Polsce było ich 9142.

Ministerstwo Zdrowia wprowadziło również tzw. automatyzm refundacyjny, czyli system wspomagający ustalenie poziomu odpłatności za lekarstwa. To narzędzie, które ma pomóc lekarzowi.

- Lekarz korzystający z systemu jest zwolniony z odpowiedzialności błędnego wskazania refundacji - przekonuje Mateusz Oczkowski, dyrektor departamentu polityki lekowej i farmacji w Ministerstwie Zdrowia. - To dopiero początek. Będziemy rozwijać ten system, a kolejny element to rozszerzenie narzędzia o leki robione.

Str. 3

Inowrocław

Szybkie auta legendarnych marek zjechały na centralny plac miasta

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Na inowrocławskim Rynku odbył się dwudniowy piknik charytatywno-motoryzacyjny z Lamborghini, Ferrari, McLaren i innymi unikatowymi autami. Jego organizatorem była Fundacja Fun and Drive Dzieciom. Co najważniejsze, każdy, jako pasażer, mógł przejechać się jednym tych niesamowitych pojazdów. Wystarczyło tylko wesprzeć wspomnianą fundację, która zbiera pieniądze na zakup ambulansów dla dzieci. Trzy takie pojazdy już służą najmłodszym. Na osoby, które w miniony weekend pojawiły się na Rynku, czekało też wiele innych atrakcji **Str. 11**

eprasa.pl 8c60652fa9

FOKUS

• **Dzisiaj posiedzenie Rady ds. Zagranicznych** z udziałem szefa MSZ Sikorskiego m.in. o Ukrainie i Bliskim Wschodzie

POLITYKA

Spore zamieszanie na prawicy. Prawo i Sprawiedliwość ma poważny problem

Jak pokazuje ostatni sondaż CBOS-u, nie widać efektu Przemysława Czarnka. A jeśli widać, to jest on odwrotny do zamierzonego: spada poparcie dla PiS, rośnie dla Konfederacji

Dorota Kowalska

CBOS spytał w lipcu badanych deklarujących udział w wyborach o to, na którą partię oddaliby głos. Jak wynika z sondażu, na największe poparcie może obecnie liczyć Koalicja Obywatelska, na którą chce zagłosować 25,1 proc. respondentów (o 3,4 pkt proc. mniej niż w czerwcu).

Na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwości z wynikiem 19,1 proc. (spadek o 3 pkt proc.). Trzecie miejsce zajęła Konfederacja Wolność i Niepodległość z poparciem 15,2 proc. (wzrost o 2,4 pkt proc.), a czwarte Konfederacja Korony Polskiej – 8,2 proc. (spadek o 1,2 pkt proc.). Z badania wynika, że do Sejmu weszłaby jeszcze Nowa Lewica z poparciem 5,3 proc. (wzrost o 1,4 pkt proc.).

Udział w wyborach zadeklarowało w badaniu 74,8 proc. badanych, czyli – jak zauważyła sondażownia – „minimalnie mniej niż w czerwcu".

Wnioski z tego sondażu są takie: tracą główne partie. Wynik KO jest słabszy o 3,4 punkty procentowe w porównaniu do czerwca, Prawa i Sprawiedliwości o 3 punkty procentowe, straciła także Konfederacja Grzegorza Brauna. W siłę rośnie Konfederacja Wolność i Niepodległość, którą w lipcu popierało o 2,4 punkty procentowe więcej wyborców niż jeszcze miesiąc wcześniej.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Przemysław Czarnek (w tle), jako kandydat na premiera prezesa Kaczyńskiego, wystraszył ewentualnych centrowych wyborców

Kłopoty Koalicji Obywatelskiej i spadek dla nie niej poparcia wydają się być związane z aferą rozpętaną wokół Szpitala Południowego w Warszawie. Jej głównym bohaterem jest wszak lekarz, Dawid Kacprzyk, były już polityk KO i były radny Warszawy z ramienia tej partii.

Inny problem KO jest taki, że nawet jeśli wygra wybory, nie będzie miała z kim stworzyć koalicji. W Sejmie oprócz niej znalazłaby się tylko Nowa Lewica, a poniżej progu wyborczego są Partia Razem, Polskie Stronnictwo Ludowe, Polska 2050 i Centrum Polska, a więc potencjalni koalicjanci KO.

Ale Jarosław Kaczyński też ma spory ból głowy. W partii od miesięcy trwa bratobójcza wojna między harcerzami i maślarzami. Ci pierwsi to ludzie skupieni wokół Morawieckiego, drugim, bardziej radykalnym, dowodzą Jacek Sasin, Tobiasz Bocheński, Przemysław Czarnek i Patryk Jaki.

Maślarze poczuli się pewnie. Prezes Kaczyński wskazał na Czarnka jako kandydata na przyszłego premiera, swoją decyzją pokazał więc wyraźnie, na kogo stawia, i nie był to ani Morawiecki, ani jego ludzie. Ci więc otwarcie wypowiedzieli wojnę prezesowi i utworzyli wewnątrz PiS-u swoje stowarzyszenie; maślarze poszli zresztą w ich ślady. Prawo i Sprawiedliwość jest więc dziś partią podzieloną i skłóconą. Pewnie także dlatego, że nie widać efektu Przemysława Czarnka, a jeśli tak, to jest on odwrotny do zamierzonego.

Jeśli spojrzeć na sondaże, nie tylko CBOS-u, dominacja PiS została skutecznie zakwestionowana. Ma już tylko około połowy prawej strony rynku politycznego. To nowa sytuacja, bo dotychczas dość niepodzielnie panowało nad prawicowymi wyborcami. Ale też Partia Jarosława Kaczyńskiego oddała w ostatnim czasie prawie dwa miliony wyborców Grzegorzowi Braunowi i Konfederacji.

Spełnił się zatem czarny sen prezesa Kaczyńskiego, bo na prawo od PiS wyrósł mu nie jeden, ale dwóch konkurentów, których zsumowane poparcie jest większe niż to dla Prawa i Sprawiedliwości – sama Konfederacja Mentzena i Bosaka niebezpiecznie zbliża się do PiS (różni ich już niewiele ponad 4 punkty procentowe).

Cóż, wydaje się, że zarówno Donald Tusk, jak i Jarosław Kaczyński mają o czym myśleć. Pytanie, czy pewne trendy, zwłaszcza na prawicy, są do odwrócenia.

ROCZNICA

Polskie władze upamiętniły ofiary OUN-UPA

Alina Mazurska

11 lipca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP.

W 83. rocznicę w obchodach w Polsce i w Ukrainie uczestniczyli przedstawiciele polskich władz. Prezydent Karol Nawrocki zaznaczył m.in., że wiedza, prawda i pamięć o ofiarach zbrodni wołyńskiej jest po to, byśmy mogli myśleć o naszej przyszłości.

Premier Donald Tusk zapowiedział, że w Warszawie stanie „Mur Pamięci z wiecznym ogniem i nazwiskami każdej odnalezionej i zidentyfikowanej ofiary".

Wicepremier Kosiniak-Kamysz mówił, że w obliczu dnia dzisiejszego to bycie w prawdzie, upamiętnienie, ekshumacja i godny pochówek jest dla nas sprawą niezwykłej wagi.

Wieczorem głos zabrał prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. „Potrzebna jest pełna prawda i chrześcijańskie upamiętnienie poległych" – napisał na X. **(PAP)**

WARSZAWA

Powstała nowa partia - Unia Centrum

Alina Mazurska

W niedzielę poinformowano o utworzeniu nowej partii – Unii Centrum. Jej przewodniczącą została minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Jak podkreśliła podczas konferencji Hennig-Kloska, „Unia Centrum będzie mocnym fundamentem »koalicji 15 października«". Zaznaczyła także, że członkowie klubu Centrum mówią, że „centrum to miejsce, w którym skupiają się ludzie, aby wypracować najlepsze kompromisy".

Celem partii – jak wyjaśniono – jest „budowa trwałego środowiska politycznego, które będzie reprezentować osoby oczekujące odpowiedzialnego państwa, silnej gospodarki i nowoczesnych usług publicznych".

Partia przyjęła barwy niebiesko-zielone. Wiceprzewodniczącymi partii zostali Michał Kobosko, Mirosław Suchoń, Elżbieta Bińczycka i Ewa Szymanowska. **(PAP)**

KRÓTKO

Bałtyk

Silny wiatr i wysokie fale zamknęły kąpieliska

Na blisko 60 kąpieliskach nad Bałtykiem obowiązywał w niedzielę w południe zakaz kąpieli. Większość zamknięto z powodu wysokich fal, silnego wiatru i prądów wstecznych. Na dwóch kąpieliskach w woj. zachodniopomorskim woda jest niezdatna do kąpieli z powodu przekroczonych norm mikrobiologicznych.

Ambasada

Ostrzeżenie przed podróżą do Kataru

Ambasada RP w Dosze przypomniała w niedzielę, że w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie dla Kataru nadal obowiązuje najwyższy poziom ostrzeżenia polskiego MSZ - „Nie podróżuj". Placówka zaznaczyła, że zalecenie obejmuje również podróże tranzytowe. Zaleciła, by obywatele RP przebywający w Katarze śledzili wyłącznie oficjalne komunikaty władz katarskich, polskiego MSZ i polskiej ambasady.

USA/Iran

Nie widać końca konfliktu. Iran i USA znowu się ostrzeliwują

Irańska Gwardia Rewolucyjna (IRGC) poinformowała, że w odwecie za naloty USA przeprowadziła uderzenia w jednostki sił amerykańskich w Omanie i Katarze. USA zaatakowały ostatniej nocy Iran w odpowiedzi na ostrzały statków handlowych w rejonie cieśniny Ormuz. Kwestia żeglugi przez Ormuz to jeden z kluczowych punktów zawartego 17 czerwca wstępnego porozumienia rozejmowego USA z Iranem. Sprzeczne interpretacje zapisów w sprawie cieśniny doprowadziły jednak do oskarżeń o wzajemne łamanie porozumienia i nowych ataków.
(PAP)

FOT. GOV.PL

Orlen nie prowadzi obecnie negocjacji dotyczących zakupu rafinerii Schwedt ani objęcia udziałów w niemieckiej spółce PCK Schwed

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

eprasa.pl 8c60652fa9

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń
tel. 52 357 76 14

NA SYGNALE

Wpadł, bo trzymał w domu narkotyki. Teraz może posiedzieć 10 lat

(FI)

Inowrocławscy kryminalni zatrzymali 27-latka. W jego mieszkaniu znaleźli m. in. marihuanę.

Jak się dowiadujemy, policjanci pracowali nad sprawą, w której przypuszczali, że mężczyzna może posiadać narkotyki. Namierzyli 27-latka w mieszkaniu na terenie Inowrocławia. Podczas przeszukania lokalu trafili na marihuanę i inne substancje w postaci kryształu o łącznej wadze około 55 gramów. Zabezpieczone substancje przekazano do badań w policyjnym laboratorium.

Zatrzymany stanął przed prokuratorem, który zdecydował o zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego w postaci dozoru i zakazu opuszczania kraju. 27-latkowi grozi 10 lat więzienia. ©℗

FOT. KPP W INOWROCŁAWIU

Zatrzymany ma dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju

HISTORIA

Uczcili ofiary Rzezi Wołyńskiej. Przemówienia, kwiaty i znicze

Dominik Fijałkowski

W Inowrocławiu przy głazie upamiętniającym Kresowian zamordowanych przez ukraińskich nacjonalistów, odbyła się uroczystość z okazji 83. rocznicy Rzezi Wołyńskiej.

Uczestniczyli w niej m. in. przedstawiciele władz powiatu inowrocławskiego, miasta Inowrocławia, Kresowian, Konfederacji Korony Polskiej oraz Klubów Gazety Polskiej.

- Naszą bytnością w tym miejscu podkreślamy fakt, że chcemy pamiętać, żeby przekazywać tę widzę naszym potomnym. 11 lipca 1943 roku wymordowano niewinne osoby, które często dla sąsiadów były braćmi - mówiła do zebranych starosta Wiesława Pawłowska.

Podkreśliła ona, że tematy trudne, narodowe, mniejszościowe rozwiązywać trzeba rozmawiając ze sobą.

- Życzę państwu, abyście nigdy, ani wy, ani wasze dzieci i wnuki, nie musieli doświadczać takich zdarzeń, jak te sprzed 83 lat - dodała starosta.

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

- Musimy czcić pamięć o tych ludziach, czy to się komuś podoba czy nie - mówił Marek Knop (drugi z lewej)

Z kolei Arkadiusz Fajok, prezydent Inowrocławia mówił o Rzezi Wołyńskiej, jako wielkiej tragedii. Ludobójstwie, o którym nie wolno zapominać.

- Piękne słowa padły dziś podczas mszy świętej. Aby wybaczyć, aby się pojednać, musi być prawda. Bo prawda jest wiecznie żywa. Rodziny dotknięte ludobójstwem powinny usłyszeć prawdę - podsumował prezydent.

Głos zabrał Marek Knop, przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego. Dziękował obecnym za wspólnotę.

- Ta wspólnota wynika z naszego sąsiedztwa. Bohaterowie dzisiejszych uroczystości też byli sąsiadami. Żyli w zgodzie ze swoimi braćmi Ukraińcami, jednak ideologia Ukraińskiej Powstańczej Armii spowodowała tragedię narodu polskiego na wschodniej rubieży Rzeczpospolitej. Musimy czcić pamięć o tych ludziach, czy to się komuś podoba czy nie - stwierdził przewodniczący.

W imieniu Rodzin Kresowych przemawiał Wojciech Gerus, zwracając uwagę na to, że ludobójstwo ukraińskie rozpoczęło się już w 1939 roku, a zakończyło w 1947 roku operacją Wisła.

- Jako Polacy, ludzie których przodkowie leża w haniebnych dolach śmierci na Wołyniu i Małopolsce Wschodniej, nie możemy pozwolić na to, by dziś wyciągano zwłoki Bandery, Melnika i stawiano im panteon bohaterów Ukrainy. Z Banderą na ustach nie wejdziecie do Unii Europejskiej - podkreślił Wojciech Gerus.

W miejscu pamięci delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze. Obecni odśpiewali hymn Polski. ©℗

NA SYGNALE

Wielka akcja. Poszukiwali 8-letniego chłopca

(FI)

Policjanci, strażacy, ratownicy WOPR, mieszkańcy, prowadzili poszukiwania 8-letniego chłopca ze Złotnik Kujawskich.

Zdarzenie miało miejsce w miniony czwartek, 9 lipca.

- Zgłoszenie o zaginięciu chłopca wpłynęło o godzinie 15.29. Mundurowi zostali poinformowani, że kilka minut wcześniej dziecko oddaliło się, ze swojego miejsca zamieszkania w Złotnikach Kujawskich, w stronę pola kukurydzy - relacjonuje asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak z Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu.

Funkcjonariuszy z Inowrocławia w poszukiwaniach wsparli ich koledzy z Bydgoszczy, Barcina, Torunia, Szubina, strażacy z PSP i OSP oraz ratownicy WOPR. Na miejscu pracowali też przewodnicy z psami tropiącymi. Wykorzystywano drony.

Sprawdzano pola, lasy, nieużytki. Do poszukiwań włączyli się mieszkańcy, którzy otrzymali informacje za pośrednictwem mediów społecznościowych. Jeden z wpisów, dotyczący tego gdzie mógł przemieszczać się chłopiec, ukierunkował poszukiwania. Obrany trop okazał się właściwy. 8-latka wypatrzyli z ambony myśliwskiej druhowie OSP, którzy niezwłocznie przekazali tę informację pozostałym uczestnikom akcji.

Dziecko trafiło pod opiekę mamy. ©℗

ULICZNA SZTUKA

FOT. WIKTORIA SKRZYŃSKA

Miasto

Który z murali najciekawszy?

W Inowrocławiu znajduje się kilka murali, które ozdabiają mury i budynki miasta. Postanowiliśmy zapytać przechodniów, który mural jest według nich najciekawszy. Pierwsze miejsce zajął mural przedstawiający historię Inowrocławia. Można go obejrzeć na murze Teatru Letniego przy ul. Świętokrzyskiej. Drugie miejsce przyznano muralowi księcia Kazimierza Konradowica, znajdującemu się na bocznej ścianie kamienicy przy ul. Staszica. Trzecie miejsce zajęły murale maków, które ukrywają się za bramą przy ul. Dubienka 2 oraz wiewiórki uwiecznionej na bocznej ścianie budynku przy ul. Ratuszowej.

Wiktoria Skrzyńska

eprasa.pl 8c60652fa9

MOTORYZACJA

Charytatywne przejażdżki supersamochodami

Dominik Fijałkowski

Na inowrocławskim Rynku odbył się dwudniowy piknik charytatywno-motoryzacyjny z Lamborghini, Ferrari, McLaren i innymi unikatowymi autami. Jego organizatorem była Fundacja Fun and Drive Dzieciom.

Każdy kto pojawił się na Rynku w Inowrocławiu miał okazję przejechać się, jako pasażer jednym z supersamochodów, a przy okazji wesprzeć zbiórkę, z której dochód przeznaczony zostanie na zakup karetki dla dzieci.

W podróż po mieście wybrać można było się legendarnymi autami o potężnej mocy silników sięgającej nawet 1000 koni mechanicznych. A były to maszyny takich marek, jak: Ferrari, Lamborghini, McLaren, Dod-ge i BMW.

Ponadto na Rynku działała strefa dla dzieci z dmuchańcami, małymi motorkami, malowaniem twarzy, watą cukrową oraz grami i zabawami.

Założeniem Fundacji Fun and Drive Dzieciom jest zakup nowoczesnych karetek dla dzieci. Trzy już udało się nabyć. Czwarta jest w drodze. ©℗

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Przejażdżka takim autem na pewno pozostnie w pamięci na bardzo długo

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Niesamowita maszyna legendarnej marki McLaren

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Najmłodsi wsiedli na mini motocykle

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Chętnych do wsparcia fundacji i przejechania się supersamochodem nie brakowało

MOGILNO

Ulica jest już po remoncie. Teraz jest bezpieczniej

(FI)

Zakończył się remont ulicy Rzemieślniczej w Mogilnie.

Jak informują władze miasta, wybudowana została nowa jezdnia, z kostki brukowej betonowej, w śladzie dawnej drogi gruntowej o szerokości od 5,5 do 6,5 metra. Na potrzeby odwodnienia wykonano studzienki ściekowe z rur żelbetowych.

Inwestycja objęła także wykonanie połączenia ul. Rzemieślniczej z drogą powiatową nr 2416C poprzez łuki o promieniu 6 metrów.

Powstały również zjazdy do posesji z kostki, a także pasy postojowe dla samochodów osobowych o szerokości 2,5 metra. Tereny przylegające do drogi zostały zahumusowane i obsiane trawą, poprawiając estetykę otoczenia.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 700 546,36 zł, z czego 350 273 zł to dofinansowanie pozyskane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Roboty wykonała firma BRUK-BUD Sławomir Biegasiewicz.

Dzięki przebudowanej drodze znacznie poprawi się infrastruktura drogowa oraz bezpieczeństwo w tej części Mogilna. Skorzystali na tym również mieszkańcy. Rzemieślnicza z nową nawierzchnią i wprowadzonymi rozwiązaniami podnosi komfort życia. ©℗

REKLAMA 0011553107

Burmistrz Janowca Wielkopolskiego
ul. Gnieźnieńska 3, 88-430 Janowiec Wielkopolski

INFORMACJA

9 lipca 2026 r. na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej (https://samorzad.gov.pl/web/gmina-janowiec-wielkopolski) Urzędu Miejskiego w Janowcu Wielkopolskim wywieszono na 21 dni **wykaz nieruchomości, tj. pomieszczenie biurowe, położone w Sarbinowie Drugim nr 11/2, przeznaczone do oddania w najem w drodze bezprzetargowej.**

REKLAMA 0011553017

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GNIEWKOWA

z dnia 9 lipca 2026

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399)

informuję,

że w siedzibie tut. Urzędu Miejskiego oraz na stronie internetowej www.gniewkowo.bipgmina.pl w okresie od dnia 13 lipca 2026 r. na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości rolnej stanowiącej własność Gminy Gniewkowo, przeznaczonej do dzierżawy:

Gniewkowo - Michałowo, część działki nr 304/29 o powierzchni 2,5000 ha, PsV, zapisanej w KW BYI/00023732/1;

Umowa zostanie zawarta na okres 3 lat.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gniewkowie pok. nr 12.

REKLAMA 0011553370

Ogłoszenie o przetargu

Burmistrz Strzelna ogłasza:

- przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej działki położonej w **Strzelnie wzdłuż ul. Zakrzewskiego, obręb Strzelno, cena wywoławcza: działka nr 4/37, o pow. 0,1292 ha - wynosi 89.045,00 zł + VAT.**

Przetarg odbędzie się w dniu **13.08.2026 r.** w sali nr **5 (parter - świetlica)** Urzędu Miejskiego w Strzelnie, ul. Cieślewicza 2, o **godz. 10.00**.

- przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej działki położonej w **Strzelnie, wzdłuż ul. Zakrzewskiego, obręb Strzelno, cena wywoławcza: działka nr 4/38, o pow. 0,1224 ha - wynosi 78.495,00 zł + VAT.**

Przetarg odbędzie się w dniu **13.08.2026 r.** w sali nr **5 (parter - świetlica)** Urzędu Miejskiego w Strzelnie, ul. Cieślewicza 2, o **godz. 10.20**.

- przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej działki położonej w **Strzelnie, wzdłuż ul. Zakrzewskiego, obręb Strzelno, cena wywoławcza: działka nr 4/39, o pow. 0,1307 ha - wynosi 87.030,00 zł + VAT.**

Przetarg odbędzie się w dniu **13.08.2026 r.** w sali nr **5 (parter - świetlica)** Urzędu Miejskiego w Strzelnie, ul. Cieślewicza 2, o **godz. 10.40**.

Szczegółowe informacje dotyczące powyższych nieruchomości znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strzelnie (www.strzelno.bipgmina.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Strzelnie (pok. nr 14), tel. 52 318 22 48, w godzinach pracy Urzędu.

eprasa.pl 8c60652fa9

KONTROWERSJE

Ołów był w wodzie. Ludzie się boją, wójt przeprasza

Maciej Czerniak

Wójt Osielska koło Bydgoszczy zapewnia, że nie ma zagrożenia dla mieszkańców gminy, a woda jest czysta. Radni i mieszkańcy dopytują, dlaczego przez półtora miesiąca nie powiedziano wprost o wyniku badania próbek z Żołędowa. W toku jest postępowanie Sanepidu.

- Szanowni mieszkańcy, drodzy sąsiedzi! Zwracam się do Państwa, aby przekazać informację, która mam nadzieję, przyniesie Państwu spokój i poczucie bezpieczeństwa - tymi słowami Janusz Jedliński, wójt gminy Osielsko rozpoczął konferencję prasową poświęconą problemowi zanieczyszczenia wody ołowiem.

Metal ciężki w wodzie, ale ostrzeżenia nie było

Sprawa została nagłośniona w ostatnich dniach po tym, gdy wyszło na jaw, że w próbce wody z ujęcia w Żołędowie wykryto stężenie ołowiu wykraczające poza normę. Urząd miasta zalała fala pytań ze strony mieszkańców i mediów. Problem w tym, że badanie zostało wykonane pod koniec maja, a informacja o metalu ciężkim stwierdzonym w próbce wody trafiła do opinii publicznej dopiero w lipcu.

Zanim głos w sprawie zajął wójt, Beata Kolasiak, jego zastępczyni zapowiedziała, że spotkanie z dziennikarzami zostało zaplanowane nie jako breifing prasowy, ale jako wydanie oświadczenia. Oznaczało to, że nie będzie możliwości zadawania pytań.

- Zgodnie z najnowszym komunikatem numer dwa Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Bydgoszczy z dnia ósmego lipca woda w całej naszej gminie spełnia wymagania sanitarne i jest przydatna do spożycia - zapewniał wójt. - Badania laboratoryjne próbek pobranych z punktów kontrolnych wskazały, że zawartość ołowiu mieści się poniżej dopuszczalnych norm prawnych.

FOT. MACIEJ CZERNIAK

Janusz Jedliński, wójt Osielska wydał oświadczenie

Przeszedł następnie do alarmu, jaki w ostatnich dniach został podniesiony przez mieszkańców i radnych gminy, dopytujących się, dlaczego komunikat o ołowiu nie pojawił się wcześniej.

- Rozumiem, że informacje z ostatnich dni mogły wywołać u Państwa niepokój o zdrowie Wasze i Waszych najbliższych. Przepraszam za ten czas niepewności i zmartwień. Chciałbym powiedzieć, że rozumiem Państwa obawy, ponieważ jestem również mieszkańcem naszej gminy, ojcem i dziadkiem - podkreślał Janusz Jedliński. - Z całą stanowczością zapewniam wszystkich państwa, że nikt z nas nie był i nie jest narażony na niebezpieczeństwo.

Jak zaznaczył, „wczorajsze (z 8 lipca, red) wyniki badań potwierdziły to, na co wszyscy wspólnie czekaliśmy. Woda w gminie Osielsko jest „zdatna do spożycia przez ludzi".

Postępowanie wyjaśniające

Wiadomo, z kolei, że w sprawie przepływu informacji dotyczących „wcześniejszych działań" trwa postępowanie wyjaśniające i czynności kontrolne ze strony Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Bydgoszczy.

- Jako wójt gminy zapewniam Państwa o naszej pełnej transparentności oraz całkowitej gotowości do współpracy z organami sanitarnymi - mówił Jedliński. - Zależy mi na tym, aby każdy szczegół tej sprawy został dokładnie wyjaśniony. Jednocześnie informuję, że wystąpiłem do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Bydgoszczy z wnioskiem o wydanie opinii na podstawie badań monitoringowych w zakresie ewentualnego ryzyka wystąpień ołowiu w wodzie w SUW w Żołędowie.

Jak zapewnia wójt, system wodociągowy w gminie „pracuje w sposób stabilny", a woda płynąca z kranów jest zdatna do spożycia. Dodał, odnosząc się do komentarzy z ostatnich dni: - W trudnych sytuacjach trzeba działać, rozwiązywać problem, a nie go eskalować.

Zdaniem radnego Piotra Gondka urząd gminy zawiódł w roli instytucji, która powinna w porę zareagować wobec niepokojącej ekspertyzy z badania wody.

- Podobno wyniki badania wody niezwłocznie trafiły do bydgoskiego Sanepidu. Jak jednak wynika z tej całej sytuacji, nie było żadnej interakcji między tymi instytucjami - zaznacza Piotr Gondek. - Wspólnie z radnymi Maciejem Landowskim i Andrzejem Matusewiczem wystąpiliśmy również samodzielnie z pismem, w którym prosimy, żeby Sanepid bezpośrednio sam zajął stanowisko w tym zakresie.

- W mojej ocenie oczywiście wszystkie działania naprawcze, działania zabezpieczające naszych mieszkańców powinny się odbyć w maju i w czerwcu. Dopiero 6 lipca, dzięki czujności mieszkańca, stwierdzono, że na stronie GZK widnieje sprawozdanie dotyczące przekroczonej wartości ołowiu.

- Na konferencji padło, że niektóre osoby eskalowały w różny sposób zagrożenie, podniecały jakąś atmosferę. Ja tego, w ogóle tego nie odczuwałem. Nie, to zaniepokojeni mieszkańcy pytali. Im się należała po prostu odpowiedź - mówi Gondek. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011543166

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 8c60652fa9

ŻUŻEL

Polonia wciąż niepokonana, ale był też sygnał ostrzegawczy

Bydgoscy żużlowcy pewnie pokonali ekipę z Ostrowa. Pierwsza część meczu pokazała jednak, że trzeba pracować nad startami

ABRAMCZYK POLONIA BYDGOSZCZ - OSTROVIA OSTRÓW 58:32

Polonia: Woźniak 12 (0,3,3,3,3), Putkowski - ns, Huckenbeck 12+1 (3,2,2,3,2), Łoktajew 0 (0,0,w,-), Buczkowski 12+2 (3,2,2,2,3), Pawełczak 8 (3,1,3,1), Andrzejewski 3+1 (1,1,1), Przyjemski 11+2 (3,1,2,3,2)

Ostrovia: Czugunow 2+1 (1,0,1,-), Holder 6+2 (1,3,0,2,0), Seifert-Salk 4 (2,1,1,0,0), Krawczyk 4 (0,3,0,t,1), Jakobsen 11 (2,2,3,2,1,1), Sitek 5 (2,2,1,0,0), Łuczak 0 (0,t,-)

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Poloniści wciąż są poza zasięgiem rywali w Metalkas 2. Ekstralidze

Starcie niepokonanego lidera z siódmą drużyną rozgrywek zapowiadało się na raczej jednostronne spotkanie, ale Abramczyk Polonia początkowo nieco męczyła się z niżej notowanym rywalem.

W pierwszej serii gospodarze wygrali dwa wyścigi. Po 4:2 dowozili juniorzy: najpierw Maksymilian Pawełczak z Kacprem Andrzejewskim, potem Wiktor Przyjemski z Pawełczakiem. Na te punkty musieli się jednak mocno napracować na dystansie, bo lepszy refleks na starcie mieli goście. W wyścigach z udziałem seniorów również, co skutkowało m.in. zerami na kontach Szymona Woźniaka i Aleksandra Łoktajewa.

Czteropunktową przewagę bydgoskiej ekipy, na otwarcie drugiej rundy o połowę zmniejszyli Jakub Krawczyk i Jonas Seifert-Salk, a potem ambitną walką „trójkę" wyrwał Chris Holder. Poloniści nie utrzymali także podwójnego prowadzenia w 5. biegu; Przyjemskiego na trasie wyprzedził Frederik Jakobsen.

Krótka przerwa w połowie zawodów dobrze podziałała jednak na gospodarzy, bo kolejne dwa biegi pewnie wygrali podwójnie i uspokoili sytuację. Już do końca tego spotkania to głównie oni dyktowali warunki na torze i to mimo upadku Saszy Łoktajewa (w 10. biegu przeszarżował na pierwszym łuku i został wykluczony) i taktycznych manewrów w ekipie gości. Zwycięstwa z bonusem Abramczyk Polonia była już pewna po 12. wyścigu.

11. runda Metalkas 2. Ekstraligi

Stal Rzeszów - ROW Rybnik 47:43

Stal: Szczepaniak 11+1, Pickering 7, Gusts 10+1, Sadurski 4, Fajfer 12, Przybyło 0, Majewski- 3, Borowiak 0

ROW: Klindt 9 , Wojdyło 8, Jamróg 11+1, Knudsen 4+2, Kvech 5, Żurek 5, Tkocz 1

5.07: Polonia P. - Wilki 40:49; Orzeł - PSŻ 51:39

1.	Polonia Bydgoszcz	10	23	+191
4.	Orzeł Łódź	11	14	-42
2.	PSŻ Poznań	10	14	+15
3.	ROW Rybnik	11	13	+31
5.	Stal Rzeszów	11	12	-1
6.	Polonia Piła	11	10	-109
7.	Ostrovia Ostrów	11	8	-47
8.	Wilki Krosno	11	7	-38

ŻUŻEL

Wiktor Przyjemski świetnie zaczął walkę o tytuł mistrza świata juniorów

Tegoroczny cykl Speedway Grand Prix 2 ma trzy przystanki. Pierwszy odbył się w Szwecji i był całkiem udany dla biało-czerwonych.

Najlepiej z naszych reprezentantów zaczął Wiktor Przyjemski - od dwóch biegowych zwycięstw. Po dwóch seriach fotel lidera dzielił z Mikkelem Andersenem. W czołówce trzymał się także m.in. Kevin Małkiewicz (5 pkt), słabiej zaczęli Maksymilian Pawełczak (dwa razy dojechał trzeci) i Antoni Mencel.

W drugiej części fazy zasadniczej stawka się nieco przemieszała. Przyjemski wygrał kolejny bieg, ale potem dwa razy dowoził tylko po punkcie. Bezbłędny nie był również Małkiewicz, a do czołówki doskoczyli inni, m.in. Villads Nagel. I to ten ostatni, razem z Andersenem, zapewnili sobie bezpośredni awans do finału.

Dwa miejsca w ostatnim wyścigu czekały jeszcze na zwycięzców biegów półfinałowych. W pierwszym z nich przepadli Małkiewicz z Pawełczakiem, których ograł William Drejer. W drugim świetnie spisał się za to Przyjemski - pewnie zwyciężył, dołączając do trzech Duńczyków w finale.

Ostatni bieg również należał do juniora Abramczyk Polonii Bydgoszcz. Przyjemski poradził sobie z rywalami i zwycięstwem rozpoczął walkę o złoty medal. - To był wieczór, który na długo zostanie w pamięci. Dziękuję wszystkim za wsparcie i gratulacje - komentował potem.

Szans na jeden z medali IMŚJ nie stracili jeszcze dwaj kolejni żużlowcy z Kujaw i Pomorza. Niezłe, piąte miejsce w Malilli zajął Kevin Małkiewicz. Na siódmej pozycji rywalizację zakończył Maksymilian Pawełczak.

- Druga część zawodów zdecydowanie lepsza niż początek. W inauguracyjnej rundzie cyklu FIM Speedway Grand Prix 2 zająłem 7. miejsce i dopisałem do klasyfikacji generalnej 10 punktów - podsumował drugi z juniorów Abramczyk Polonii.

Kolejne dwa turnieje odbędą się 31 lipca w Łodzi i 11 września w duńskim Vojens.

SGP 2 - 1. RUNDA W MALILLI. WYNIKI:

1. Wiktor Przyjemski (Polska) 14+3 (3,3,3,1,1,3) - 20 pkt GP2, 2. Mikkel Andersen (Dania) 15 (3,3,2,2,3,2) - 18, 3. Villads Nagel (Dania) 14 (2,3,2,3,3,1) - 16, 4. William Drejer (Dania) 12+3 (1,3,1,1,3,w) - 14, 5. Kevin Małkiewicz (Polska) 12+2 (3,2,3,3,1) - 12, 6. Slater Lightcap (USA) 9+2 (1,2,2,2,2) - 11, 7. Maksymilian Pawełczak (Polska) 8+1 (1,1,d,3,3) - 10, 8. Beau Bailey (Australia) 7+1 (2,0,3,u,2) - 9, 9. William Cairns (Wielka Brytania) 9+0 (3,2,3,1,0) - 8, 10. Rasmus Karlsson (Szwecja) 8+0 (2,0,1,3,2) - 7, 11. Nicolai Heiselberg (Dania) 7 (w,1,2,2,2) - 6, 12. Antoni Mencel (Polska) 5 (0,2,1,2,0) - 5, 13. Sven Cerjak (Słowenia) 5 (2,1,1,0,1) - 4, 14. Leo Klasson (Szwecja) 2 (1,1,0,0,0) - 3 , 15. Mitchell McDiarmid (Australia) 2 (0,0,0,1,1) - 2, 16. Alfons Wiltander (Szwecja) 0 (0,0) - 1, 17. Adam Bednar (Czechy) 0 (0,d,-,-,-) - 0, 18. Harry Lundahl (Szwcja) 0 (0) - 0

ŻUŻEL

Thomsen świętował bez ubrań. Zmarzlik powiększył przewagę nad rywalami

Cezary Konarski

Bartosz Zmarzlik zajął trzecie miejsce w szóstej odsłonie tegorocznego cyklu Grand Prix. Na torze w szwedzkiej Malilli niespodziewanie triumfował Duńczyk Anders Thomsen.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Anders Thomsen zrzucił z siebie ubrania i wsiadł na motocykl. Tak celebrował swoje zwycięstwo w Grand Prix Szwecji

Na Skrotfrag Arenie doszło do niespodzianki. Duński żużlowiec, który nie jest stałym uczestnikiem cyklu, kapitalnie ścigał się w końcówce turnieju. Thomsen, zastępujący w stawce kontuzjowanego Australijczyka Jacka Holdera, w fazie zasadniczej zawodów wywalczył tylko osiem punktów. Zdobycz ta pozwoliła mu jednak na start w wyścigu półfinałowym, w którym pokonał m.in. Dominika Kuberę.

W finale najlepiej ze startu ruszył Bartosz Zmarzlik. Polak, walczący w tym sezonie o siódmy w karierze tytuł indywidualnego mistrza świata, na dystansie nie był jednak równie szybki. Najpierw wyprzedził go Thomsen, a niedługo potem wyczyn Duńczyka skopiował Robert Lambert. Brytyjczyk wcześniej był niepokonany, ale w finale jego motocykl nie był na tyle mocny, by doścignąć duńskiego żużlowca. Za wspomnianą trójką najlepszych finiszował Brady Kurtz. Australijczyk, podobnie jak rok temu, jest najgroźniejszym konkurentem Zmarzlika w wyścigu po złoty medal. Polak w Malilli do pięciu punktów powiększył jednak swoją przewagę nad „Kangurem". Trzeci w klasyfikacji generalnej jest Lambert.

Swoje zwycięstwo w Grand Prix Szwecji Thomsen świętował w nietypowy sposób. Żużlowiec przy podium, w rytm muzyki, zrzucił z siebie większość ubrań (został jedynie w bieliźnie i w butach) i niemal nagi przejechał na motocyklu kilka okrążeń, wzbudzając aplauz widowni. - Obiecałem, że będę świętował w ten sposób i słowa dotrzymałem - skomentował przed kamerami.

W Malilli Dominik Kubera i Patryk Dudek zostali wyeliminowani w wyścigach ostatniej szansy, a Kacper Woryna tym razem zakończył starty na zasadniczej części turnieju.

Do końca rywalizacji w cyklu Grand Prix pozostały już tylko cztery turnieje - 1 sierpnia w Łodzi, 8 sierpnia w Rydze (Łotwa), 12 września w Vojens (Dania) oraz 26 września w Toruniu.

WYNIKI GRAND PRIX SZWECJI

1. Anders Thomsen (Dania) - 1. miejsce w finale 8 (3,1,1,3,0), 2. Robert Lambert (Wielka Brytania) - 2. miejsce w finale 15 (3,3,3,3,3), 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 3. miejsce w finale 12 (2,3,3,1,3), 4. Brady Kurtz (Australia) - 4. miejsce w finale 10 (3,2,3,1,1), 5. Andrzej Lebiediew (Łotwa) - 2. miejsce w półfinale 10 (2,3,2,2,1), 6. Patryk Dudek (Polska) - 2. miejsce w półfinale 9 (2,2,3,2,0), 7. Leon Madsen (Dania) - 3. miejsce w półfinale 7 (0,0,2,2,3), 8. Kim Nilsson (Szwecja) - 3. miejsce w półfinale 7 (3,1,0,1,2), 9. Dominik Kubera (Polska) - 4. miejsce w półfinale 9 (1,3,0,3,2), 10. Jan Kvech (Czechy) - 4. miejsce w półfinale 7 (2,2,d,0,3), 11. Kacper Woryna (Polska) 7 (1,0,2,2,2), 12. Michael Jepsen Jensen (Dania) 5 (1,0,0,3,1), 13. Max Fricke (Australia) 5 (0,1,2,0,2), 14. Jason Doyle (Australia) 4 (1,2,1,0,w), 15. Nazar Parnicki (Ukraina) 2 (0,1,1,0,0), 16. Kai Huckenbeck (Niemcy) 2 (0,0,1,1,w).

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI GP

1. Zmarzlik (Polska) - 98 pkt., 2. Kurtz (Australia) - 93 pkt., 3. Lambert (Wielka Brytania) - 81 pkt., 4. Jepsen Jensen (Dania) - 66 pkt., 5. Madsen (Dania) - 55 pkt., 6. Woryna (Polska) - 55 pkt., 7. Holder (Australia) - 55 pkt., 8. Fricke (Australia) - 54 pkt., 9. Dudek (Polska) - 51 pkt., 10. Thomsen (Dania) - 50 pkt.,... 14. Kubera (Polska) - 28 pkt.

eprasa.pl 8c60652fa9

DZIŚ SPORTOWY24
ZNAMY PÓŁFINALISTÓW MUNDIALU Str. 16-18
PIŁKARSKIE TESTY PRZED LIGĄ Str. 19 PRZYJEMSKI JEDZIE PO ZŁOTO IMŚJ Str. 20

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 160 (23.670) | Nakład: 7.742 | Wydanie 2 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 13.07.2026

78 lat

GAZETA pomorska KUJAWSKA

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Włocławek

Maturzyści poznali wyniki i odebrali świadectwa

W tym roku poziom zdawalności matury we Włocławku był lepszy, niż średni średni poziom zdawalności matury w Polsce.

Str. 10

Pieniądze

„Nasi drodzy posłowie" z regionu. Ile wydają?

Koszty podróży polityków niekiedy szokują. Sprawdziliśmy, ile wydają posłowie z naszego regionu

Str. 4

Rolnictwo

Dzierżawcy gruntów wolą pisemne umowy niż ustne

Pisemna umowa dzierżawy gruntów daje rolnikowi poczucie bezpieczeństwa. Prawo ma to doprecyzować

Str. 5

FOT. PIXABAY

Zdrowie

Zmiany w receptach. Nie trzeba już kupować leków tylko w jednej aptece

Agnieszka Romanowicz

Zmieniły się zasady realizacji recept i ustalania odpłatności za leki. Można dokończyć receptę w innej aptece, a o poziomie refundacji lekarstw nie musi już decydować tylko lekarz.

Od 1 lipca pacjent zyskał swobodę wyboru apteki przy kolejnej porcji leków.

- Jeśli więc jesteś np. na wakacjach, możesz wykupić receptę tam, gdzie spędzasz urlop. Podobnie w sytuacji, jeśli apteka zostanie zamknięta lub jest nieczynna - informuje Ministerstwo Zdrowia.

Jednak najpierw apteki muszą przystąpić do programu e-recepty dzielonej. Do 10 lipca zrobiło to 490 aptek w Kujawsko-Pomorskiem, tymczasem w regionie jest ponad 700 aptek.

To, które z nich dołączyły do systemu, jest istotne dla pacjentów, bo zarówno apteka, w której zaczęli zakupy, jak i ta, w której chcą je kontynuować, muszą mieć aktywowaną możliwość e-recepty dzielonej.

- Wszystkie apteki się do tego włączą, to tylko kwestia czasu - słyszymy w jednej z grudziądzkich aptek. - Niektórzy farmaceuci czekają, aż system będzie w pełni przetestowany. Gdzieniegdzie trzeba też dostosować zapasy leków, zwłaszcza w mniejszych punktach aptecznych.

- Będziemy organizować szkolenia, aby kolejne apteki mogły korzystać z nowego systemu - zapowia-da Marek Tomków, prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej.

Tymczasem na stronie pacjent.gov.pl każdy może sprawdzić, które apteki w danym mieście, regionie, kraju włączyły się już do e-recepty dzielonej.

10 lipca w całej Polsce było ich 9142.

Ministerstwo Zdrowia wprowadziło również tzw. automatyzm refundacyjny, czyli system wspomagający ustalenie poziomu odpłatności za lekarstwa. To narzędzie, które ma pomóc lekarzowi.

- Lekarz korzystający z systemu jest zwolniony z odpowiedzialności błędnego wskazania refundacji - przekonuje Mateusz Oczkowski, dyrektor departamentu polityki lekowej i farmacji w Ministerstwie Zdrowia. - To dopiero początek. Będziemy rozwijać ten system, a kolejny element to rozszerzenie narzędzia o leki robione.

Str. 3

Impreza

Święto Powiatu zgromadziło tłumy na lotnisku w Kruszynie

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

W tym roku Święto Powiatu Włocławskiego trwało dwa dni. Lotnisko w Kruszynie wypełniło się mieszkańcami powiatu oraz gośćmi z regionu, którzy chętnie korzystali również ze stref gastronomicznych i atrakcji przygotowanych przez organizatorów. W piątek przed sceną szybko zgromadziły się tłumy, a największe gwiazdy wieczoru - Skolim, Ronnie Ferrari i Blacha 2115 - rozgrzały publiczność. W sobotę mieszkańców przyciągnęły koncerty Cleo i Krzysztofa Cugowskiego z Zespołem Mistrzów. **Więcej o imprezach na stronie lokalnej nr 11 oraz na wloclawek.naszemiasto.pl**

eprasa.pl 8c60652fa9

FOKUS

• **Dzisiaj posiedzenie Rady ds. Zagranicznych** z udziałem szefa MSZ Sikorskiego m.in. o Ukrainie i Bliskim Wschodzie

POLITYKA

Spore zamieszanie na prawicy. Prawo i Sprawiedliwość ma poważny problem

Jak pokazuje ostatni sondaż CBOS-u, nie widać efektu Przemysława Czarnka. A jeśli widać, to jest on odwrotny do zamierzonego: spada poparcie dla PiS, rośnie dla Konfederacji

Dorota Kowalska

CBOS spytał w lipcu badanych deklarujących udział w wyborach o to, na którą partię oddaliby głos. Jak wynika z sondażu, na największe poparcie może obecnie liczyć Koalicja Obywatelska, na którą chce zagłosować 25,1 proc. respondentów (o 3,4 pkt proc. mniej niż w czerwcu).

Na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwości z wynikiem 19,1 proc. (spadek o 3 pkt proc.). Trzecie miejsce zajęła Konfederacja Wolność i Niepodległość z poparciem 15,2 proc. (wzrost o 2,4 pkt proc.), a czwarte Konfederacja Korony Polskiej – 8,2 proc. (spadek o 1,2 pkt proc.). Z badania wynika, że do Sejmu weszłaby jeszcze Nowa Lewica z poparciem 5,3 proc. (wzrost o 1,4 pkt proc.).

Udział w wyborach zadeklarowało w badaniu 74,8 proc. badanych, czyli – jak zauważyła sondażownia – „minimalnie mniej niż w czerwcu".

Wnioski z tego sondażu są takie: tracą główne partie. Wynik KO jest słabszy o 3,4 punkty procentowe w porównaniu do czerwca, Prawa i Sprawiedliwości o 3 punkty procentowe, straciła także Konfederacja Grzegorza Brauna. W siłę rośnie Konfederacja Wolność i Niepodległość, którą w lipcu popierało o 2,4 punkty procentowe więcej wyborców niż jeszcze miesiąc wcześniej.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Przemysław Czarnek (w tle), jako kandydat na premiera prezesa Kaczyńskiego, wystraszył ewentualnych centrowych wyborców

Kłopoty Koalicji Obywatelskiej i spadek dla nie niej poparcia wydają się być związane z aferą rozpętaną wokół Szpitala Południowego w Warszawie. Jej głównym bohaterem jest wszak lekarz, Dawid Kacprzyk, były już polityk KO i były radny Warszawy z ramienia tej partii.

Inny problem KO jest taki, że nawet jeśli wygra wybory, nie będzie miała z kim stworzyć koalicji. W Sejmie oprócz niej znalazłaby się tylko Nowa Lewica, a poniżej progu wyborczego są Partia Razem, Polskie Stronnictwo Ludowe, Polska 2050 i Centrum Polska, a więc potencjalni koalicjanci KO.

Ale Jarosław Kaczyński też ma spory ból głowy. W partii od miesięcy trwa bratobójcza wojna między harcerzami i maślarzami. Ci pierwsi to ludzie skupieni wokół Morawieckiego, drugim, bardziej radykalnym, dowodzą Jacek Sasin, Tobiasz Bocheński, Przemysław Czarnek i Patryk Jaki.

Maślarze poczuli się pewnie. Prezes Kaczyński wskazał na Czarnka jako kandydata na przyszłego premiera, swoją decyzją pokazał więc wyraźnie, na kogo stawia, i nie był to ani Morawiecki, ani jego ludzie. Ci więc otwarcie wypowiedzieli wojnę prezesowi i utworzyli wewnątrz PiS-u swoje stowarzyszenie; maślarze poszli zresztą w ich ślady. Prawo i Sprawiedliwość jest więc dziś partią podzieloną i skłóconą. Pewnie także dlatego, że nie widać efektu Przemysława Czarnka, a jeśli tak, to jest on odwrotny do zamierzonego.

Jeśli spojrzeć na sondaże, nie tylko CBOS-u, dominacja PiS została skutecznie zakwestionowana. Ma już tylko około połowy prawej strony rynku politycznego. To nowa sytuacja, bo dotychczas dość niepodzielnie panowało nad prawicowymi wyborcami. Ale też Partia Jarosława Kaczyńskiego oddała w ostatnim czasie prawie dwa miliony wyborców Grzegorzowi Braunowi i Konfederacji.

Spełnił się zatem czarny sen prezesa Kaczyńskiego, bo na prawo od PiS wyrósł mu nie jeden, ale dwóch konkurentów, których zsumowane poparcie jest większe niż to dla Prawa i Sprawiedliwości – sama Konfederacja Mentzena i Bosaka niebezpiecznie zbliża się do PiS (różni ich już niewiele ponad 4 punkty procentowe).

Cóż, wydaje się, że zarówno Donald Tusk, jak i Jarosław Kaczyński mają o czym myśleć. Pytanie, czy pewne trendy, zwłaszcza na prawicy, są do odwrócenia.

ROCZNICA

Polskie władze upamiętniły ofiary OUN-UPA

Alina Mazurska

11 lipca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP.

W 83. rocznicę w obchodach w Polsce i w Ukrainie uczestniczyli przedstawiciele polskich władz. Prezydent Karol Nawrocki zaznaczył m.in., że wiedza, prawda i pamięć o ofiarach zbrodni wołyńskiej jest po to, byśmy mogli myśleć o naszej przyszłości.

Premier Donald Tusk zapowiedział, że w Warszawie stanie „Mur Pamięci z wiecznym ogniem i nazwiskami każdej odnalezionej i zidentyfikowanej ofiary".

Wicepremier Kosiniak-Kamysz mówił, że w obliczu dnia dzisiejszego to bycie w prawdzie, upamiętnienie, ekshumacja i godny pochówek jest dla nas sprawą niezwykłej wagi.

Wieczorem głos zabrał prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. „Potrzebna jest pełna prawda i chrześcijańskie upamiętnienie poległych" – napisał na X. **(PAP)**

WARSZAWA

Powstała nowa partia - Unia Centrum

Alina Mazurska

W niedzielę poinformowano o utworzeniu nowej partii – Unii Centrum. Jej przewodniczącą została minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Jak podkreśliła podczas konferencji Hennig-Kloska, „Unia Centrum będzie mocnym fundamentem »koalicji 15 października«". Zaznaczyła także, że członkowie klubu Centrum mówią, że „centrum to miejsce, w którym skupiają się ludzie, aby wypracować najlepsze kompromisy".

Celem partii – jak wyjaśniono – jest „budowa trwałego środowiska politycznego, które będzie reprezentować osoby oczekujące odpowiedzialnego państwa, silnej gospodarki i nowoczesnych usług publicznych".

Partia przyjęła barwy niebiesko-zielone. Wiceprzewodniczącymi partii zostali Michał Kobosko, Mirosław Suchoń, Elżbieta Bińczycka i Ewa Szymanowska. **(PAP)**

KRÓTKO

Bałtyk

Silny wiatr i wysokie fale zamknęły kąpieliska

Na blisko 60 kąpieliskach nad Bałtykiem obowiązywał w niedzielę w południe zakaz kąpieli. Większość zamknięto z powodu wysokich fal, silnego wiatru i prądów wstecznych. Na dwóch kąpieliskach w woj. zachodniopomorskim woda jest niezdatna do kąpieli z powodu przekroczonych norm mikrobiologicznych.

Ambasada

Ostrzeżenie przed podróżą do Kataru

Ambasada RP w Dosze przypomniała w niedzielę, że w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie dla Kataru nadal obowiązuje najwyższy poziom ostrzeżenia polskiego MSZ - „Nie podróżuj". Placówka zaznaczyła, że zalecenie obejmuje również podróże tranzytowe. Zaleciła, by obywatele RP przebywający w Katarze śledzili wyłącznie oficjalne komunikaty władz katarskich, polskiego MSZ i polskiej ambasady.

USA/Iran

Nie widać końca konfliktu. Iran i USA znowu się ostrzeliwują

Irańska Gwardia Rewolucyjna (IRGC) poinformowała, że w odwecie za naloty USA przeprowadziła uderzenia w jednostki sił amerykańskich w Omanie i Katarze. USA zaatakowały ostatniej nocy Iran w odpowiedzi na ostrzały statków handlowych w rejonie cieśniny Ormuz. Kwestia żeglugi przez Ormuz to jeden z kluczowych punktów zawartego 17 czerwca wstępnego porozumienia rozejmowego USA z Iranem. Sprzeczne interpretacje zapisów w sprawie cieśniny doprowadziły jednak do oskarżeń o wzajemne łamanie porozumienia i nowych ataków.
(PAP)

FOT. GOV.PL

Orlen nie prowadzi obecnie negocjacji dotyczących zakupu rafinerii Schwedt ani objęcia udziałów w niemieckiej spółce PCK Schwed

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

eprasa.pl 8c60652fa9

Włocławek

• Adres e-mail:
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

NA SYGNALE

Strażacy dostali się do mieszkania przez balkon, by pomóc seniorce

FOT. MARCIN GOŁĘMBIEWSKI

Strażacy dostali się do mieszkania przez balkon

(GM)

W środę po godzinie 14 przy ulicy 14 Pułku Piechoty na osiedlu Kazimierza Wielkiego doszło do sprawnej interwencji służb ratunkowych. Pomocy potrzebowała starsza kobieta (mająca ponad 80 lat), która nie była stanie samodzielnie się podnieść.

Seniorka zdołała poinformować o swojej sytuacji znajomych. Sąsiedzi nie mieli możliwości wejścia do środka, ponieważ drzwi wejściowe były zamknięte - przekazał mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

O zdarzeniu powiadomiono służby ratunkowe, które szybko pojawiły się na miejscu. Z uwagi na brak możliwości tradycyjnego wejścia do lokalu, strażacy podjęli decyzję o użyciu drabiny. Dzięki temu dostali się do mieszkania usytuowanego na trzecie piętrze przez balkon. Po wejściu do środka ratownicy udzielili pomocy kobiecie i otworzyli drzwi, umożliwiając dostęp zespołowi ratownictwa medycznego.

Ratownicy medyczni na miejscu zbadali seniorkę. Na szczęście jej stan zdrowia nie wymagał przewiezienia do szpitala i kobieta mogła pozostać w swoim mieszkaniu.

Całe zdarzenie zakończyło się pomyślnie. To kolejna sytuacja, która pokazuje, że na strażaków oraz pozostałe służby ratunkowe zawsze można liczyć w trudnych momentach. ©℗

EDUKACJA

Maturzyści poznali wyniki i odebrali już świadectwa

Wojciech Alabrudziński

Maturzyści odebrali już świadectwa dojrzałości, a miasto podsumowało tegoroczne wyniki. Okazało się, że we Włocławku poziom zdawalności był lepszy niż w średni poziom zdawalności matury w Polsce.

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Największą zdawalnością w tym roku wykazało się LMK

W tym roku w szkołach ponadpodstawowych prowadzonych przez Gminę Miasto Włocławek do egzaminu maturalnego zgłoszono 1172 uczniów, z czego 1162 przystąpiło do egzaminu. Maturę zdało 1020 absolwentów, co daje 87,78 proc. zdawalności. Egzaminu nie zdały 142 osoby (12,22 proc.), a 107 uczniów uzyskało prawo do przystąpienia do egzaminu poprawkowego.

Łączna zdawalność we włocławskich szkołach prowadzonych przez miasto (87,78 proc.) była wyraźnie wyższa od średniej krajowej (81,10 proc.) oraz wojewódzkiej (79,80 proc.), odpowiednio o 6,68 i 7,98 punktu procentowego.

Najwyższe wyniki osiągnęły licea ogólnokształcące: III Liceum Ogólnokształcące – 99,51 proc. zdawalności, I Liceum Ogólnokształcące – 99,44 proc., II Liceum Ogólnokształcące – 94,94 porc.

Bardzo dobry rezultat uzyskał również Zespół Szkół Elektrycznych z wynikiem 93,84 proc.

Niższą zdawalność odnotowano w części techników i szkół branżowych. Najniższe wyniki uzyskały: Zespół Szkół Budowlanych – 50,00 proc., Zespół Szkół Chemicznych – 50,00 porc., Zespół Szkół Technicznych – 66,23 proc.

Największą liczbę uczniów, którzy nie zdali egzaminu, odnotowano w: Zespole Szkół Chemicznych – 29 osób, Zespole Szkół Technicznych – 26 osób, IV Liceum Ogólnokształcącym – 23 osoby.

Podsumowując, wyniki matur w szkołach prowadzonych przez Gminę Miasto Włocławek należy ocenić pozytywnie. Średnia zdawalność znacząco przewyższa zarówno wynik krajowy, jak i wojewódzki. Szczególnie wysoką skutecznością wyróżniają się licea ogólnokształcące, natomiast część szkół technicznych i branżowych wymaga dalszych działań wspierających przygotowanie uczniów do egzaminu maturalnego. Łączna zdawalność szkół prowadzonych przez Gminę Miasto Włocławek: 87,78 proc. Zdawalność w Polsce - 81,10 proc. Zdawalność w województwie kujawsko-pomorskim - 79,80 proc.

Matura składa się z dwóch form: część pisemna – przeprowadzana w szkołach według ogólnopolskiego harmonogramu oraz część ustna – z języka polskiego i języka obcego (w wybranych latach może być fakultatywna lub zawieszana, np. w czasie pandemii COVID-19.

Obowiązkowe przedmioty (poziom podstawowy): język polski, matematyka, język obcy nowożytny (najczęściej angielski).

Przedmioty dodatkowe (poziom rozszerzony) - uczniowie mogą wybrać dowolne przedmioty, np. biologię, chemię, historię, fizykę, geografię, wiedzę o społeczeństwie itp. Są one wymagane przy rekrutacji na większość kierunków studiów. ©℗

KRÓTKO

Kultura

Wystawa poświęcona tkaninie artystycznej

Do 2 sierpnia w Galerii Sztuki Współczesnej przy ul. Miedzianej gościć będzie wystawa tkaniny artystycznej „Pamięć organiczna". Autorka, Izabela Walczak ukończyła studia na Wydziale Tkaniny i Ubioru Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, gdzie w latach 2001–2006 kształciła się w zakresie projektowania tkaniny artystycznej oraz form użytkowych funkcjonujących w przestrzeni architektonicznej. Dyplom magisterski obroniła w 2006 roku w Pracowni Dywanu i Gobelinu - informują organizatorzy. **(JM)**

Czytelnictwo

Wakacyjna wymiana książek w bibliotece

Filia nr 8 MBP przy ul. Olszowej organizuje wakacyjną wymianę książek. Przeczytane, zadbane i niepotrzebne już książki można przynieść do biblioteki i wymienić na inne tytuły. To doskonała okazja, by podzielić się książkami z innymi czytelnikami i dać swoim ulubionym książkom drugie życie. **(JM)**

TARGOWISKO

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Handel

Jak poszperać w niedzielę, to na pchlim targu

Kapryśna deszczowa pogoda odstraszyła nieco sprzedawców na niedzielnym pchlim targu przy alei Kazimierza Wielkiego. Mimo to wielu włocławian udało się na popularną „Pchełkę", by obejrzeć, poszperać i kupić atrakcyjne towary. Ci, którzy przyjechali na „pchełkę", by poszukać czegoś dla siebie, nie mogli być rozczarowani - oferowano wiele drobiazgów i staroci, ale nie tylko. Więcej zdjęć na naszej stronie wloclawek.naszemiasto.pl **(WA)**

eprasa.pl 8c60652fa9

IMPREZA

Tak się bawiliśmy na Święcie Powiatu Włocławskiego 2026

Dwa dni trwały imprezy z okazji Święta Powiatu Włocławskiego na lotnisku Aeroklubu Włocławskiego w Kruszynie, gmina Włocławek. Tłumy mieszkańców zgromadziły się przed sceną, kiedy zjawiły się największe gwiazdy wieczoru - Skolim, Ronnie Ferrari i Blacha 2115. W sobotę największe gwiazdy wieczoru - Cleo i Krzysztof Cugowski z Zespołem Mistrzów - przyciągnęły publiczność, która wspólnie śpiewała największe przeboje artystów. Organizatorzy przygotowali atrakcje nie tylko dla miłośników muzyki. Więcej na wloclawek.naszemiasto.pl. **(KB)**

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

WYPADEK

Dachowanie na autostradzie. 22-letni mężczyzna trafił do szpitala

Marcin Gołembiewski

W czwartkowy wieczór na 213. kilometrze A1 samochód osobowy wypadł z drogi i dachował. Jedna osoba trafiła pod opiekę ratowników medycznych. Na pasie w kierunku Łodzi pracowały cztery zastępy straży pożarnej.

FOT. PSP WŁOCŁAWEK

Na 213. kilometrze A1 dachowała osobówka

Na 213. kilometrze autostrady A1 w powiecie włocławskim (na wysokości miejscowości Grabkowo) doszło do dachowania samochodu osobowego. Pojazdem podróżowała jedna osoba, która po wypadku trafiła pod opiekę Zespołu Ratownictwa Medycznego.

Na miejscu pracowały cztery zastępy straży pożarnej, a także pozostałe służby.

W kierunku Łodzi występują utrudnienia w ruchu na autostradzie A1. Kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność i stosować się do poleceń służb zabezpieczających miejsce zdarzenia.

- Z nieustalonych dotąd przyczyn pojazd zjechał z jezdni i dachował. Samochodem marki Renault Megane podróżował wyłącznie kierujący, który już przed przybyciem służb ratowniczych opuścił pojazd o własnych siłach. Po przebadaniu przez zespół ratownictwa medycznego kierowca został przewieziony do szpitala na dalsze badania. Na czas prowadzonych działań ratowniczych ruch w kierunku Łodzi odbywał się wyłącznie lewym pasem, co powodowało utrudnienia w ruchu. Działania służb zakończyły się przed godziną 19:40 - informuje bryg. Mariusz Bladoszewski, oficer prasowy KM PSP we Włocławku.

Policjanci ustalili, że 22-latek z powodu zmęczenia stracił panowanie nad pojazdem, uderzył w bariery ochronne i dachował. Zdarzenie zakwalifikowane zostało jako kolizja drogowa i na sprawcę mundurowi nałożyli mandat karny. Kierowca był trzeźwy - przekazał mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu KMP we Włocławku. ©℗

REKLAMA 0011552562

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO
z dnia 7 lipca 2026 r.

Na podstawie art. 11 d ust. 5 w związku z art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

zawiadamia o wszczęciu, na wniosek **z dnia 9 czerwca 2026 r.** (uzupełniony po wezwaniu w dniu 30 czerwca 2026 r.), **zarządcy drogi – Wójta Gminy Baruchowo,** w imieniu którego działa **Pełnomocnik Pan Marcin Szczepanowski** /adres w aktach sprawy/ postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **„Przebudowa dróg gminnych na terenie Gminy Baruchowo – przebudowa i rozbudowa drogi gminnej nr 191079C w miejscowości Kurowo Kolonia”**.

- Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej: dz. nr ew.: **93/3, 86/3, 84/3, 86/2, 86/1, 84/1, 42, 93/1,** 93/2 (**93/4**,93/5), 84/2 (**84/4**, 84/5) w obrębie ewidencyjnym Kurowo Parcele, gm. Baruchowo oraz dz. nr ew.: **1** w obrębie ewidencyjnym Kurowo Parcele, gm. Baruchowo.

Przed nawiasem podano nr działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale, gdzie pogrubioną czcionką oznaczono działkę przeznaczoną pod drogę.

- Nieruchomości, które staną się własnością jednostki samorządu terytorialnego: dz. nr ew.: **84/4** (wydzielona z działki nr 84/2), **93/4** (wydzielona z działki nr 93/2), w obrębie ewidencyjnym Kurowo Parcele, gm. Baruchowo.
- Nieruchomości, dla których wnioskodawca przedłożył oświadczenie o prawie dysponowania nieruchomością na cele budowlane: dz. nr ew.: **93/3, 86/3, 84/3, 86/2, 86/1, 84/1, 42, 93/1** w obrębie ewidencyjnym Kurowo Parcele, gm. Baruchowo oraz dz. nr ew.: **1** w obrębie ewidencyjnym Kurowo Parcele, gm. Baruchowo.

Strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Administracji Architektoniczno-Budowlanej Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 101, w dniach i godzinach pracy urzędu, oraz składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia **w terminie 7 dni** od dnia ogłoszenia niniejszego zawiadomienia (uważa się je za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia).

Zgodnie z art. 11 d ust 9 i 10 *specustawy drogowej* z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Stosownie do art. 41 *k.p.a.* informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić tut. organ o każdej zmianie swojego adresu, a w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Znak sprawy: BUD.6740.1.537.2026.PL
Telefon (54) 230-46-09

eprasa.pl 8c60652fa9

STRAŻ POŻARNA

Strażacy odsłonili największą figurę św. Floriana w powiecie

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Krzyżówki w sobotę tętniły życiem. Mieszkańcy, strażacy, samorządowcy i zaproszeni goście wspólnie świętowali 60-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej Jednym z najbardziej wyjątkowych momentów obchodów było poświęcenie i odsłonięcie największej w powiecie figury św. Floriana. **(EF)**

KOŚCIÓŁ

Od lat wierni pielęgnują tradycję

Ewelina Fuminkowska

Od 17 lat, w pierwszą niedzielę lipca, wierni spotykają się na terenie dawnej kapliczki pw. Matki Boskiej Częstochowskiej na poligonie. Tegoroczna Eucharystia, zgromadziła liczną grupę. Modlili się i oddali hołd historii miejsca związanego z nieistniejącą już wsią Pieczenia.

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Od 17 lat, raz w roku, odprawiana jest tu msza święta

Już od 17 lat, w pierwszą niedzielę lipca, na terenie dawnej kapliczki na poligonie pw. Matki Boskiej Częstochowskiej odbywa się uroczysta Msza Święta. W niedzielę, 5 lipca, miejsce to ponownie zgromadziło liczną grupę wiernych, którzy wspólnie uczestniczyli w Eucharystii.

Inicjatorem corocznych spotkań jest ks. kanonik Zygmunt Kuśmierek, który od lat dba o to, aby pamięć o tym wyjątkowym miejscu nie zaginęła. Kapliczka przez stulecia znajdowała się na terenie dawnej wsi Pieczenia. Jej historia sięga 1519 roku, kiedy w tym miejscu istniała starsza budowla sakralna otoczona dwiema pustelniami. Według przekazów pustelnicy mieszkali tam jeszcze w latach 1848–1849.

Obecną kapliczkę ufundował w 1765 Jan Chryzostom Dąmbski, kasztelan brzesko-kujawski. Z miejscem tym wiąże się również legenda mówiąca, że w 1812 zatrzymał się tu na modlitwę Napoleon Bonaparte, podróżując traktem warszawskim w kierunku Torunia. W pobliżu kapliczki rozegrały się wydarzenia związane z powstaniem listopadowym. W 1830 pochowano tam powstańców poległych podczas starcia z oddziałami rosyjskimi gen. Iwana Paszkiewicza przeprawiającymi się przez wiślany bród pod Otłoczynem. Po II wojnie światowej tereny te przeznaczono pod poligon artyleryjski. W 1946 rozpoczęto likwidację okolicznych miejscowości i przysiółków: Otłoczyna, Otłoczynki, Stanisławowa oraz osady Pieczonka (Pieczenie). Mieszkańcy zostali przesiedleni, a los kapliczki również został przesądzony. Według relacji starszych mieszkańców kapliczka została uszkodzona wskutek ostrzału.

W 1978 podjęto decyzję o jej przeniesieniu do Wielkopolskiego Parku Etnograficznego w Dziekanowicach, gdzie znajduje się do dziś. Nie wiadomo kto wyraził zgodę na przeniesienie zabytku z Kujaw do Wielkopolski. Na tablicy informacyjnej w Dziekanowicach widnieje zapis, że kapliczka została przekazana jako dar prymasa Stefana Wyszyńskiego. W przestrzeni publicznej pojawiają się jednak informacje podważające tę wersję wydarzeń.

Więcej na aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011543166

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 8c60652fa9

ŻUŻEL

Polonia wciąż niepokonana, ale był też sygnał ostrzegawczy

Bydgoscy żużlowcy pewnie pokonali ekipę z Ostrowa. Pierwsza część meczu pokazała jednak, że trzeba pracować nad startami

ABRAMCZYK POLONIA BYDGOSZCZ - OSTROVIA OSTRÓW 58:32

Polonia: Woźniak 12 (0,3,3,3,3), Putkowski - ns, Huckenbeck 12+1 (3,2,2,3,2), Łoktajew 0 (0,0,w,-), Buczkowski 12+2 (3,2,2,2,3), Pawełczak 8 (3,1,3,1), Andrzejewski 3+1 (1,1,1), Przyjemski 11+2 (3,1,2,3,2)

Ostrovia: Czugunow 2+1 (1,0,1,-), Holder 6+2 (1,3,0,2,0), Seifert-Salk 4 (2,1,1,0,0), Krawczyk 4 (0,3,0,t,1), Jakobsen 11 (2,2,3,2,1,1), Sitek 5 (2,2,1,0,0), Łuczak 0 (0,t,-)

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Poloniści wciąż są poza zasięgiem rywali w Metalkas 2. Ekstralidze

Starcie niepokonanego lidera z siódmą drużyną rozgrywek zapowiadało się na raczej jednostronne spotkanie, ale Abramczyk Polonia początkowo nieco męczyła się z niżej notowanym rywalem.

W pierwszej serii gospodarze wygrali dwa wyścigi. Po 4:2 dowozili juniorzy: najpierw Maksymilian Pawełczak z Kacprem Andrzejewskim, potem Wiktor Przyjemski z Pawełczakiem. Na te punkty musieli się jednak mocno napracować na dystansie, bo lepszy refleks na starcie mieli goście. W wyścigach z udziałem seniorów również, co skutkowało m.in. zerami na kontach Szymona Woźniaka i Aleksandra Łoktajewa.

Czteropunktową przewagę bydgoskiej ekipy, na otwarcie drugiej rundy o połowę zmniejszyli Jakub Krawczyk i Jonas Seifert-Salk, a potem ambitną walką „trójkę" wyrwał Chris Holder. Poloniści nie utrzymali także podwójnego prowadzenia w 5. biegu; Przyjemskiego na trasie wyprzedził Frederik Jakobsen.

Krótka przerwa w połowie zawodów dobrze podziałała jednak na gospodarzy, bo kolejne dwa biegi pewnie wygrali podwójnie i uspokoili sytuację. Już do końca tego spotkania to głównie oni dyktowali warunki na torze i to mimo upadku Saszy Łoktajewa (w 10. biegu przeszarżował na pierwszym łuku i został wykluczony) i taktycznych manewrów w ekipie gości. Zwycięstwa z bonusem Abramczyk Polonia była już pewna po 12. wyścigu.

11. runda Metalkas 2. Ekstraligi

Stal Rzeszów - ROW Rybnik 47:43

Stal: Szczepaniak 11+1, Pickering 7, Gusts 10+1, Sadurski 4, Fajfer 12, Przybyło 0, Majewski- 3, Borowiak 0

ROW: Klindt 9 , Wojdyło 8, Jamróg 11+1, Knudsen 4+2, Kvech 5, Żurek 5, Tkocz 1

5.07: Polonia P. - Wilki 40:49; Orzeł - PSŻ 51:39

1.	Polonia Bydgoszcz	10	23	+191
4.	Orzeł Łódź	11	14	-42
2.	PSŻ Poznań	10	14	+15
3.	ROW Rybnik	11	13	+31
5.	Stal Rzeszów	11	12	-1
6.	Polonia Piła	11	10	-109
7.	Ostrovia Ostrów	11	8	-47
8.	Wilki Krosno	11	7	-38

ŻUŻEL

Wiktor Przyjemski świetnie zaczął walkę o tytuł mistrza świata juniorów

Tegoroczny cykl Speedway Grand Prix 2 ma trzy przystanki. Pierwszy odbył się w Szwecji i był całkiem udany dla biało-czerwonych.

Najlepiej z naszych reprezentantów zaczął Wiktor Przyjemski - od dwóch biegowych zwycięstw. Po dwóch seriach fotel lidera dzielił z Mikkelem Andersenem. W czołówce trzymał się także m.in. Kevin Małkiewicz (5 pkt), słabiej zaczęli Maksymilian Pawełczak (dwa razy dojechał trzeci) i Antoni Mencel.

W drugiej części fazy zasadniczej stawka się nieco przemieszała. Przyjemski wygrał kolejny bieg, ale potem dwa razy dowoził tylko po punkcie. Bezbłędny nie był również Małkiewicz, a do czołówki doskoczyli inni, m.in. Villads Nagel. I to ten ostatni, razem z Andersenem, zapewnili sobie bezpośredni awans do finału.

Dwa miejsca w ostatnim wyścigu czekały jeszcze na zwycięzców biegów półfinałowych. W pierwszym z nich przepadli Małkiewicz z Pawełczakiem, których ograł William Drejer. W drugim świetnie spisał się za to Przyjemski - pewnie zwyciężył, dołączając do trzech Duńczyków w finale.

Ostatni bieg również należał do juniora Abramczyk Polonii Bydgoszcz. Przyjemski poradził sobie z rywalami i zwycięstwem rozpoczął walkę o złoty medal. - To był wieczór, który na długo zostanie w pamięci. Dziękuję wszystkim za wsparcie i gratulacje - komentował potem.

Szans na jeden z medali IMŚJ nie stracili jeszcze dwaj kolejni żużlowcy z Kujaw i Pomorza. Niezłe, piąte miejsce w Malilli zajął Kevin Małkiewicz. Na siódmej pozycji rywalizację zakończył Maksymilian Pawełczak.

- Druga część zawodów zdecydowanie lepsza niż początek. W inauguracyjnej rundzie cyklu FIM Speedway Grand Prix 2 zająłem 7. miejsce i dopisałem do klasyfikacji generalnej 10 punktów - podsumował drugi z juniorów Abramczyk Polonii.

Kolejne dwa turnieje odbędą się 31 lipca w Łodzi i 11 września w duńskim Vojens.

SGP 2 - 1. RUNDA W MALILLI. WYNIKI:

1. Wiktor Przyjemski (Polska) 14+3 (3,3,3,1,1,3) - 20 pkt GP2, 2. Mikkel Andersen (Dania) 15 (3,3,2,2,3,2) - 18, 3. Villads Nagel (Dania) 14 (2,3,2,3,3,1) - 16, 4. William Drejer (Dania) 12+3 (1,3,1,1,3,w) - 14, 5. Kevin Małkiewicz (Polska) 12+2 (3,2,3,3,1) - 12, 6. Slater Lightcap (USA) 9+2 (1,2,2,2,2) - 11, 7. Maksymilian Pawełczak (Polska) 8+1 (1,1,d,3,3) - 10, 8. Beau Bailey (Australia) 7+1 (2,0,3,u,2) - 9, 9. William Cairns (Wielka Brytania) 9+0 (3,2,3,1,0) - 8, 10. Rasmus Karlsson (Szwecja) 8+0 (2,0,1,3,2) - 7, 11. Nicolai Heiselberg (Dania) 7 (w,1,2,2,2) - 6, 12. Antoni Mencel (Polska) 5 (0,2,1,2,0) - 5, 13. Sven Cerjak (Słowenia) 5 (2,1,1,0,1) - 4, 14. Leo Klasson (Szwecja) 2 (1,1,0,0,0) - 3 , 15. Mitchell McDiarmid (Australia) 2 (0,0,0,1,1) - 2, 16. Alfons Wiltander (Szwecja) 0 (0,0) - 1, 17. Adam Bednar (Czechy) 0 (0,d,-,-,-) - 0, 18. Harry Lundahl (Szwcja) 0 (0) - 0

ŻUŻEL

Thomsen świętował bez ubrań. Zmarzlik powiększył przewagę nad rywalami

Cezary Konarski

Bartosz Zmarzlik zajął trzecie miejsce w szóstej odsłonie tegorocznego cyklu Grand Prix. Na torze w szwedzkiej Malilli niespodziewanie triumfował Duńczyk Anders Thomsen.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Anders Thomsen zrzucił z siebie ubrania i wsiadł na motocykl. Tak celebrował swoje zwycięstwo w Grand Prix Szwecji

Na Skrotfrag Arenie doszło do niespodzianki. Duński żużlowiec, który nie jest stałym uczestnikiem cyklu, kapitalnie ścigał się w końcówce turnieju. Thomsen, zastępujący w stawce kontuzjowanego Australijczyka Jacka Holdera, w fazie zasadniczej zawodów wywalczył tylko osiem punktów. Zdobycz ta pozwoliła mu jednak na start w wyścigu półfinałowym, w którym pokonał m.in. Dominika Kuberę.

W finale najlepiej ze startu ruszył Bartosz Zmarzlik. Polak, walczący w tym sezonie o siódmy w karierze tytuł indywidualnego mistrza świata, na dystansie nie był jednak równie szybki. Najpierw wyprzedził go Thomsen, a niedługo potem wyczyn Duńczyka skopiował Robert Lambert. Brytyjczyk wcześniej był niepokonany, ale w finale jego motocykl nie był na tyle mocny, by doścignąć duńskiego żużlowca. Za wspomnianą trójką najlepszych finiszował Brady Kurtz. Australijczyk, podobnie jak rok temu, jest najgroźniejszym konkurentem Zmarzlika w wyścigu po złoty medal. Polak w Malilli do pięciu punktów powiększył jednak swoją przewagę nad „Kangurem". Trzeci w klasyfikacji generalnej jest Lambert.

Swoje zwycięstwo w Grand Prix Szwecji Thomsen świętował w nietypowy sposób. Żużlowiec przy podium, w rytm muzyki, zrzucił z siebie większość ubrań (został jedynie w bieliźnie i w butach) i niemal nagi przejechał na motocyklu kilka okrążeń, wzbudzając aplauz widowni. - Obiecałem, że będę świętował w ten sposób i słowa dotrzymałem - skomentował przed kamerami.

W Malilli Dominik Kubera i Patryk Dudek zostali wyeliminowani w wyścigach ostatniej szansy, a Kacper Woryna tym razem zakończył starty na zasadniczej części turnieju.

Do końca rywalizacji w cyklu Grand Prix pozostały już tylko cztery turnieje - 1 sierpnia w Łodzi, 8 sierpnia w Rydze (Łotwa), 12 września w Vojens (Dania) oraz 26 września w Toruniu.

WYNIKI GRAND PRIX SZWECJI

1. Anders Thomsen (Dania) - 1. miejsce w finale 8 (3,1,1,3,0), 2. Robert Lambert (Wielka Brytania) - 2. miejsce w finale 15 (3,3,3,3,3), 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 3. miejsce w finale 12 (2,3,3,1,3), 4. Brady Kurtz (Australia) - 4. miejsce w finale 10 (3,2,3,1,1), 5. Andrzej Lebiediew (Łotwa) - 2. miejsce w półfinale 10 (2,3,2,2,1), 6. Patryk Dudek (Polska) - 2. miejsce w półfinale 9 (2,2,3,2,0), 7. Leon Madsen (Dania) - 3. miejsce w półfinale 7 (0,0,2,2,3), 8. Kim Nilsson (Szwecja) - 3. miejsce w półfinale 7 (3,1,0,1,2), 9. Dominik Kubera (Polska) - 4. miejsce w półfinale 9 (1,3,0,3,2), 10. Jan Kvech (Czechy) - 4. miejsce w półfinale 7 (2,2,d,0,3), 11. Kacper Woryna (Polska) 7 (1,0,2,2,2), 12. Michael Jepsen Jensen (Dania) 5 (1,0,0,3,1), 13. Max Fricke (Australia) 5 (0,1,2,0,2), 14. Jason Doyle (Australia) 4 (1,2,1,0,w), 15. Nazar Parnicki (Ukraina) 2 (0,1,1,0,0), 16. Kai Huckenbeck (Niemcy) 2 (0,0,1,1,w).

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI GP

1. Zmarzlik (Polska) - 98 pkt., 2. Kurtz (Australia) - 93 pkt., 3. Lambert (Wielka Brytania) - 81 pkt., 4. Jepsen Jensen (Dania) - 66 pkt., 5. Madsen (Dania) - 55 pkt., 6. Woryna (Polska) - 55 pkt., 7. Holder (Australia) - 55 pkt., 8. Fricke (Australia) - 54 pkt., 9. Dudek (Polska) - 51 pkt., 10. Thomsen (Dania) - 50 pkt.,... 14. Kubera (Polska) - 28 pkt.

eprasa.pl 8c60652fa9

DZIŚ SPORTOWY24

ZNAMY PÓŁFINALISTÓW MUNDIALU Str. 16-18

PIŁKARSKIE TESTY PRZED LIGĄ Str. 19 PRZYJEMSKI JEDZIE PO ZŁOTO IMŚJ Str. 20

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 160 (23.670) | Nakład: 7.742 | Wydanie A | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 13.07.2026

78 lat

GAZETA pomorska

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Bydgoszcz

Testowo ma wkrótce ruszyć Bydgoski Rower Aglomeracyjny

Bydgoszczanie będą mogli niebawem skorzystać z nowoczesnych rowerów wyposażonych w nadajniki GPS i mechanizm blokowania.

Str. 10

Pieniądze

„Nasi drodzy posłowie" z regionu. Ile wydają?

Koszty podróży polityków niekiedy szokują. Sprawdziliśmy, ile wydają posłowie z naszego regionu

Str. 4

Rolnictwo

Dzierżawcy gruntów wolą pisemne umowy niż ustne

Pisemna umowa dzierżawy gruntów daje rolnikowi poczucie bezpieczeństwa. Prawo ma to doprecyzować

Str. 5

FOT. PIXABAY

Zdrowie

Zmiany w receptach. Nie trzeba już kupować leków tylko w jednej aptece

Agnieszka Romanowicz

Zmieniły się zasady realizacji recept i ustalania odpłatności za leki. Można dokończyć receptę w innej aptece, a o poziomie refundacji lekarstw nie musi już decydować tylko lekarz.

Od 1 lipca pacjent zyskał swobodę wyboru apteki przy kolejnej porcji leków.

- Jeśli więc jesteś np. na wakacjach, możesz wykupić receptę tam, gdzie spędzasz urlop. Podobnie w sytuacji, jeśli apteka zostanie zamknięta lub jest nieczynna - informuje Ministerstwo Zdrowia.

Jednak najpierw apteki muszą przystąpić do programu e-recepty dzielonej. Do 10 lipca zrobiło to 490 aptek w Kujawsko-Pomorskiem, tymczasem w regionie jest ponad 700 aptek.

To, które z nich dołączyły do systemu, jest istotne dla pacjentów, bo zarówno apteka, w której zaczęli zakupy, jak i ta, w której chcą je kontynuować, muszą mieć aktywowaną możliwość e-recepty dzielonej.

- Wszystkie apteki się do tego włączą, to tylko kwestia czasu - słyszymy w jednej z grudziądzkich aptek. - Niektórzy farmaceuci czekają, aż system będzie w pełni przetestowany. Gdzieniegdzie trzeba też dostosować zapasy leków, zwłaszcza w mniejszych punktach aptecznych.

- Będziemy organizować szkolenia, aby kolejne apteki mogły korzystać z nowego systemu - zapowia-da Marek Tomków, prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej.

Tymczasem na stronie pacjent.gov.pl każdy może sprawdzić, które apteki w danym mieście, regionie, kraju włączyły się już do e-recepty dzielonej.

10 lipca w całej Polsce było ich 9142.

Ministerstwo Zdrowia wprowadziło również tzw. automatyzm refundacyjny, czyli system wspomagający ustalenie poziomu odpłatności za lekarstwa. To narzędzie, które ma pomóc lekarzowi.

- Lekarz korzystający z systemu jest zwolniony z odpowiedzialności błędnego wskazania refundacji - przekonuje Mateusz Oczkowski, dyrektor departamentu polityki lekowej i farmacji w Ministerstwie Zdrowia. - To dopiero początek. Będziemy rozwijać ten system, a kolejny element to rozszerzenie narzędzia o leki robione.

Str. 3

Sport i rekreacja

Bydgoszcz była stolicą „ludzi z żelaza". Płynęli, ścigali się na rowerach i biegli

FOT. DARIUSZ BLOCH

12. Enea Bydgoszcz Triathlon. Pięć tysięcy triathlonistów i uczestników zawodów dla dzieci wystartowało w 12. edycji ETB dla „ludzi z żelaza". To sportowa rywalizacja i promocja dla miasta. Walczono na kilku dystansach: 1/8: 475 m pływania, 18 km jazdy rowerem, 5,5 km biegu; 1/4: 950 m-34 km-10,8 km, 1/2: 1900 m-90 km-22 km; Super Sprint: 240 m-18 km-4,25 km oraz w Pucharze Świata w Quadrathlonie (dodatkowo kajak): 475 m-18 km-4 km (kajak) -4,25 km. Można było sprawdzić się też w zmaganiach drużynowych i sztafetach (aż 250 sztafet). **Zdjęcia i przebieg rywalizacji na www.pomorska.pl**

eprasa.pl 8c60652fa9

FOKUS

• **Dzisiaj posiedzenie Rady ds. Zagranicznych** z udziałem szefa MSZ Sikorskiego m.in. o Ukrainie i Bliskim Wschodzie

POLITYKA

Spore zamieszanie na prawicy. Prawo i Sprawiedliwość ma poważny problem

Jak pokazuje ostatni sondaż CBOS-u, nie widać efektu Przemysława Czarnka. A jeśli widać, to jest on odwrotny do zamierzonego: spada poparcie dla PiS, rośnie dla Konfederacji

Dorota Kowalska

CBOS spytał w lipcu badanych deklarujących udział w wyborach o to, na którą partię oddaliby głos. Jak wynika z sondażu, na największe poparcie może obecnie liczyć Koalicja Obywatelska, na którą chce zagłosować 25,1 proc. respondentów (o 3,4 pkt proc. mniej niż w czerwcu).

Na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwości z wynikiem 19,1 proc. (spadek o 3 pkt proc.). Trzecie miejsce zajęła Konfederacja Wolność i Niepodległość z poparciem 15,2 proc. (wzrost o 2,4 pkt proc.), a czwarte Konfederacja Korony Polskiej – 8,2 proc. (spadek o 1,2 pkt proc.). Z badania wynika, że do Sejmu weszłaby jeszcze Nowa Lewica z poparciem 5,3 proc. (wzrost o 1,4 pkt proc.).

Udział w wyborach zadeklarowało w badaniu 74,8 proc. badanych, czyli – jak zauważyła sondażownia – „minimalnie mniej niż w czerwcu".

Wnioski z tego sondażu są takie: tracą główne partie. Wynik KO jest słabszy o 3,4 punkty procentowe w porównaniu do czerwca, Prawa i Sprawiedliwości o 3 punkty procentowe, straciła także Konfederacja Grzegorza Brauna. W siłę rośnie Konfederacja Wolność i Niepodległość, którą w lipcu popierało o 2,4 punkty procentowe więcej wyborców niż jeszcze miesiąc wcześniej.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Przemysław Czarnek (w tle), jako kandydat na premiera prezesa Kaczyńskiego, wystraszył ewentualnych centrowych wyborców

Kłopoty Koalicji Obywatelskiej i spadek dla nie niej poparcia wydają się być związane z aferą rozpętaną wokół Szpitala Południowego w Warszawie. Jej głównym bohaterem jest wszak lekarz, Dawid Kacprzyk, były już polityk KO i były radny Warszawy z ramienia tej partii.

Inny problem KO jest taki, że nawet jeśli wygra wybory, nie będzie miała z kim stworzyć koalicji. W Sejmie oprócz niej znalazłaby się tylko Nowa Lewica, a poniżej progu wyborczego są Partia Razem, Polskie Stronnictwo Ludowe, Polska 2050 i Centrum Polska, a więc potencjalni koalicjanci KO.

Ale Jarosław Kaczyński też ma spory ból głowy. W partii od miesięcy trwa bratobójcza wojna między harcerzami i maślarzami. Ci pierwsi to ludzie skupieni wokół Morawieckiego, drugim, bardziej radykalnym, dowodzą Jacek Sasin, Tobiasz Bocheński, Przemysław Czarnek i Patryk Jaki.

Maślarze poczuli się pewnie. Prezes Kaczyński wskazał na Czarnka jako kandydata na przyszłego premiera, swoją decyzją pokazał więc wyraźnie, na kogo stawia, i nie był to ani Morawiecki, ani jego ludzie. Ci więc otwarcie wypowiedzieli wojnę prezesowi i utworzyli wewnątrz PiS-u swoje stowarzyszenie; maślarze poszli zresztą w ich ślady. Prawo i Sprawiedliwość jest więc dziś partią podzieloną i skłóconą. Pewnie także dlatego, że nie widać efektu Przemysława Czarnka, a jeśli tak, to jest on odwrotny do zamierzonego.

Jeśli spojrzeć na sondaże, nie tylko CBOS-u, dominacja PiS została skutecznie zakwestionowana. Ma już tylko około połowy prawej strony rynku politycznego. To nowa sytuacja, bo dotychczas dość niepodzielnie panowało nad prawicowymi wyborcami. Ale też Partia Jarosława Kaczyńskiego oddała w ostatnim czasie prawie dwa miliony wyborców Grzegorzowi Braunowi i Konfederacji.

Spełnił się zatem czarny sen prezesa Kaczyńskiego, bo na prawo od PiS wyrósł mu nie jeden, ale dwóch konkurentów, których zsumowane poparcie jest większe niż to dla Prawa i Sprawiedliwości – sama Konfederacja Mentzena i Bosaka niebezpiecznie zbliża się do PiS (różni ich już niewiele ponad 4 punkty procentowe).

Cóż, wydaje się, że zarówno Donald Tusk, jak i Jarosław Kaczyński mają o czym myśleć. Pytanie, czy pewne trendy, zwłaszcza na prawicy, są do odwrócenia.

ROCZNICA

Polskie władze upamiętniły ofiary OUN-UPA

Alina Mazurska

11 lipca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP.

W 83. rocznicę w obchodach w Polsce i w Ukrainie uczestniczyli przedstawiciele polskich władz. Prezydent Karol Nawrocki zaznaczył m.in., że wiedza, prawda i pamięć o ofiarach zbrodni wołyńskiej jest po to, byśmy mogli myśleć o naszej przyszłości.

Premier Donald Tusk zapowiedział, że w Warszawie stanie „Mur Pamięci z wiecznym ogniem i nazwiskami każdej odnalezionej i zidentyfikowanej ofiary".

Wicepremier Kosiniak-Kamysz mówił, że w obliczu dnia dzisiejszego to bycie w prawdzie, upamiętnienie, ekshumacja i godny pochówek jest dla nas sprawą niezwykłej wagi.

Wieczorem głos zabrał prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. „Potrzebna jest pełna prawda i chrześcijańskie upamiętnienie poległych" – napisał na X. **(PAP)**

WARSZAWA

Powstała nowa partia - Unia Centrum

Alina Mazurska

W niedzielę poinformowano o utworzeniu nowej partii – Unii Centrum. Jej przewodniczącą została minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Jak podkreśliła podczas konferencji Hennig-Kloska, „Unia Centrum będzie mocnym fundamentem »koalicji 15 października«". Zaznaczyła także, że członkowie klubu Centrum mówią, że „centrum to miejsce, w którym skupiają się ludzie, aby wypracować najlepsze kompromisy".

Celem partii – jak wyjaśniono – jest „budowa trwałego środowiska politycznego, które będzie reprezentować osoby oczekujące odpowiedzialnego państwa, silnej gospodarki i nowoczesnych usług publicznych".

Partia przyjęła barwy niebiesko-zielone. Wiceprzewodniczącymi partii zostali Michał Kobosko, Mirosław Suchoń, Elżbieta Bińczycka i Ewa Szymanowska. **(PAP)**

KRÓTKO

Bałtyk

Silny wiatr i wysokie fale zamknęły kąpieliska

Na blisko 60 kąpieliskach nad Bałtykiem obowiązywał w niedzielę w południe zakaz kąpieli. Większość zamknięto z powodu wysokich fal, silnego wiatru i prądów wstecznych. Na dwóch kąpieliskach w woj. zachodniopomorskim woda jest niezdatna do kąpieli z powodu przekroczonych norm mikrobiologicznych.

Ambasada

Ostrzeżenie przed podróżą do Kataru

Ambasada RP w Dosze przypomniała w niedzielę, że w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie dla Kataru nadal obowiązuje najwyższy poziom ostrzeżenia polskiego MSZ - „Nie podróżuj". Placówka zaznaczyła, że zalecenie obejmuje również podróże tranzytowe. Zaleciła, by obywatele RP przebywający w Katarze śledzili wyłącznie oficjalne komunikaty władz katarskich, polskiego MSZ i polskiej ambasady.

USA/Iran

Nie widać końca konfliktu. Iran i USA znowu się ostrzeliwują

Irańska Gwardia Rewolucyjna (IRGC) poinformowała, że w odwecie za naloty USA przeprowadziła uderzenia w jednostki sił amerykańskich w Omanie i Katarze. USA zaatakowały ostatniej nocy Iran w odpowiedzi na ostrzały statków handlowych w rejonie cieśniny Ormuz. Kwestia żeglugi przez Ormuz to jeden z kluczowych punktów zawartego 17 czerwca wstępnego porozumienia rozejmowego USA z Iranem. Sprzeczne interpretacje zapisów w sprawie cieśniny doprowadziły jednak do oskarżeń o wzajemne łamanie porozumienia i nowych ataków.
(PAP)

FOT. GOV.PL

Orlen nie prowadzi obecnie negocjacji dotyczących zakupu rafinerii Schwedt ani objęcia udziałów w niemieckiej spółce PCK Schwed

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

eprasa.pl 8c60652fa9

TRANSPORT PUBLICZNY

Testowo ma ruszyć Bydgoski Rower Aglomeracyjny. To będzie rewolucja w systemie wypożyczania

Jarosław Więcławski

W najbliższych dniach ma wystartować nowy sezon Bydgoskiego Roweru Aglomeracyjnych. Po latach system przeszedł rewolucję. Z terenu miasta zniknęły stare stacje dokujące i jednoślady. Wkrótce Bydgoszczanie będą mogli skorzystać z nowoczesnych rowerów, wyposażonych w nadajniki GPS i mechanizm blokowania.

FOT. AUTOR: ZDMIKP

Start sezonu w tym roku jest mocno opóźniony, ale wkrótce rowery mają już być dostępne dla Bydgoszczan

Przypomnijmy, na początku czerwca drogowcy podpisali umowę dotyczącą obsługi Bydgoskiego Roweru Aglomeracyjnego w latach 2026 -2029. Wykonawcą zostało konsorcjum firm Orange Polska S.A. oraz ROOVEE Spółka Akcyjna. Według umowy tegoroczny sezon ma ruszyć 1 sierpnia (w ostatnich latach działo się to w marcu) i potrwa do końca października.

– Wykonawca systemu BRA dokłada wszelkich starań, aby jak najszybciej uruchomić wypożyczalnie rowerów. Prace montażowe związane z ustawianiem totemów reklamowych w miejscach dawnych stacji rowerowych trwają już w terenie, pozostanie jeszcze doposażenie ich w nowe rowery. System testowo może wystartować już w najbliższych dniach – przekazał Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

Nowy system obejmuje 610 rowerów standardowych oraz 140 ze wspomaganiem elektrycznym. To 70 stacji – składają się z totemu informacyjnego oraz przestrzeni zapewniającej swobodne pozostawienie jednośladów. Większość z nich powstaje w dotychczasowych lokalizacjach (trzy będą nieznacznie przesunięte). Przewidziano tez 11 nowych stacji, m.in. w rejonie ulic w rejonie ulic św. M. Kolbego/Rekinowa, św. M. Kolbego/Dolna Waleniowa, Bohaterów Kragujewca/Dunikowskiego oraz Gen. W. Andersa/N. Gieryna.

Jak wypożyczyć?

Nowa umowa i operator, to także nowa aplikacja mobilna – Roovee. Aby wypożyczyć rower, należy się zarejestrować i pobrać ją na telefon. Inną metodą jest skorzystanie ze strony bra.bydgoszcz.pl. Konieczne jest uiszczenie opłaty inicjalnej w wysokości 10 zł, którą można wykorzystać na przejazdy z możliwością zwrotu. Minimalny stan środków pozwalających na uruchomienie pojazdu to 5 zł.

Użytkownik, który ma środki na koncie, może zeskanować QR kod z kierownicy lub blokady nad tylnym kołem i ruszyć w trasę. Jak zakończyć przejazd? W przypadku zwykłego jednośladu wystarczy zamknąć ręcznie blokadę tylnego koła. Jeśli wybrałeś rower ze wspomaganiem elektrycznym, przejazd musisz zakończyć w aplikacji, co spowoduje, że blokada automatycznie się zamknie.

Ile zapłacisz?

Również cennik uzależniony jest od rodzaju wybranego pojazdu. Przy rowerze standardowym pierwsze 20 minut jest darmowe. Opłaty za dłuższy przejazd wynoszą:

- od 21 do 60 minut – 1 zł;
- od 61 do 120 minut – 4 zł;
- od 121 do 180 minut – 6 zł;
- za każdą następną godzinę wypożyczenia – 7 zł;
- taryfa turystyczna 8 godzin – 16 zł;
- taryfa turystyczna 12 godzin – 19 zł;
- taryfa turystyczna 24 godziny – 29 zł;
- abonament na miesiąc – 30 zł;
- abonament na 3 miesiące – 75 zł;
- abonament na 6 miesięcy – 140 zł;
- abonament na 12 miesięcy – 250 zł.

Abonamenty upoważniają do wypożyczenia roweru na 90 minut dziennie. Rower można odstawić poza strefą parkowania BRA, w miejscu publicznym, ale wiąże się to z dodatkową opłatą w wysokości 10 zł. Co ciekawe, przewidziano również bonus dla osób, które taki jednoślad odstawią z powrotem na stację BRA. Użytkownicy zarobią na tym 8 zł. Kara za pozostawienie roweru na zamkniętym terenie, jak prywatne posesje, garaże, piwnice czy lasy, to 500 zł. Jeśli ktoś odstawi pojazd poza obszarem funkcjonowania BRA, musi liczyć się z opłatą 1000 zł.

Cennik w przypadku rowerów elektrycznych jest droższy. Użytkownik za każdą rozpoczętą minutę zapłaci 49 groszy. Pozostałe opłaty wynoszą:

- taryfa turystyczna 8 godzin – 48 zł;
- taryfa turystyczna 12 godzin – 57 zł;
- taryfa turystyczna 24 godziny – 87 zł;
- abonament na miesiąc – 100 zł;
- abonament na 3 miesiące – 250 zł;
- abonament na 6 miesięcy – 450 zł;
- abonament na 12 miesięcy – 700 zł.

Abonamenty na elektryki upoważniają do wypożyczenia ich przez 60 minut dziennie. W przypadku tego rodzaju rowerów dochodzi jeszcze jedna dodatkowa kara. Użytkownik za przekroczenie czasu 12 godzin wypożyczenia zapłaci 200 zł.

Dwa odwołania

Przetarg na obsługę systemu BRA ogłoszono w październiku 2025 r. Wykonawcę wybrano na początku lutego. Później pojawiły się jednak dodatkowe komplikacje, które wpłynęło na to, że na razie miejskim rowerem nie można jeździć po Bydgoszczy.

- Po wyborze wykonawcy do Krajowej Izby Odwoławczej, czyli organu działającego przy Urzędzie Zamówień Publicznych, wpłynęły dwa odwołania przez co start tegorocznego sezonu BRA musieliśmy przesunąć. Przedmiotem pierwszego odwołania było podważenie konieczności ujawnienia dokumentów objętych tajemnicą przedsiębiorstwa, które zostały złożone przy wyjaśnieniach rażąco niskiej ceny. Wstępnie na realizację całego projektu zabezpieczyliśmy 16,5 mln zł. Najkorzystniejsza oferta to natomiast 10,8 mln zł, co musiało być wyjaśnione w kontekście oceny wykonawcy. Drugie odwołanie do KIO, dotyczące wyboru najkorzystniejszej oferty, złożyła firma plasująca się na kolejnym miejscu w rankingu. Obydwa wyroki były dla nas korzystne - przekazuje Katarzyna Muszyńska, rzeczniczka prasowa ZDMiKP.

Odwrócić trend spadkowy

System BRA wystartował w 2015 roku. Wówczas jednoślady wypożyczono ponad 585 tys. razy. W kolejnych latach było to blisko 420 tys., ponad 313 tys., prawie 275 tys. i nieco poniżej 263 tys. Spadek do poziomu poniżej 100 tys. zanotowano w 2020 r. Przez pięć ostatnich latach Bydgoski Rower Aglomeracyjny działał „w systemie pomostowym". Polegał na tym, że wybrana firma opiekowała się przez rok starymi stacjami i rowerami. W 2025 r. poziom wypożyczeń spadł poniżej 20 tys.

Do systemu w ostatnich latach trzeba było dopłacać. Niedługo okaże się, jak zmiany wpłynęły na popularność roweru miejskiego w Bydgoszczy. ©℗

KATASTROFA BUDOWLANA

Kamienica przy ul. Sienkiewicza w Bydgoszczy wyłączona z użytkowania

Maciej Czerniak/Jarosław Więcławski

W czwartek (9 lipca) doszło do uszkodzenia ściany budynku przy ul. Sienkiewicza w Bydgoszczy. Obiekt pozostaje wyłączony z użytkowania. Najprawdopodobniej część osób będzie mogła wrócić do swoich mieszkań na początku przyszłego tygodnia.

Przypomnijmy, do groźnego zdarzenia doszło w czwartek ok. godz. 9. W trakcie prac budowlanych pękła ściana, w której znajduje się brama wjazdowa na podwórze na tyłach kamienicy przy ul. Sienkiewicza 31.

W wyniku zdarzenia nikt nie został poszkodowany, ale konieczna była ewakuacja mieszkańców. Strażacy na miejscu działali do ok. godz. 21.

Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej jeszcze tego samego dnia poinformował, że w związku ze zgłoszeniem od Centrum Zarządzania Kryzysowego i Straży Pożarnej, ze względów bezpieczeństwa wprowadza awaryjnie zamknięcie ul. Sienkiewicza na odcinku od ul. Chrobrego do ul. Kwiatowej oraz dwukierunkowej ul. Pomorskiej na odcinku od ul. Chrobrego do ul. Kwiatowej.

Ograniczenia w ruchu nadal są utrzymane. Linia nr 67 w kierunku Dworca Głównego PKP nie obsługuje przystanku „Plac Piastowski". Zmiany będą obowiązywały aż do odwołania. Decyzją Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego dla Miasta Bydgoszczy kamienica przy ul. Sienkiewicza jest wyłączona z użytkowania. Na miejscu wykonano doraźne zabezpieczenie obiektu.

- Geodeta wykonuje pomiary. Jeżeli wszystko będzie w porządku i na podstawie wyników uznamy, że obiekt jest w części bezpieczny, w następnym tygodniu będziemy przywracać do użytkowania część budynku frontowego i oficynę. W przypadku części bezpośrednio nad awarią ściany jest to absolutnie niemożliwe. Musimy zaczekać aż ściana zostanie docelowo odtworzona, a to potrwa dłużej - przekazuje nam Magdalena Mikołajska, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla Miasta Bydgoszczy

Od wyników pomiarów zależy również otwarcie fragmentu ulicy dla ruchu. Najpewniej będzie to możliwe na początku nowego tygodnia. W piątek bramę w kamienicy zabezpieczono płytami OSB, uniemożliwiając przejście.

Robert Dobrosielski, zastępca dyrektora Wydziału Zarządzania Kryzysowego UMB, przekazał „Bydgoszcz Informuje", że żaden z mieszkańców nie potrzebował pomocy ze strony miasta. ©℗

eprasa.pl 8c60652fa9

BEZPIECZEŃSTWO

Zaniedbany lasek na Kapuściskach stał się niebezpieczny. Złodziej został już złapany

Adam Szczęśniak

Policja ujęła już co prawda złodzieja biżuterii, ale przed spacerami bez towarzystwa w tym miejscu ostrzegał proboszcz parafii Męczenników, a mieszkańcy nie kryją żalu, że ratusz nieco zlekceważył to miejsce.

Chodzi o lasek w obrębie ulic Zdrowotnej, Szpitalnej i mjr. Hubala Dobrzańskiego przy szpitalu Politechniki Bydgoskiej na Kapuściskach.

Miasto wydało w ubiegłym roku blisko 290 tysięcy złotych na jego rewitalizację. Zamontowano 48 nowych ławek, 20 koszy, część wejść wysypano specjalną nawierzchnią, barierami zabezpieczono wjazd do lasu. Co prawda mieliśmy głosy od naszych Czytelników, że nie tak sobie to wyobrażali, ale tak czy owak wyglądało to dużo lepiej niż przed pracami.

... a w krzakach libacje

- Faktycznie, jest teraz gdzie swobodnie usiąść, od strony Dobrzańskiego zamontowano solidne drewniane zapory, aby kierowcy nie parkowali na dziko wśród drzew, ale jak się spodziewałem, od tego czasu przestano się interesować tym miejscem - mówi pan Jan, nasz Czytelnik.

- Zimą zamieszkał w takim szałasie wśród krzewów-samosiejek, których, mimo apeli, nie wycięto, bezdomny. Gdy zimą ciężki śnieg połamał wiele drzew, posprzątano, ale nie do końca. Do dziś leżą uschnięte fragmenty konarów. Do tego wiosną nie podcięto chwastów, które zarosły ławki i strach usiąść, by się nie poparzyć pokrzywami. Dodam, że co najmniej 5-6 ławek nie ma już oparć, zostały wyrwane i chyba spalone, a metalowe elementy pewnie poszły do skupu złomu. Wiele pomazano sprayem. Nie chcę się czepiać, ale gdyby służby porządkowe przyjechały tu choć raz na kwartał, to wyglądałoby to dużo lepiej. Dodam, że w krzakach, które się solidnie rozrosły, urządzane są libacje i strach przejść poza głównymi ścieżkami. Zresztą amatorzy kilku głębszych specjalnie się nie kryją, siadają z alkoholem nawet na ławkach w głównych ciągach. Naprawdę przydałoby się tu więcej patroli policji czy straży miejskiej, wtedy byłby większy spokój - dodaje.

FOT. ADAM SZCZĘŚNIAK

- Wie pan, że tu się zrobiło bardzo niebezpiecznie? Ostatnio złodziej okradł jedną panią z biżuterii, grasował też w okolicy - mówił nam pan Józef, nasz Czytelnik

Proboszcz ostrzegał

Inny Czytelnik, pan Józef ze Zdrowotnej, którego spotkałem podczas wizji lokalnej, powiedział mi: - Wie pan, że tu się zrobiło bardzo niebezpiecznie? Ostatnio złodziej okradł jedną panią z biżuterii, podobno grasował też w okolicy. Nawet proboszcz parafii Męczenników ostrzegał w ostatnią niedzielę starsze osoby.

Faktycznie, na stronie parafii wśród ogłoszeń z ostatniej niedzieli było takie: „Informujemy naszych Parafian, szczególnie naszych seniorów, o zagrożeniach podczas drogi do kościoła. W lasku przy ul. Szpitalnej zdarzają się kradzieże m.in. biżuterii. Prosimy szczególnie panie, by nie eksponowały biżuterii np. złotych łańcuszków itp., gdyż to prowokuje przestępców do kradzieży. Jeśli to możliwe drogę do i z kościoła starajmy się przemierzać w obecności innych osób".

Złodziej ma 5 zarzutów

Na szczęście policja zareagowała szybko i ujęła 32-letniego złodzieja. Nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej KMP w Bydgoszczy poinformowała nas, że pod koniec maja policjanci z Wyżyn otrzymali trzy zgłoszenia dotyczące zuchwałych kradzieży, do których doszło na ulicach: Wojska Polskiego, Szpitalnej oraz Glinki. Sprawca działający z zaskoczenia zerwał z szyi dwóm napotkanym kobietom złote łańcuszki, a dotego okradł seniora wracającego z zakupów, zabierając mu saszetkę z pieniędzmi i dokumentami.

Trop prowadził do znanego policjantom 32-letniego mieszkańca Bydgoszczy. Zatrzymano go na początku czerwca na ulicy Noakowskiego. Usłyszał pięć zarzutów. ©℗

REKLAMA 0011552067

ZP.6721.I.14.2026.MK

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DĄBROWA CHEŁMIŃSKA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych
do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu części wsi Nowy Dwór Nr 3.

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538) w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 670) oraz podjętej przez Radę Gminy Dąbrowa Chełmińska uchwały Nr XXII.152.2026 z dnia 25 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu części wsi Nowy Dwór Nr 3,

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu części wsi Nowy Dwór Nr 3
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 15 lipca 2026 r. do 14 sierpnia 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w siedzibie Urzędu Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej, ul. Bydgoska 21, 86-070 Dąbrowa Chełmińska, pok. nr 2 w godzinach pracy Urzędu, tj. poniedziałek, środa i czwartek 7.30 – 15.30, wtorek 7.30 – 18.00, piątek 7.30-13.00.

Jednocześnie informuję, iż projekt planu ogólnego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w ww. terminie w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Dąbrowa Chełmińska oraz www. dabrowachelminska.pl.

Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

- **Zbieranie uwag w terminie od 15 lipca 2026 r. do 14 sierpnia 2026 r.**
  Zgodnie z art. 8 g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu dokumentu składać można do Wójta Gminy Dąbrowa Chełmińska, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej:
  1) za pomocą poczty na adres Urzędu Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej, ul. Bydgoska 21, 86-070 Dąbrowa Chełmińska,
  2) w formie elektronicznej na adres:
  - e-mail: sekretariat@dabrowachelminska.lo.pl.
  - e-Doręczeń: AE:PL-64766-41893-HCFGG-18
  - platformy usług administracji publicznej ePUAP: /2h4v41qktu/SkrytkaESP.

  Wnoszący uwagi zobowiązany jest do podania swojego imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu zamieszkania lub nazwy oraz adresu siedziby oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

  Uwagi składa się wyłącznie za pomocą formularza dotyczącego aktu planowania przestrzennego - zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509), który jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Dąbrowa Chełmińska w zakładce: zagospodarowanie przestrzenne, stronie www.dabrowachelminska.pl w zakładce: zagospodarowanie przestrzenne, a także na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii.
- **Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 4 sierpnia 2026 r. od godz. 18:15** w świetlicy wiejskiej w Ostromecku ul. Parkowa 1, 86-070 Dabrowa Chełmińska – spotkanie poprzedzone będzie prezentacją projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- **Punkt konsultacyjny, w dniu 3 sierpnia 2026 r. od godz. 16:00 do 17:00 w siedzibie Urzędu Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej ul. Bydgoska 21, 86-070 Dąbrowa Chełmińska, pok. nr 2 (parter)**.

Ponadto informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 670) zwanej dalej „ustawą" – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projektach miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a także o prognozach oddziaływania na środowisko ww. planów miejscowych. Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego podlegają strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnosić na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 14 sierpnia 2026 r.**

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia. Uwagi do projektu planu zostaną rozpatrzone przez Wójta Gminy Dąbrowa Chełmińska.

OBOWIĄZEK INFORMACYJNY RODO

Na podstawie art. 8h ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), zwanego dalej „RODO", informuję, że:
1) administratorem danych osobowych zawartych w projekcie aktu planowania przestrzennego jest Gmina Dąbrowa Chełmińska, ul. Bydgoska 21, 86-070 Dąbrowa Chełmińska - reprezentowana przez Wójta Gminy Dąbrowa Chełmińska;
2) kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Gminy Dąbrowa Chełmińska możliwy jest pod numerem tel. nr 52 381 60 56 lub adresem e-mail: iod@dabrowachelminska.lo.pl;
3) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzania aktów planistycznych (min. projektu planu ogólnego);
4) Odbiorcą Pani/Pana danych osobowych będą podmioty uprawnione do tego na podstawie obowiązujących przepisów prawa.

Dane szczegółowe dot. przetwarzania danych osobowych w związku z realizacją ww. ustawy znajdują się na BIP Urzędu Gminy Dąbrowa Chełmińska.

Jednocześnie informuję, że w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Dąbrowa Chełmińska danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538, prawo, o którym mowa w art. 15 ust 1 lit g ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (uprawnienie osoby, której dane dotyczą, do uzyskania informacji na temat źródła z którego zebrane zostały jej dane osobowe) przysługuje jedynie, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Dąbrowa Chełmińska

eprasa.pl 8c60652fa9

HISTORIA

Po znanych soleckich firmach zostały tylko pamiątki

Maja Stankiewicz

W wakacyjny czas Muzeum Solca zaprasza gości na niezwykłą wystawę. To historia firm niegdyś ważnych dla Solca, które nie oparły się zmianom. Zostały po nich pamiątki i garść wspomnień.

FOT. MAJA STANKIEWICZ

Otwarcie wystawy to spore wydarzenie. Na wernisażu nie zabrakło m.in. byłych pracowników GS

Tę wystawę razem z pracownikami muzeum stworzyli sami mieszkańcy, bo to oni, w odpowiedzi na apele muzeum udostępnili swoje rodzinne pamiątki i podzielili się wspomnieniami.

Największy odzew – przyznał na wernisażu Rafał Kubiak, dyrektor Muzeum Solca im. księcia Przemysła – był ze strony byłych pracowników Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska. Firma ta działała prężnie od zakończenia II wojny światowej aż do roku 2005.

W latach świetności solecki GS prowadził w mieście hotel i lokal gastronomiczny, który wspomina się do dziś, a także wiele sklepów rozsianych po całej gminie. Funkcjonowały one także w Nowej Wsi Wielkiej i na przedmieściach Bydgoszczy.

To do GS-u szło się przez lata by kupić opał, nasiona, materiały budowlane czy nawozy. W wiejskich punktach GS okoliczni rolnicy sprzedawali swoje płody rolne i zwierzęta hodowlane. Solecka spółdzielnia mieściła się najpierw przy ul. 23 Stycznia. W połowie lat 60. przeniesiono ją na ul. Leśną w Solcu.

Przemiany lat 80. i 90. osłabiły jednak kondycję firmy, która zaczęła podupadać, a w końcu została zlikwidowana. Co po niej zostało? Niestety niewiele.

Brakuje nawet fotografii

- Tam gdzie kiedyś były GS-y jest teraz market Netto - informuje Łukasz Wojtecki, pracownik muzeum Solca. A dyr. Kubiak dodaje: - Osoby, które urodziły się na początku XXI wieku dzisiaj nie byłyby w stanie rozpoznać tych miejsc. Przez pół wieku ten fragment miasta dwukrotnie zmienił się nie do poznania. Bo wcześniej działały tu jeszcze Zakłady Wikliniarskie.

Do dziś większość mieszkańców Solca dobrze pamięta sklepik GS za torami działający pod nazwą ABC. Wydaje się, że kupowali w nim tak niedawno, a dziś nie ma nawet fotografii.

- Pomimo starań zdjęcia sklepiku nie udało nam się zdobyć, ale nie tracimy nadziei - mówił podczas otwarcia wystawy Rafał Kubiak.

Oprócz archiwalnych zdjęć i dokumentów na ekspozycji, którą oglądać można w muzeum do końca sierpnia, znalazły się też takie pamiątki jak np. zastawa stołowa z nadrukiem GS, a także okazjonalne szklanki i kufle upamiętniające ważne dla firmy wydarzenia. Ocalały również stare kroniki GS z ciekawymi wpisami przywołującymi czasy PRL.

Coś dla zaopatrzeniowców

Odzewu na apel muzeum nie było ze strony pracowników Zarolu. Na szczęście muzealnicy mieli w swoich zbiorach trochę pamiątek przekazanych im swego czasu przez ś.p. Sylwestra Florczyka.

- W oparciu o te materiały możemy odtworzyć jak wyglądał zakład i praca w tej firmie, która przez większość czasu funkcjonowała pod nazwą Baza Zaopatrzenia i Zbytu, a powstała w 1962 r. w miejscu, gdzie wcześniej znajdował się ostatni solecki tartak parowy - opowiadał na wernisażu Rafał Kubiak.

Przedsiębiorstwo zaopatrywało w urządzenia i maszyny dawne POM-y czyli Państwowe Ośrodki Maszynowe, a także PGR-y działające na terenie pow. bydgoskiego.

Najmłodsze ze wspominanych przedsiębiorstw: Polmozbyt powstał w Solcu na początku lat 70. Początkowo zaopatrywał w część zamienne Kujawskie Zakłady Naprawy Samochodów, które montowały auta produkcji radzieckiej. Później poszerzył działalność, obsługiwał firmy z całej Polski dostarczając im części do pojazdów ciężarowych marki MAZ, IKARUS, ZIŁ, ROBUR etc.

Wystawę pt. „Coś dla zaopatrzeniowców czyli historia soleckich GS-ów, Zarolu i Polmozbytu" obejrzymy w muzeum bezpłatnie. Można to zrobić nie tylko w dni powszednie (od wtorku do piątku), ale także w niedzielę w godz. 12-18. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011543166

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 8c60652fa9

ŻUŻEL

Polonia wciąż niepokonana, ale był też sygnał ostrzegawczy

Bydgoscy żużlowcy pewnie pokonali ekipę z Ostrowa. Pierwsza część meczu pokazała jednak, że trzeba pracować nad startami

ABRAMCZYK POLONIA BYDGOSZCZ - OSTROVIA OSTRÓW 58:32

Polonia: Woźniak 12 (0,3,3,3,3), Putkowski - ns, Huckenbeck 12+1 (3,2,2,3,2), Łoktajew 0 (0,0,w,-), Buczkowski 12+2 (3,2,2,2,3), Pawełczak 8 (3,1,3,1), Andrzejewski 3+1 (1,1,1), Przyjemski 11+2 (3,1,2,3,2)

Ostrovia: Czugunow 2+1 (1,0,1,-), Holder 6+2 (1,3,0,2,0), Seifert-Salk 4 (2,1,1,0,0), Krawczyk 4 (0,3,0,t,1), Jakobsen 11 (2,2,3,2,1,1), Sitek 5 (2,2,1,0,0), Łuczak 0 (0,t,-)

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Poloniści wciąż są poza zasięgiem rywali w Metalkas 2. Ekstralidze

Starcie niepokonanego lidera z siódmą drużyną rozgrywek zapowiadało się na raczej jednostronne spotkanie, ale Abramczyk Polonia początkowo nieco męczyła się z niżej notowanym rywalem.

W pierwszej serii gospodarze wygrali dwa wyścigi. Po 4:2 dowozili juniorzy: najpierw Maksymilian Pawełczak z Kacprem Andrzejewskim, potem Wiktor Przyjemski z Pawełczakiem. Na te punkty musieli się jednak mocno napracować na dystansie, bo lepszy refleks na starcie mieli goście. W wyścigach z udziałem seniorów również, co skutkowało m.in. zerami na kontach Szymona Woźniaka i Aleksandra Łoktajewa.

Czteropunktową przewagę bydgoskiej ekipy, na otwarcie drugiej rundy o połowę zmniejszyli Jakub Krawczyk i Jonas Seifert-Salk, a potem ambitną walką „trójkę" wyrwał Chris Holder. Poloniści nie utrzymali także podwójnego prowadzenia w 5. biegu; Przyjemskiego na trasie wyprzedził Frederik Jakobsen.

Krótka przerwa w połowie zawodów dobrze podziałała jednak na gospodarzy, bo kolejne dwa biegi pewnie wygrali podwójnie i uspokoili sytuację. Już do końca tego spotkania to głównie oni dyktowali warunki na torze i to mimo upadku Saszy Łoktajewa (w 10. biegu przeszarżował na pierwszym łuku i został wykluczony) i taktycznych manewrów w ekipie gości. Zwycięstwa z bonusem Abramczyk Polonia była już pewna po 12. wyścigu.

11. runda Metalkas 2. Ekstraligi

Stal Rzeszów - ROW Rybnik 47:43

Stal: Szczepaniak 11+1, Pickering 7, Gusts 10+1, Sadurski 4, Fajfer 12, Przybyło 0, Majewski- 3, Borowiak 0

ROW: Klindt 9 , Wojdyło 8, Jamróg 11+1, Knudsen 4+2, Kvech 5, Żurek 5, Tkocz 1

5.07: Polonia P. - Wilki 40:49; Orzeł - PSŻ 51:39

1.	Polonia Bydgoszcz	10	23	+191
4.	Orzeł Łódź	11	14	-42
2.	PSŻ Poznań	10	14	+15
3.	ROW Rybnik	11	13	+31
5.	Stal Rzeszów	11	12	-1
6.	Polonia Piła	11	10	-109
7.	Ostrovia Ostrów	11	8	-47
8.	Wilki Krosno	11	7	-38

ŻUŻEL

Wiktor Przyjemski świetnie zaczął walkę o tytuł mistrza świata juniorów

Tegoroczny cykl Speedway Grand Prix 2 ma trzy przystanki. Pierwszy odbył się w Szwecji i był całkiem udany dla biało-czerwonych.

Najlepiej z naszych reprezentantów zaczął Wiktor Przyjemski - od dwóch biegowych zwycięstw. Po dwóch seriach fotel lidera dzielił z Mikkelem Andersenem. W czołówce trzymał się także m.in. Kevin Małkiewicz (5 pkt), słabiej zaczęli Maksymilian Pawełczak (dwa razy dojechał trzeci) i Antoni Mencel.

W drugiej części fazy zasadniczej stawka się nieco przemieszała. Przyjemski wygrał kolejny bieg, ale potem dwa razy dowoził tylko po punkcie. Bezbłędny nie był również Małkiewicz, a do czołówki doskoczyli inni, m.in. Villads Nagel. I to ten ostatni, razem z Andersenem, zapewnili sobie bezpośredni awans do finału.

Dwa miejsca w ostatnim wyścigu czekały jeszcze na zwycięzców biegów półfinałowych. W pierwszym z nich przepadli Małkiewicz z Pawełczakiem, których ograł William Drejer. W drugim świetnie spisał się za to Przyjemski - pewnie zwyciężył, dołączając do trzech Duńczyków w finale.

Ostatni bieg również należał do juniora Abramczyk Polonii Bydgoszcz. Przyjemski poradził sobie z rywalami i zwycięstwem rozpoczął walkę o złoty medal. - To był wieczór, który na długo zostanie w pamięci. Dziękuję wszystkim za wsparcie i gratulacje - komentował potem.

Szans na jeden z medali IMŚJ nie stracili jeszcze dwaj kolejni żużlowcy z Kujaw i Pomorza. Niezłe, piąte miejsce w Malilli zajął Kevin Małkiewicz. Na siódmej pozycji rywalizację zakończył Maksymilian Pawełczak.

- Druga część zawodów zdecydowanie lepsza niż początek. W inauguracyjnej rundzie cyklu FIM Speedway Grand Prix 2 zająłem 7. miejsce i dopisałem do klasyfikacji generalnej 10 punktów - podsumował drugi z juniorów Abramczyk Polonii.

Kolejne dwa turnieje odbędą się 31 lipca w Łodzi i 11 września w duńskim Vojens.

SGP 2 - 1. RUNDA W MALILLI. WYNIKI:

1. Wiktor Przyjemski (Polska) 14+3 (3,3,3,1,1,3) - 20 pkt GP2, 2. Mikkel Andersen (Dania) 15 (3,3,2,2,3,2) - 18, 3. Villads Nagel (Dania) 14 (2,3,2,3,3,1) - 16, 4. William Drejer (Dania) 12+3 (1,3,1,1,3,w) - 14, 5. Kevin Małkiewicz (Polska) 12+2 (3,2,3,3,1) - 12, 6. Slater Lightcap (USA) 9+2 (1,2,2,2,2) - 11, 7. Maksymilian Pawełczak (Polska) 8+1 (1,1,d,3,3) - 10, 8. Beau Bailey (Australia) 7+1 (2,0,3,u,2) - 9, 9. William Cairns (Wielka Brytania) 9+0 (3,2,3,1,0) - 8, 10. Rasmus Karlsson (Szwecja) 8+0 (2,0,1,3,2) - 7, 11. Nicolai Heiselberg (Dania) 7 (w,1,2,2,2) - 6, 12. Antoni Mencel (Polska) 5 (0,2,1,2,0) - 5, 13. Sven Cerjak (Słowenia) 5 (2,1,1,0,1) - 4, 14. Leo Klasson (Szwecja) 2 (1,1,0,0,0) - 3 , 15. Mitchell McDiarmid (Australia) 2 (0,0,0,1,1) - 2, 16. Alfons Wiltander (Szwecja) 0 (0,0) - 1, 17. Adam Bednar (Czechy) 0 (0,d,-,-,-) - 0, 18. Harry Lundahl (Szwcja) 0 (0) - 0

ŻUŻEL

Thomsen świętował bez ubrań. Zmarzlik powiększył przewagę nad rywalami

Cezary Konarski

Bartosz Zmarzlik zajął trzecie miejsce w szóstej odsłonie tegorocznego cyklu Grand Prix. Na torze w szwedzkiej Malilli niespodziewanie triumfował Duńczyk Anders Thomsen.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Anders Thomsen zrzucił z siebie ubrania i wsiadł na motocykl. Tak celebrował swoje zwycięstwo w Grand Prix Szwecji

Na Skrotfrag Arenie doszło do niespodzianki. Duński żużlowiec, który nie jest stałym uczestnikiem cyklu, kapitalnie ścigał się w końcówce turnieju. Thomsen, zastępujący w stawce kontuzjowanego Australijczyka Jacka Holdera, w fazie zasadniczej zawodów wywalczył tylko osiem punktów. Zdobycz ta pozwoliła mu jednak na start w wyścigu półfinałowym, w którym pokonał m.in. Dominika Kuberę.

W finale najlepiej ze startu ruszył Bartosz Zmarzlik. Polak, walczący w tym sezonie o siódmy w karierze tytuł indywidualnego mistrza świata, na dystansie nie był jednak równie szybki. Najpierw wyprzedził go Thomsen, a niedługo potem wyczyn Duńczyka skopiował Robert Lambert. Brytyjczyk wcześniej był niepokonany, ale w finale jego motocykl nie był na tyle mocny, by doścignąć duńskiego żużlowca. Za wspomnianą trójką najlepszych finiszował Brady Kurtz. Australijczyk, podobnie jak rok temu, jest najgroźniejszym konkurentem Zmarzlika w wyścigu po złoty medal. Polak w Malilli do pięciu punktów powiększył jednak swoją przewagę nad „Kangurem". Trzeci w klasyfikacji generalnej jest Lambert.

Swoje zwycięstwo w Grand Prix Szwecji Thomsen świętował w nietypowy sposób. Żużlowiec przy podium, w rytm muzyki, zrzucił z siebie większość ubrań (został jedynie w bieliźnie i w butach) i niemal nagi przejechał na motocyklu kilka okrążeń, wzbudzając aplauz widowni. - Obiecałem, że będę świętował w ten sposób i słowa dotrzymałem - skomentował przed kamerami.

W Malilli Dominik Kubera i Patryk Dudek zostali wyeliminowani w wyścigach ostatniej szansy, a Kacper Woryna tym razem zakończył starty na zasadniczej części turnieju.

Do końca rywalizacji w cyklu Grand Prix pozostały już tylko cztery turnieje - 1 sierpnia w Łodzi, 8 sierpnia w Rydze (Łotwa), 12 września w Vojens (Dania) oraz 26 września w Toruniu.

WYNIKI GRAND PRIX SZWECJI

1. Anders Thomsen (Dania) - 1. miejsce w finale 8 (3,1,1,3,0), 2. Robert Lambert (Wielka Brytania) - 2. miejsce w finale 15 (3,3,3,3,3), 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 3. miejsce w finale 12 (2,3,3,1,3), 4. Brady Kurtz (Australia) - 4. miejsce w finale 10 (3,2,3,1,1), 5. Andrzej Lebiediew (Łotwa) - 2. miejsce w półfinale 10 (2,3,2,2,1), 6. Patryk Dudek (Polska) - 2. miejsce w półfinale 9 (2,2,3,2,0), 7. Leon Madsen (Dania) - 3. miejsce w półfinale 7 (0,0,2,2,3), 8. Kim Nilsson (Szwecja) - 3. miejsce w półfinale 7 (3,1,0,1,2), 9. Dominik Kubera (Polska) - 4. miejsce w półfinale 9 (1,3,0,3,2), 10. Jan Kvech (Czechy) - 4. miejsce w półfinale 7 (2,2,d,0,3), 11. Kacper Woryna (Polska) 7 (1,0,2,2,2), 12. Michael Jepsen Jensen (Dania) 5 (1,0,0,3,1), 13. Max Fricke (Australia) 5 (0,1,2,0,2), 14. Jason Doyle (Australia) 4 (1,2,1,0,w), 15. Nazar Parnicki (Ukraina) 2 (0,1,1,0,0), 16. Kai Huckenbeck (Niemcy) 2 (0,0,1,1,w).

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI GP

1. Zmarzlik (Polska) - 98 pkt., 2. Kurtz (Australia) - 93 pkt., 3. Lambert (Wielka Brytania) - 81 pkt., 4. Jepsen Jensen (Dania) - 66 pkt., 5. Madsen (Dania) - 55 pkt., 6. Woryna (Polska) - 55 pkt., 7. Holder (Australia) - 55 pkt., 8. Fricke (Australia) - 54 pkt., 9. Dudek (Polska) - 51 pkt., 10. Thomsen (Dania) - 50 pkt.,... 14. Kubera (Polska) - 28 pkt.

eprasa.pl 8c60652fa9